

SPRAWOZDANIE

DYREKCJI

C. k. Lwowskiego Gimnazjum

IM. FRANCISZKA JOZEFA

z a r o k s z k o l n y



T R E Ś Ć.

1. Dr. Konstanty Łuczakowski: Próby przekładu i interpretacji szkolnej do T. Liwiusa, G. Salustiusa i K. Tacyta (T. Livii, G. Salustii et C. Taciti convertendi interpretandique specimina in scholarum usum scripta). Sześć zdjęć fotograficznych.
2. Błażek - Roszko: Wycieczki młodzieży szkolnej po kraju.
3. Część urzędowa — przez Dyrektora.



WE LWOWIE

NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO

1905.



nr 125

Sp. 133

PRÓBY

przekładu i interpretacji szkolnej do T. Liwiusa, G. Salustiusa i K. Tacyta (T. Livii, G. Salustii et C. Taciti convertendi interpretandique specimina in scholarum usum scripta).

Często można słyszeć mniej lub więcej natarczywie wypowiedziane żądanie, żeby naukę języków klasycznych jeśli nie w zupełności to przynajmniej częściowo zastąpić przekładami autorów klasycznych. Takiemu żądaniu nie można poniekąd odmówić słuszności. Wobec różnych metod kształcenia się jest i ta na podstawie tłumaczeń przypuszczalną, a skutki takiego kształcenia możnaby porównać z nauką sztuki malarskiej; nie każdemu bowiem daną jest możliwość kształcenia się wyłącznie na samych tylko oryginalnych utworach mistrzów, lecz bardzo wielu musi zadowalać się różnymi ich reprodukcjami. W podobnych warunkach mogą się znaleźć także przymusowi i nieprzymusowi adepci nauk humanitarnych. A jak w zakresie reprodukcji dzieł sztuki granice są bardzo szerokie, począwszy od fotograficznych zdjęć oryginałów a skończywszy na owych drukach olejnych, taksamo ma się rzecz z tłumaczeniami w stosunku do oryginałów. Chodzi więc przedewszystkiem o to, czy i o ile dotychczasowy zasób tłumaczeń odpowiada istotnie warunkom, jakie stawia się zwyczajnie do nauki.

Oto inwentarz bibliograficzny dla trzech pisarzów, z których próby tłumaczeń się podaje:

a) Liwiusa tłumaczyli: 1) Kulikowski w r. 1818; — 2) Nendziński w r. 1847; — 3) Ossoliński w r. 1850 (jestto raczej

parafraza); w rękopisie zalega dotąd 5 tomów przekładu Liwiusa, dokonanego przez Ignacego Jagiełłę (um. w r. 1849); *b*) Salustiusa tłumaczyli: 4) Pilchowski w r. 1767; 5) Habura (t. I. w r. 1877. t. II. w r. 1894. 6) Rzepiński - Grzanowski w r. 1893 (tylko Jugurte); *c*) Annały Tacyta tłumaczyli: 7) Naruszewicz w r. 1772. (2. wyd. w r. 1804 jestto również parafraza);—8) Kojalowiez w r. 1803 i 9) Okęcki w r. 1898. Nie powinnyby się nawet wspominać o owych marnych tłumaczeniach, które sporządzają bezimienni przyjaciele młodzieży szkolnej, wvóżniających się chyba kolorem okładzinek, lub podobnie o lichych przekładach, co krążąc tylko w odbitkach litografowanych jakby się obawiały światła dziennego. -- Nie wchodząc w szczegółową ocenę wyliczonych przekładów, można powiedzieć, że zaledwie niektóre z nich celowi swemu jako - tako odpowiadają; inne albo naśladowują oryginał niewolniczo albo parafrazują go całkiem swobodnie.

Rozglądając się dalej w sposobach uprawiania języków klasycznych na zachodzie, można snadnie przekonać się, jak wielką tam odgrywają rolę tzw. wydania paralelne, w których tłumaczenie idzie równolegle z tekstem oryginalnym. Takie wydania czynią utwory pisarzy starożytnych przystępnymi dla szerszych kół. W niektórych literaturach nowożytnych nie brak już prawie ani jednego pisarza starożytnego, w ten sposób literaturze ojczystej przyswojonego. I u nas podjęto w swoim czasie w bibliotece Raczyńskich takie wydawnictwo, lecz, niestety, nie doprowadzono go zbyt daleko. Jeśli zaś w niniejszej próbie przekładu trzech historyków rzymskich, czytanych w gimnazyach naszych, podano również tekst łaciński, stało się to dla innych powodów, przedewszystkiem dla ujednostajnienia pisowni.

Kto bowiem chociażby tylko pobieżnie rozejrzał się w naszych szkolnych wydaniach pisarzy łacińskich, przekonał się, że nietylko różni pisarze ale nawet jeden i tensam pisarz bywa pod względem ortografii niejednostajnie traktowany. Skoro jednak całkiem uzasadnione jest żądanie, żeby przynajmniej w całym zakresie książek szkolnych przeprowadzić ściśle jednostajną pisownię w języku ojczystym, to temsamem prawem należy tę zasadę rozciągnąć także do pisowni łacińskiej. Bo i dla czegoż raz pisać **sed**, a drugi **set** lub też co ma oznaczać owe **thensaurus**, skoro w greckim języku pisze się

θησανός?—We wszystkich językach nowożytnych przymiotniki, utworzone od imion własnych narodów, pisze się literą małą; dla czegoż więc pisać: populus **R**omanus, a nie: populus **r**omanus?—Takich drobnostek ortograficznych znalazłoby się niezawodnie jaki dziesiątek; należałoby je tedy sprowadzić przecież do wspólnego mianownika, a to głównie w tym celu, ażeby przynajmniej zewnętrznie osiągnąć jakie-takie ulżenie, uproszczenie i ujednostajnienie nauki. Przy tej sposobności nie zaszkodziłoby również z pisowni polskiej wyplenić niektóre naleciałości; bo np. między innymi dla czego pisać »Mariusz«, skoro w innych językach pisze się »Marius«. Ostatecznie należałoby także interpunkcyę jedną do drugiej cokolwiek przystosować.

I jeszcze jedna drobnostka. — Z bardzo poważnej strony podniesiono publicznie zarzut, że abiturycenci gimnazyalni nie potrafią przy egzaminie dojrzałości z języków klasycznych podać w kilku zwięzłych słowach treści z króciutkiego zazwyczaj ustępu, nietylko przeczytanego ale już nawet przetłumaczonego; przyczynia się do tego także i ta okoliczność, iż w wydaniach szkolnych oznacza się liczbami poszczególne okresy luźne, a nie myśli zaokrąglone. Otóż żeby nie rozprawiać teoretycznie o wszelkich tego rodzaju zmianach, przeprowadzono je praktycznie w dotyczących tekstach i przekładach.

Interpretacye prowadzone na podstawie wskazówek, podanych w Instrukcyach ministeryalnych z r. 1884, jakkolwiek tu i ówdzie może nieco poza ich zakres wykraczają. W Instrukcyach należy też szukać uzasadnienia do szkolnego traktowania takich rzeczy, o jakich tu mowa w czterech artykułach starożytniczych; również Instrukcyę spowodowały poniekąd wybór do prób przekładów. Chodzi tu głównie o wybór mów; Instrukcyę kładą wielki nacisk na mowy u historyków. Jakoż istotnie na mowach Liwiusa i Salustiusa, a nawet i Cesara można uczni należycie przygotować do lektury właściwych mów, retoryki par excellence; tymczasem kreśli się te mowy nielitościwie.

Wkońcu wypada przyznać się, że tak interpretacye jako też rzeczowe do nich uwagi nie mają wcale pretensyi do uczoności; powstały one przeważnie z zapisków szkolnych i z tego powodu nie przytoczono wcale ani źródeł ani dzieł pomocniczych. Profesor gimnazyalny objaśniając autora klasycznego

wygląda w tej mierze coś jak ów ptak ewangeliczny. Mimoto przecież nie zaszkodzi zaznaczyć, iż jak przy lekturze, chociażby nawet szkolnej, Wergiliusa i Horacego nie można obyć się bez takich dzieł jak Gastona Boissier: *Nouvelles promenades archéologiques* i *Promenades archéologiques*, tak też przy interpretacyi Liwiusa nie godzi się pominąć Taine'a: *Essai sur Tite-Live* i Riemanna: *Études sur la langue et la grammaire de Tite-Live*. Gdy zaś przystępuje się do lektury *Annałów* Tacyta, należy bezwarunkowo polecić uczniom do przeczytania dziełko prof. Morawskiego: *Dwaj cesarze rzymscy*. — Oby tylko takich dziełek jak najwięcej, bo do książeczek z klasycznej biblioteki dla młodzieży nie rwą się uczniowie.

SKRÓCENIA.

ab u. c. = ab urbe condita; — abl. = ablativus sc. casus; **abl. c.** = ablativus causae; — **abl. qual.** = ablativus qualitatis; — **abstr.** = abstractum; — **acc.** = accusativus sc. casus; — **acc. praed.** = accusativus praedicativus; — **adj.** = adjectivum; — **adv.** = adverbium; — **asd.** = asyndeton; — **c.** = cum (praepositio); — **comp.** = comparativus sc. modus; — **conj.** = conjunctio, conjunctivus sc. modus; — **concr.** = concretum sc. substantivum; — **czas.** = czasownik; — **dat.** = dativus sc. casus; **dat. com.** = dativus commodi; — **f.** = femininum, feminini generis (o rodzaju rzeczownika); — **gen.** = genetivus sc. casus; — **gen. obj.** = genetivus objectivus; — **gen. qual.** = genetivus qualitatis; — **gen. subj.** = genetivus subjectivus; — **inf.** = infinitivus; **itd.** = i tak dalej; — **itp.** = i tem podobne; — **ję.** = język łaciński; — **jęp.** = język polski; — **ks.** = księga; — **l.** = lub; — **loc.** = locativus; — **m.** = masculinum, **n.** = neutrum, jak pod **f**; — **nom.** = nominativus; — **nom. praed.** = nominativus praedicati; — **np.** = na przykład; — **nstp.** = następny; — **obj.** = objectum; — **orz.** = orzeczenie; **p. Chr.** = przed Chrystusem; — **part. praes. act. (ppra.)** = participium praesentis activi; — **part. perf. pass.** = **ppp.** = participium perfecti passivi; — **pass.** = passivum sc. genus (temporis); — **perf.** = perfectum sc. tempus; — **pleon.** = pleonasmus; — **polsdt.** = polisyndeton; — **podb.** = podobnie; — **plur.** = pluralis sc. numerus; — **podm.** = podmiot; — **praes.** = praesens sc. tempus; — **przedm.** = przedmiot; — **przens.** = przenośnie; — **przycz.** = przyczyna, przyczynowy; — **r.** = rok, roku; — **rz.** = rozdział; — **rzecz.** = rzeczownik, rzeczownikowy — **s.** = sive; — **sc.** = scilicet; — **sing.** = singularis sc. numerus; — **skutk.** = skutek, skutkowy; — **str.** = strona; — **subj.** = subjectum, subjectivus; — **subst.** = substantivum; — **superl.** = superlativus; — **tj.** = to jest; — **ozn.** = to znaczy; — **tw.** = tak zwany, — **um.** = umarł, — **ur.** = urodził się; — **v.** = vel; — **w.** = wiersz; **war.** = warunek, warunkowy; — **wyd.** = wydanie; — **zam.** = zamiast; **zd.** = zdanie; **zwycz.** = zwyczajnie.

Titii Livii

praefatio textu qui dicitur appposito e Romanorum sermone in Polonorum linguam convertitur et commentario in discipulorum discipularumque usum scripto adumbratur.

Facturus-ne operae pretium sim, si a primordio urbis res populi romani perscripserim, nec satis scio nec si sciam dicere ausim, quippe-qui cum veterem tum vulgatam esse rem videam, dum novi semper scriptores aut in rebus certius alii
5 quid allaturos se aut scribendi arte rudem vetustatem superaturos credunt. Utcumque erit, juvabit tamen rerum gestarum
2 memoriae principis terrarum populi pro virili parte et ipsum consuluisse; et si in tanta scriptorum turba mea fama in obscuro sit, nobilitate ac magnitudine eorum me, qui nomini
10 officient meo, consoler.

Res est praeterea et immensi operis, ut quae supra septingentesimum annum repetatur et quae ab exiguis profecta initiis eo creverit, ut jam magnitudine laboret sua; et
legentium perisique haud dubito quin primae origines proximae
15 que originibus minus praebitura voluptatis sint, festinantibus ad haec nova, quibus jam pridem praevalentis populi vires se ipsae conficiunt. Ego contra hoc quoque laboris praemium
1 petam, ut me a conspectu malorum, quae nostra tot per annos vidit aetas, tantisper certe, dum prisca illa tota mente rep
20 avertam, omnis expers curae, quae scribentis animum etsi non flectere a vero sollicitum tamen efficere posset.

Quae ante conditam condendam-ve urbem poeticis magis
5 decora fabulis quam incorruptis rerum gestarum monumentis traduntur, ea nec affirmare nec refellere in animo est; datur
25 haec venia antiquitati, ut miscendo humana divinis primordia urbium augustiora faciat; et si cui populo licere oportet conse-

Dokonam-li dzieła cennego, jeśli opiszę dzieje Rzymian od pierwszych początków Rzymu, ani nie wiem napewno ani też nie śmiałybym twierdzić, chociażbym wiedział, albowiem widzę, iż przedmiot to i dawny i powszechny, gdyż każdy nowy pisarz przekonany, że opisując dzieje albo coś pe- 5
wniejszego przytoczy albo też mistrzowskim sposobem pisania 2
przewyższy prostych pisarzy dawnych. Cokolwiek się stanie, będzie to dla mnie rzeczą przyjemną, że i ja według sił moich przyczyniłem się do uwiecznienia dziejów pierwszorzędnego na świecie narodu; jeśli zaś pośród tak wielkiej liczby 10
pisarzy sława moja przyémioną zostanie, będę się pocieszał sławą i wielkością tych, którzy mnie przyémili.

Oprócz tego i przedmiot sam jest ogromnych rozmiarów, bo sięga siedemset lat wstecz, i państwo poczęte z nieznacznych początków tak się rozrosło, iż już się ugina pod ciężarem 15
swoim; i bez wątpienia też dla przeważnej części czytelników czasy pierwszych zawiązków i najbliższej im przeszłości mniej sprawią przyjemności, im bowiem będzie spieszno do tych czasów nowych, w których siły narodu oddawna 4
wybujale same się niszczą. Ja przeciwnie znajdę także tę 20
za mój trud nagrodę, iż wzrok mój od widoku tych nieszczęść, na które wiek nasz przez tyle lat patrzył, przynajmniej na tak długo odwróce, jak długo całą duszą będę się zatapiał w owych dziejach dawnych, wolny zupełnie od wszelkich 5
względów, które umysłu historyka od prawdy wprowadzie 25
odwrócić nie zdołają, ale przecież zamącić go mogą.

Opowiadań z doby przed założeniem Rzymu lub z czasów zakładania, upiększonych raczej wypoetyzowanemi baśniami aniżeli opartych na niesfalszowanych źródłach dziejowych, niemaam zamiaru ani stwierdzać ani zbijać. Starożytności 30
zwykliśmy czynić to ustępstwo, iż wolno jej sprawy ludzkie mieszać ze sprawami boskimi, żeby początki miast otoczyć tem większym urokiem; a jeśli któremu narodowi wolno rościć sobie prawo do uświęcania swych początków i do

crare origines suas et ad deos referre auctores, ea belli gloria est populo romano, ut, cum suum conditorisque sui parentem Martem potissimum ferat, tamen hoc gentes humanae
 30 patiantur aequo animo, quam imperium patiuntur. Sed haec et 6
 his similia utcumque animadversa aut existimata erunt, haud in magno equidem ponam discrimine; ad illa mihi pro se quisque acriter intendat animum, quae vita, qui mores fuerint, per quos viros, quibus artibus domi militiaeque et
 35 partum et auctum imperium sit; labente deinde paulatim disciplina velut desidentes primo mores sequatur animo, deinde ut magis magisque lapsi sint, tum ire coeperint praecipites, donec ad haec tempora, quibus nec vitia nostra nec remedia pati possumus, perventum est.—Hoc illud est praeci- 7
 40 pue in cognitione rerum salubre ac frugiferum, omnis te exempli documenta in illustri posita monumento intueri; inde tibi tuaeque rei-publicae quod imitere capias, inde foedum inceptu, foedum exitu quod vites.

Ceterum aut me amor negotii suscepti fallit aut nulla 8
 45 unquam res-publica nec major nec sanctor nec bonis exemplis ditior fuit nec in civitatem tam serae avaritia luxuriaque immigraverint nec ubi tantus ac tam diu paupertati ac parsimoniae honor fuerit; adeo quanto rerum minus, tanto minus cupiditatis erat. Nuper divitiae avaritiam et abundantes voluptates
 50 desiderium per luxum atque libidinem pereundi perdendique omnia invexere.

Sed querelae ne tum quidem gratae futurae, cum 9
 forsitan necessariae erunt, ab initio certe tantae ordinae rei absint. Cum bonis potius ominibus votisque et precationibus
 55 deorum dearumque, si, ut poetis, nobis quoque mos esset, libentius inciperemus, ut orsis tanti operis successus prosperos darent.

- wyprowadzania ich od bogów, to wolno to Rzymianom, którzy 35
 swój i swego założyciela ród od Marsa wyprowadzają, ich bo-
 wiem sława wojenna jest tak wielka, iż narody tego świata
 i to taksamo chętnie znosić będą, jak znoszą ich panowanie.
- 6 Lecz jakiegokolwiek będzie zapatrywanie i jakikolwiek wypa-
 dnie sąd na tę i tym podobne sprawy, ja co do mnie wiel- 40
 kiej wagi do tego przywiązywać nie będę; natomiast niechaj
 każdy na to baczną zwraca uwagę, jaki był tryb życia, jakie
 były obyczaje, przy jakich mężów pomocy i jakimi środ-
 kami tak w czasie pokoju jakoteż w czasie wojny państwo to
 się wytworzyło i rozszerzyło; następnie niechaj śledzi, jakto 45
 z powolnem rozluźnieniem karności również obyczajność ob-
 niżać się zaczęła, jak następnie czem-raz to bardziej podupa-
 dała, a wkońcu do zupełnego upadku chylić się zaczęła, aż oto
 doszliśmy do takich czasów, iż skutkiem wad naszych wpra-
 wdzie cierpimy, ale środków na nie zaradczych nie znosimy. 50
- 7 Na znajomości historyi ta tedy polega szczególnie zbawien-
 na korzyść, że ogląda się w niej wszelkie pouczające przy-
 kłady jakgdyby na wspaniałym jakimś pomniku umieszczone;
 stamtąd więc człowiek może wybierać, co i dla niego i dla
 jego ojczyzny jest naśladowania godne, jakoteż to, czego 55
 unikać należy jako takiego, co będąc w zarodzie swym brzyd-
 kiem także w skutku będzie brzydkiem.
- 8 Zresztą albo mnie zamiłowanie do zajęcia, którego się pod-
 jąłem, czaruje albo też nigdy nie było państwa ani większe-
 go ani czcigodniejszego ani bogatszego w dobre przykłady ani 60
 też do żadnego miasta nie wtargnęły tak późno zachłanność
 i rozpusta ani też nigdzie ubóstwo i oszczędność nie dozna-
 wały takich zaszczytów; takto czem mniej posiadano, tem
 mniej też pożądanego. Dopiero niedawno z dobrobytu powsta-
 ła zachłanność a wyuzdane rozkosze zrodziły żądę na 65
 miętnego używania, chociażby miano zginąć i ze sobą wszyst-
 ko zgubić.
- 9 Atoli żale nawet ówczas nie bywają przyjemne, jeśli
 przypadkowo są konieczne; ale przynajmniej na samym wstępie
 do tak wielkiego dzieła nie powinno mieć miejsca. Otóż gdyby 70
 u nas historyków taki był zwyczaj jak u poetów, to zaczęlibyśmy
 raczej wezwaniem i modłami do bogów i muz, ażeby w do-
 broci swej byli nam życzliwi i przedsięwzięciu tak wielkiego
 dzieła pomyślnego udzielili wyniku.

Komentarz.

Toż myśli w przedmowie: a) Skromność autora wobec dzieła tak ogromnego i tak trudnego tudzież wobec tyłu historyków sławnych (1—3); jego bezparcyalność (4); — b) znaczenie podań mitycznych dla historii (5), dawna karność a późniejsza rozwięzłość (6); cel historii (7); — c) zamiłowanie do dzieła przedsięwziętego (8) i tzw. invocatio (9).

1. Facere operae pretium (prawie *tosamo co: f. opus pretiosum*) = *dokonać dzieła cennego*; — primordium, ii, n (ordiri zwyczaj. plur.) = *początek*; — urbis = Romae; — res = res gestas; — perscripserim = perscripsero (silniejsze aniżeli: scripsero. Sallustius tak zaczyna (rz. 5.) właściwy opis wojny Jugurtyńskiej: *Bellum scripturus sum, quod populus romanus cum Jugurtha... gessit* = *zamierzam opisać wojnę...*); — satis scire = *wiedzieć napewno*; — si sciam = *etsi s.*; — ausim = *ausus sim*; — dum novi semper scriptores credunt = *gdyż nowi pisarze (każdy nowy pisarz) są zawsze przekonani*; — in rebus sc. scribendis; — scribendi ars = *mistrzowski sposób pisania*; — rudis vetustas = *prostoduszni pisarze starożytni* (dla Liwiusa jego poprzednicy są już veteres).

2. Juvabit tamen (zwyczaj. tamen juv.) = *sprawi przyjemność*; podmiot: et ipsum consuluisse (z dat.) = *że i ja się przychyliłem*; — memoriae (sc. prodendae) = *do uwiecznienia*; od tego zależy gen. obj.: rerum gestarum; — principis (jako adj.) terrarum (zwyczajny gen.) populi (gen. subj.) = *pierwsi, zarządcy na świecie narodu*; — pro virili parte = *stosownie do sił (moich)*; — turba = *multitudo*; — nobilitas = *gloria*; — mea fama est in obscuro (adj. generis neutrius pro substantivo) = *moja sława została przyćmiona*; — officere (ob facio) = *wchodzić w drogę, uwłaczać, przyćmiewać*.

3. Res est praeterea (zwyczaj.: praeterea res est = *przedmiot jest*; — et immensi operis) = *rozległy i trwały, ogromnych rozmiarów*; — ut (skutkowe, w jp. zacierają się ta cecha) quae repetatur = *o ile że (by) sięga*; — et quae (sc. res = państwo) ab exiguis profecta initiis (= primordiis) = *państwo, co wyszło z drobnych (nieznacznych) początków = państwo, którego związek był nieznaczny*; — magnitudine laborare = *chorować skutkiem wielkości, ugiąć się pod ciężarem (swoim)*; — et (wprowadza drugi człon do:.. et immensi operis) legentium (partic. pro subst.) plerisque = *przeważnej części czytelników*; — prima origo = primordium = *pierwszy związek* (Warron nazwał swoje dzieło historyczne: Origines); — haud dubito quin = *bez najmniejszej wątpliwości (że)*; — proxima (adj. pro subst., sc. tempora v. facta) ad haec nova (sc. tempora); — conficere (pass. także: confieri jako poboczna forma do: confici) = *niszczyć*; — praevalere = *wybujać, górować*; praevalens populus = *naród w swej bucie* (ukryte porównanie z wybujałą roślinnością).

4. Ego contra (adv.) = *ja przeciwnie, ja natomiast*; — praemium petere = *znaleźć (szukać) nagrodę*; — ut me a conspectu malorum (gen. obj.) avertam = *nie będę się patrzył, iż zwrok mój odwróć od widoku nieszczęść* (ładny rys charakterystyki pisarza); — tantisper (tantus i enklit. per) certe = *prz., najmniej na tak długo*; — dum prisca illa (sc. tempora) tota mente repeto = *oddany całą duszą...* — scribentis (sc. res gestas) = *dziejopisarza*; — flectere (= deflectere) a vero = *od prawdy odprawdzać, sprowadzać na manowce*; — sollicitum (acc. praedic.) efficere (= sollicitare) = *zamącić, zaniepokoić, z równowagi wysadzić tyle co: uczynić stronnikiem*.

5. Quae... traduntur = *tego co podają, wszelkie podania*; — condendam -ve urbem = vel dum urbs conderetur; — poetis magis decora (zam. partic. perf. pass.) fabulis = *upiękkszane baśniami wypoetyzowanemu (zmyślonemu)*; — incorruptis r. g. monumentis = *(oparte) na niesfałszowanych źródłach (dokumentach) dziejowych*; — in animo est = *nie mam zamiaru, nie myślę*; — venia datur antiquitati = *zwykliśmy czynić ustępstwo starożytności (czasom zamierzchłym)*; — miscere humana divinis = *mieszać, łączyć ściśle* (Horacy tak mówi w jednej ze swych pieśni: ne miscantur sacra profanis tj. rzeczy boskie z ludzkiemi); — augustus 3 (augur — adv. auguste, comp. augustior, superl. augustissimus, Augustus - Augusta — znaczy pierwotnie: *przyznany na podstawie*

wrózby ptaków, stąd): = *czcigodny, święty*; — cui = alicui; — si oportet (podmiot: licere consecrare) = *jeśli wolno zezwolić, żeby ubóstwiał* = *może sobie rościć prawo do ubóstwiania*; — ad deos referre auctores (podw. acc.) = *od bogów swój ród wyprowadzać*; — ea est gloria populo romano (dat. oznacza dobitniej przynależną własność jak w innym wypadku genet.) = *Rzymianie posiadają (szczytą się)*..; — parentem Martem (podw. acc.) ferre (= vocare, bo poprzednio: referre) = *...wymieniać, podawać*..; — ut... tamen hoc gentes humanae (= homines) patiantur aequo animo (= ut gentes hum. et hoc aequo an. pat.) = *wszyscy ludzie przystaną taksamo chętnie (raczej: z taką - samą obojętnością) jak przystają (zniosą — jak znoszą, patiantur — patiuntur).*

6. Animadversa aut existimata (rzeczownikowo, dla tego: erunt) silniejsze aniżeli: animadvertentur aut existimabuntur; — in discrimine aliquid ponere = *kłaść na coś wagę, przywiązywać znaczenie do czegoś*; — mihi (dat. ethicus); — artes = *sposób, środek*; (taksamo u Salustiusa Wojna Jugurtyńska rz. 85: non iisdem artibus = *nie tym samym sposobem = inaczej*). — szyk: sequatur animo mores primo velut desidentes, deinde ut... tum (ut)..; desido, ēre, ēdi (sīdi) = *osiadać się, zanikać* (ukryte porównanie z budynkiem); -- mores eunt praecipites (praedic.) = *obyczaję psują się gwałtownie*; — nec vitia nostra nec remedia pati possumus = *pod błędami naszymi wprawdzie upadamy, ale środków zaradczych nie znosimy* (ukryte porównanie z człowiekiem obłożnie chorym):

7. Hoc illud est.. salubre ac frugiferum (adjectiva pro substantivis) = *ta zbawienna korzyść* (hoc odnosi się do sal. ac frugif., zaś illud odsyła z naciskiem do: te.. intueri; ten acc. c. inf. jest podmiotem dla zdania poprzedniego, można go przeto namieścić na samym czele okresu: *A ta okoliczność, że oglądamy*); — omnis exempli documenta in illustri posita monumento intueri (ukryte porównanie z pomnikiem wspaniałym) = *wszelkiego rodzaju pouczające wzory na wspaniałym pomniku oglądać*; — inde tibi tuaeque rei - publicae (= patriae) quod imitēre capias = *inde capias, quod tibi tuaeque rei - publicae (dat. commodi) imitēre (= imiteris) = możesz sobie wybrać*..; — inde sc. capias = *intellegas*; te... tibi tuaeque r. p. (nieosobowe).

8. Nec in quam civitatem tam serae (adj. pro adv.) avaritia luxuriaque immigraverint = *neque ulla civitas fuit, in quam... = do żadnego państwa (miasta)*..; — paupertati ac parsimoniae honor est = *doznają zaszczytów*; — quanto rerum (sc. familiarium) minus = *im mniej posiadano*.

9. Sed (domyśleć się: Lecz po cóż te skargi?!) *querelae absint* = *niech nie mają miejsca* (właściwie: *Sed querelae ne tum quidem gratae futurae sint, cum... erunt, idcirco absint*); *dearum* = *musarum*; — *ab initio tantae ordiendae rei* = *na samym początku (wstępie), przy rozpoczęciu tak wielkiego dzieła*; — *votisque ac precationibus... inciperemus* = *wezwaniem i modłami; wezwijmy i pomódlmy się, ażebyśmy pod szczęśliwą wróżbą*; — *orsa, orsorum, n (ordiri)* = *przedsięwzięcie, zadanie*; od tego zależy *genet. obj. tanti operis*; — *prosperos eventus dare* = *użyć szczęśliwego wyniku, uwieńczyć szczęśliwym wynikiem*.

II.

Westa i Westalki.

1. Wyraz *westalka*, przyswojony językowi polskiemu z łacińskiego przymiotnika *vestalis* (tj. *virgo* — westalska dziewica), utworzony od rzeczownika *vesta*, zupełnie identycznego z greckim: *ἔστια*, co oznacza *ognisko* (domowe), około którego zespalało się życie domowe, w ściślejszem znaczeniu życie rodzinne, jakto około płonącego jasnym płomieniem kominka jeszcze dzisiaj u nas cała rodzina gromadzić się zwykła. Jako miejsce wspólnego szczęścia rodzinnego oddano ognisko domowe pod opiekę bóstwa, które nazwano *temsamem* imieniem: *Ἐστία* — *Vesta*; bogini Westa była przeto pierwotnie bóstwem opiekuńczem życia domowego i szczęścia rodzinnego; stąd też poszło, iż szczęście i powodzenie państwa jako wielkiej rodziny oddano również pod opiekę tego bóstwa, jako symbolu zgody i jedności obywatelskiej. Wizerunku jednak nie miała ta bogini żadnego.

2. Według Liwiusa (I, 20) publiczny kult bogini Westy zaprowadzono w Rzymie za panowania Numy Pompiliusa i dla tego celu zbudowano jej też świątynię kształtu okrągłego

(templum rotundum) w zachodniej części forum, u stóp wzgórza pałatyńskiego. Dla utrzymania kultu bogini Westy i dla nadzoru jej świątyni przeznaczono kapłanki (vestales — westalki), pierwotnie zdaje się 2, później 4, a najwyżej 6; najstarsza kapłanka nazywała się vestalis maxima; na mieszkanie wyznaczono im pałac, oczywiście w pobliżu świątyni. Zarówno świątynię Westy jakoteż pałac westalek razem z jej mieszkankami utrzymywano kosztem publicznym.

Westalki wybierano losem z grona 6—10 letnich dziewcząt z pośród najznakomitszych rodów; kandydatki musiały być bez najmniejszej wady fizycznej, dokonywał zaś wyboru arcykapłan (virginem vestalem legere — capere). Po dokonanym wyborze przechodziła kapłanka z pod opieki rodziców pod zwierzchnictwo arcykapłana i opiekę arcywestalki, przy czem zobowiązywała się wytrwać na obranem stanowisku co najmniej lat 30. W pierwszych 10 latach oddawała się westalka nauce, przez następnych lat 10 odbywała ściśle służbę kapłanki, ostatni lat dziesiątek pełniła obowiązki mistrzyni. Przez cały przeciąg lat 30 była westalka obowiązana do ślubu dziewiczości; za złamanie tegoż (incestus) zakopywano westalkę żywcem na cmentarzu zbrodniarzy (campus sceleratus). Po 30 latach mogła westalka zwolnić się od służby kapłańskiej i wrócić na łono rodziny; wolno jej było wyjść nawet za mąż, co jednak rzadko się wydarzało

3. Do obowiązków westalek należało między innymi utrzymywanie porządku i czystości w świątyni; myto ją więc i czyszczono codziennie a wodę przynosiły westalki same w dzbanach na głowie ze źródła Egeryi. Codziennie też były zajęte składaniem ofiar, głównie z owoców i wina; 15. maja (Idibus Mais) obchodzono święto, podczas którego westalki wzucały do Tybru lalki z sitowia zrobione, podobnie jak u nas rzucanie wianków lub święto rusalek (Owidy opisuje to święto w V. ks. Fastów w. 633. nstp); wielkie zaś święto Westy obchodzono uroczystie 9. czerwca każdego roku (sacrum solenne); wówczas westalki miały najwięcej do czynienia. — W świątyni Westy przechowywano także święte Palladium (wizerunek Pallady-Ateny, co spadł z nieba w Troi a stamtąd do Rzymu dostał się). Do tego sanctuarium prócz kapłanek nikt nie miał przystępu, jakkolwiek świątynia cały dzień stała dla publiczności otworem.

Najważniejszym obowiązkiem westalek było strzeżenie ognia świętego, ustawicznie w świątyni Westy gorejącego

podobnie jak u Litwinów i Słowian. Ogień ten był symbolem nieprzerwanego życia i istnienia państwa rzymskiego; 1. marca (Kalendis martiis) każdego roku odnawiano ten ogień w sposób uroczysty, przyczem oczywiście główne zadanie przypadało westalkom. Jeśli ogień zgaśł, było to prognostykiem jakiegoś wielkiego nieszczęścia dla państwa; westalkę tedy, z której przewinienia ogień zgaśł, chłostał arcykapłan publicznie, ognia zaś dobywano albo za pomocą soczewki skupiającej lub przez tarcie drzewa urodzajnego lub też przez wiercenie w temże.

Z powodu czci, jaką westalki otaczano, dawano im testamenty do przechowywania, a świadectwo westalki w sprawie sądowej miało bardzo wielkie znaczenie; w takim wypadku nie żądano od nich nawet przysięgi, a zatem przeciwnie aniżeli obecnie w sądownictwie. A jak zbrodniarz, któremu udało się schronić do świątyni Westy, ulaskawiony bywał, tak też westalka miała prawo ulaskawić zbrodniarza, którego przypadkowo na drodze spotkała, gdy go prowadzono na miejsce egzekucyi. — Westalkom przysługiwały zaszczytne siedzenia obok najwyższych dostojników w teatrze i podczas uroczystości, a podczas procesyi wolno im było używać powozu, czem tylko w rzadkich wypadkach się posługiwano.

Kult Westy i urzędowanie westalek przetrwały w Rzymie do połowy czwartego wieku po Chr.

4. Wprawdzie wszystkie westalki doznawały u Rzymian osobliwszego szacunku; przed wszystkimi jednak wyróżniano arcywestalki, a dla szczególnych zasług uwieczniano ich pamięć posągami. Taki jeden posąg marmurowy przechował się w dobrym zupełnie stanie, ale uchodzi rzekomo za posąg samejże bogini; znany on pod nazwiskiem Vesta Giustiniani i znajduje się w Museo Torlonia w Rzymie.

Wizerunek przedstawia postać niewiasty pełnej powagi a zarazem bardzo uprzejmej. Głowa, przykryta lekką zasłoną (suffibulum) na ramiona spadającą, przechylona nieco na prawo; wejrzenie miłe a oblicze spokojne; włosy bujne, niezupełnie gładko uczesane i bardziej na czoło wysunięte; piersi przykryte osłoną, w pasie wolną; ramiona przykryte do połowy; z tych ramię prawe w łokciu cokolwiek na zewnątrz zgjęte i o biodro oparte, lewa zaś ręka w górę wzniesiona;

pasa spada suknia w prostych fałdach na dół, zakrywając stopy zupełnie.



Vesta Giustiniani — Roma, Museo Torlonia.

5. Takich posągów było znacznie więcej: wiele bowiem takich pomników odkopano w drugiej połowie wieku XIX. na forum, gdzie niegdyś stał pałac westalek, ale w przeważnej części połączono je. Jeden z takich pomników bardzo uszkodzonych, z wyraźnem oznaczeniem westalki, znachodzi się obecnie w Museo nazionale w Rzymie (Museo delle Terme). — Wizerunek przedstawia niewiastę starszą i poważniejszą aniżeli poprzednia, jakto już z oblicza poznać można, którą wydaje się może nawet nieco za surowe; także odzienie jest cokolwiek odmienne, bo bogatsze i strojnniejsze; zresztą wizerunek ten z powodu znacznego uszkodzenia nie da się dokładnie opisać. Na innym znów odczytano liczbę XIII tudzież napis: Cinthia Severa. Na tle inskrypcyi napisała angielska powieściopisarka Emma Marshall powieść p. t. Nro XIII; Or, The story of the lost Vestal, w której bohaterką jest wymieniona arcywestalka,

ostatnia z westalek. — Powieść tę p. t. »Westalka« przyswojono literaturze polskiej jako LII. tom ogólnego zbioru »Wieczorów powieściowych« w dodatku do »Biesiady literackiej«. -



Una Vestale – Roma, Museo nazionale (delle Terme).

Kazimierz Alchimowicz wymalował na tle życia westalek wzruszającą scenę zamurowywania skazanej na śmierć głodową westalki Kornelii.

III.

Gai Marii

oratio, capiti LXXXV. Belli Jugurthini inserta, tractatur eodem modo quo praefatio Titi Livii.

Scio ego, Quirites, plerosque non eisdem artibus imperium a vobis petere et postquam adepti sunt gerere; primo industrios, supplices, modicos esse, dein per ignaviam et superbiam aetatem agere. Sed mihi contra videtur; nam quo pluris est univorsa res-publica quam consulatus aut praetura, eo majore cura illam administrari quam haec peti debere.

Neque me fallit, quantum cum maximo beneficio vostro negotii sustineam: bellum parare simul et aerario parcere, cogere ad militiam eos quos nolis offendere, domi forisque omnia curare et ea agere inter invidos, occursantis, factiosos, opinione, Quirites, asperius est. Ad hoc, alii si deliquere, vetus nobilitas, majorum fortia facta, cognatorum et affinium opes, multae clientelae, omnia haec praesidio adsunt; mihi spes omnes in memet sitae, quas necesse est virtute et innocentia tutari, nam alia infirma sunt. — Et illud intellego, Quirites, omnium ora in me convorsa esse: aequos bonosque favere, quippe mea bene facta rei-publicae procedunt; nobilitatem locum invadendi quaerere; quo mihi acrius adnitendum est, uti neque vos capiamini et illi frustra sint. Ita ad hoc aetatis a pueritia fui, uti omnis labores et pericula consueta habeam; quae ante vostra beneficia gratuito faciebam, ea uti accepta mercēde deseram, non est consilium Quirites. Illis difficile est in potestatibus temperare, qui per ambitionem sese probos simulaverunt; mihi, qui omnem aetatem in optimis artibus egi, bene facere jam ex consuetudine in naturam vortit.

Bellum me gerere cum Jugurtha jussistis, quam rem nobilitas aegerrime tulit; quaeso reputate cum animis vestris, num id mutare melius sit, si quem ex illo globo nobilitatis ad hoc negotium mittatis, hominem veteris prosapiae ac multarum imaginum at nullius stipendii, scilicet ut in tanta re ignarus omnium trepidet, festinet, sumat aliquem ex populo moni-

Wiem ja, Kwirytowie, że wielu kandydatów inaczej postępuje, kiedy was o naczelne dowództwo prosi, a inaczej, kiedy je otrzyma; początkowo okazują się działalnymi, pokornymi, umiarkowanymi, później prowadzą życie gnuśne i stają się zarozumiałymi. Lecz ja jestem przeciwnego zdania; o ile bowiem państwo jako całość większe ma znaczenie aniżeli konsul 5
at lub pretura, o tyle bardziej należy o tamto się troszczyć aniżeli o te się ubiegać.

2 Jestem też świadom tego, jak ciężkiego razem z konsulem waszym podejmuję się zadania: czynić przygotowania do 10
wojny a równocześnie i skarbu publicznego oszczędzać, zmuszać do służby wojskowej tych którym nie chciałoby się ubliżyć, w domu i na obczyźnie o wszystko się troszczyć i dokonywać tego wśród przeciwników zawistnych i zawziętych, to Kwirytowie, jest nad wszelkie pojęcie przykre. A nadto, jeśli 15
inni zawinią, stare szlachectwo, waleczne czyny przodków, wpływy krewnych bliższych i dalszych, liczne znajomości, wszystko to służy im do ochrony; moja przyszłość cała zależy odemnie. muszę tedy bronić jej własną rzetelnością i uczciwością, 20
3 bo na wszystko inne liczyć nie można. -- Wiem też i o tem Kwirytowie, że oczy wszystkich na mnie zwrócone: ludzie bezstronni i rzetelni są mi przychylni, gdyż uczciwe moje postępowanie wychodzi państwu na korzyść, szlachta zaś czycha na sposobność, żeby mnie obalić; otóż tem usilniejszych muszę dokładać starań, żeby wy nie daliście się usidlić, natomiast żeby tamci się zawiedli. Od chłopięcego wieku mego aż do 25
tychczas do tego dążyłem, ażeby do wszystkich trudów i niebezpieczeństw się przyzwyczaić; czego zaś bezinteresownie dokonywałem, nim przez was godnościami zaszczycony zostałem, żebym tego zaniechał, kiedy wynagrodzony zostałem, wcale 30
niemam zamiaru. Im trudno hamować się w czasie urzędowania, ponieważ podczas kandydowania uczciwość symulowali; u mnie zaś uczciwe postępowanie z przyzwyczajenia zamieniło

torem officii sui; ita plerumque evēnit, ut quem vos imperare
 jussistis, is imperatorem alium quaerat. Atque ego scio, Qui. 5
 rites, qui postquam consules facti sunt, et acta majorum et
 Graecorum militaria praecepta legere coeperint. Praeposteri
 5 homines, nam gerere quam fieri tempore posterius, re atque
 usu prius est. Comparete nunc, Quirites, cum illorum superbia
 me hominem novum: quae illi audire aut legere solent, eorum
 partem vidi, alia egomet gessi; quae illi literis, ea ego militan-
 do didici. Nunc vos existumate, facta an dicta pluris sint.
 10 Contemnunt novitatem meam, ego illorum ignaviam, mihi for-
 tuna, illis probra obiectantur; quamquam ego naturam unam
 et communem omnium existumo, sed fortissimum quemque
 generosissimum. Ac si jam ex patribus Albini aut Bestiae 6
 quaeri posset, mene an illos ex se gigni maluerint, quid respon-
 15 suros creditis, nisi sese liberos quam optimos voluisse? Quodsi
 jure me despiciunt, faciant idem majoribus suis, quibus uti
 mihi ex virtute nobilitas coepit. Invident honori meo, ergo
 invideant labori, innocentiae, periculis etiam meis, quoniam per
 haec illum cepi; verum homines corrupti superbia ita aetatem
 20 agunt, quasi vestros honores contemnant — ita hos petunt,
 quasi honeste vixerint. Nae illi falsi sunt, qui divorsissimas
 res pariter exspectant, ignaviae voluptatem et praemia virtutis.
 Atque etiam cum apud vos aut in senatu verba faciunt, ple-
 rāque oratione majores suos extollunt, eorum fortia facta me- 7
 25 morando clariores sese putant; quod contra est, nam quanto
 illorum vita praeclarius, tanto horum socordia flagitiosior.
 Et profecto ita se res habet: majorum gloria posteris quasi
 lumen est neque bona neque mala eorum in occulto patitur;
 hujusce rei ego inopiam fateor, Quirites; verum id quod multo
 30 praeclarius est, mea-met facta mihi dicere licet. Nunc videte,
 quam iniqui sint: quod ex aliena virtute sibi arrogant, id mihi
 ex mea non concedunt, scilicet quia imagines non ha-
 beo et quia mihi nova nobilitas est, quam certe pepe-
 risse melius est quam acceptam corrupisse. — Equidem ego non 8
 35 ignoro, si jam mihi respondere velint, abunde illis facundam
 et compositam orationem fore; sed in vostro maximo bene-
 ficio cum omnibus locis me vosque maledictis lacerent, non
 placuit reticere, ne quis modestiam in conscientiam dūceret;
 nam me quidem ex animi mei sententia nulla oratio laedere
 potest, quippe vera necesse est bene praedīcent, falsa vita

się w drugą naturę, ponieważ całe życie wśród najlepszych zajęć przepędziłem.

- 4 Uchwaliliście, żebym objął naczelne dowództwo w wojnie z Jugurtą, uchwała ta jednak bardzo dotknęła szlachtę. Zastanówcież się więc proszę należycie, czyby też taka zamiana 5 nie była lepsza, gdybyście do tego zadania wysłali kogoś z owej kliki szlacheckiej, jakiegoś starego szlachetkę, który posiada wprawdzie liczne maski woskowe, ale nie odbył ani jednej kampanii wojennej; oczywiście więc skutek będzie taki, iż wśród popłochu i dorywczości dobierze sobie z pośród ludu jakie- 10 goś mentora, któryby go o jego obowiązkach pouczał, sam bowiem na niczem się nie rozumie, a położenie bardzo groźne; otóż najczęściej się zdarza, iż wódz naczelny przez was obrany 5 sobie znów kogoś na wodza dobiera. — Jakoż znam ja, Kwirytowie, konsulów, którzy dopiero wtedy zaczęli rozczy- 15 tywać się w dziejach przodków i w strategicznych dziełach greckich, kiedy konsulami zostali. Co za przewrotni ludzie! piastowanie bowiem konsulatu następuje wprawdzie po wyborze, ale w rzeczywistości i w praktyce wyprzedza go. Porównajcież teraz, Kwirytowie, mnie parweniusza z owymi pyszałkami: co 20 oni wiedzą z opowiadania lub z czytania, to ja po- części na własne oczy widziałem, po- części sam tego dokonałem; a czego oni z książek się nauczyli, tego ja nauczyłem się na polu walki. Otóż wy sami rozsądźcie, czy czyny czy słowa mają większą wartość. — Pomiatają mojem parweniuszostwem, a ja 25 pomiatam nimi za ich tchórzostwo; zarzucają mi moje niskie pochodzenie, im podłość można zarzucić, a jakkolwiek ja uważam wszystkich ludzi co do urodzenia równymi bez różnicy, to przecież najwyższe szlachectwo polega na najwię- 30 kszem męstwem. A gdyby też można się zapytać ojca czyto Albinusa czy też Bestyi, kogo woleliby mieć za syna, czy mnie czy tamtych, to bądźcie pewni takiej odpowiedzi, iż oni pragnęli, żeby ich synowie byli jak najlepszymi. Otóż jeśli mają prawo mną pomiatać, to niech taksamo postępują ze swoimi 35 przodkami, których szlachectwo tak jak moje zaczyna się od osobistej waleczności. Zajrzą mi konsulatu mego — niechajżeż mi też zajrzą moich trudów, nieskazitelnności i niebezpieczeństw, ponieważ przez te tamten zdobyłem; jakoż ludzie rozkapryszeni pyszałkowatością tak sobie życie urządzają, jakgdyby do- stojeństwami waszemi gardzili — tak zaś o nie się dobijają

moresque mei superant. Sed quoniam vostra consilia accusantur, qui mihi summum honorem et maxumum negotium imposuistis, etiam atque etiam reputate, num eorum paenitendum sit.

Non possum fid i causa imagines neque triumphos aut
 5 consulatus majorum meorum ostentare; at, si res postulet, hastas, vexillum, phaleras, alia militaria dona, praeterea cicatrices
 adorso corpore; hae sunt meae imagines, haec nobilitas, non hereditate relicta, ut illa illis, sed quae ego meis plurimis laboribus et periculis quaesivi. — Non sunt composita verba mea,
 10 parvi id facio, ipsa se virtus satis ostendit; illis artificio opus est, ut turpia facta oratione tegant. Neque literas graecas di-
 dici, parum placebat eas discere, quippe-quae ad virtutem doctoribus nihil profuerant; at illa multo optuma rei-publicae
 15 doctus sum: hostem ferire, praesidium agitare, nihil metuere nisi turpem famam, hiemem et aestatem juxta pati, humi requiescere, eodem tempore inopiam et laborem tolerare — his ego praeceptis milites hortabor neque illos arte colam, me opulenter, neque gloriam meam, laborem illorum faciam: hoc est utile, hoc civile imperium. Namque cum tu-te per mollitiem
 20 agas, exercitum supplicio cogere, id est dominum, non imperatorem esse. Haec atque talia majores vestri faciundo seque
 remque-publicam celebravere; quis nobilitas freta, ipsa dissimilis moribus, nos, illorum aemulos contemnit et omnis honores non ex merito sed quasi debitos a vobis repëtit; ce-
 25 terum homines superbissimi procul errant. Majores eorum omnia quae licebat illis reliquere: divitias, imagines, memoriam sui praeclaram, virtutem non reliquere, neque poterant, ea sola neque datur dono neque accipitur. — Sordidum me et incultis
 30 moribus ajunt, quia parum scite convivium exorno neque histrionem ullum neque pluris pretii coquum quam villicum habeo; quae mihi lubet confiteri, Quirites; nam ex parente meo et ex aliis sanctis viris ita accepi: munditias mulieribus, laborem viris convenire omnibusque bonis oportere plus gloriae quam divitiarum esse; arma, non supellectilem decori esse;
 35 quin ergo quod juvat, quod carum aestumant, id semper faciant: ament, potent, ubi adolescentiam habuere, ibi senectutem agant, in conviviis, dediti ventri et turpissimae parti corporis; sudorem, pulverem et alia talia relinquunt nobis, quibus illa epulis jucundiora sunt. Verum non ita est. Nam tibi se flagitiis dedecoravere, turpissimi viri, bonorum praemia ereptum

jakgdyby prowadzili życie uczciwe. Zaiste, myślą się bardzo tacy,
 którzy rzeczy wręcz przeciwnych równocześnie oczekują, a to
 7 rozkoszy wśród beczynności i nagrody za waleczność. Również
 ile razy przemawiają do was lub w senacie, w większej części
 mowy wynoszą pod niebiosa przodków swoich, w przekonaniu,
 iż wyliczając ich czyny waleczne sami sławniejszymi się
 5 stają; atoli rzecz ma się przeciwnie, o ile bowiem życie tam-
 tych jest sławniejsze, o tyle brzydziej przedstawia się niedo-
 łąstwo tychże. Jakoż w istocie rzecz tak się ma: sława przod-
 10 ków opromienia aureolą potomków i nie ukrywa pod korcem
 ani ich zalet ani ich błędów; takiej sławy brak mi, przyznaję
 to, Kwirytownie; natomiast wolno mi wyliczyć moje własne
 czyny, a to jest o wiele większą sławą. Otóż przekonajcie się,
 jak są niesprawiedliwi: co sobie przywłaszczają na podstawie
 obcych zasług, tego mnie odmawiają na podstawie moich wła-
 15 snych, oczywiście dlatego, ponieważ nie mogę się poszczycić
 maskami 'woskowemi i ponieważ szlachectwo moje jest nie-
 dawne, a przecież o wiele lepszą jest rzecz samemu je sobie
 8 zdobyć, aniżeli odziedziczyć a potem skalać. — Wiem ci ja do-
 brze, iż mają w zapasie mowę gładką i płynną, jeśli zechcą
 20 mi odpowiedzieć; lecz ponieważ przy każdej sposobności szka-
 lują mnie i was do żywego, mimoto, że jestem konsulem, prze-
 to nie wypada mi milczeć, żeby nikt skromnego milczenia mego
 nie poczytał mi za wyrzuty sumienia; mnie bowiem według
 mego przekonania żadna mowa ubliżyć nie może, gdyż to co
 25 słuszne muszą mi z chlubą przyznać, sposób zaś życia mego
 i obyczaje moje górują ponad wszelkimi fałszami. Lecz ponie-
 waż pociągają was do odpowiedzialności za postanowienia
 wasze, za to że daliście mi konsulat, a z nim też bardzo wiel-
 kie zadanie na mnie włożyliście, przeto rozważcie jeszcze raz,
 czy tego nie pożałujecie. 30

9 Nie mogę dla gwarancyi pochwalić się ani wizerunkami
 ani tryumfami ani konsulatami przodków moich; atoli w ra-
 zie potrzeby mogę się pochwalić dzidami, chorągwiemi, ryn-
 sztunkami i innemi odznaczeniami wojskowemi, oprócz
 35 tego także bliznami tu na piersiach; to są moje wizerunki,
 to jest moje szlachectwo, których nie odziedziczyłem jak tamci,
 ale które ja sam sobie własnymi trudami i niezliczonymi nie-
 bezpieczeństwami zdobyłem. — Mowa moja nie jest kunsztow-
 na, wcale do tego żadnej nie przywiązuję wagi, cnota sama

eunt; ita iniustissime luxuria et ignavia, pessumae artes, illis qui coluere eas nihil officiant, rei-publicae innoxiae cladi sunt.

5 Nunc quoniam illis, quantum mei mores non illorum 13 flagitia poscebant, respondi, pauca de re-publica loquar.

Primum omnium de Numidia bonum habete animum, Quirites. Nam quae ad hoc tempus Jugurtham tutata sunt, omnia rem-
 10 ovistis, avaritiam, imperitiam atque superbiam; deinde exercitus ibi est locorum sciens, sed mehercule magis strenuus quam felix. Nam magna pars ejus avaritia aut temeritate di-
 cum attrita est; quam-ob-rem vos, quibus militaris aetas est, adnitimini mecum et capessite rem-publicam neque quemquam
 15 ex calamitate aut superbia aliorum imperatorum metus cep-
 erit. Egomet in agmine et in proelio consultor idem et socius periculi vobiscum adero, meque in omnibus rebus juxta
 geram. Et profecto diis juvantibus omnia matura sunt, victoria, 14
 praeda, laus; quae si dubia aut procul essent, tamen omnis bonos rei-publicae subvenire decebat. Etenim nemo ignavia immortalis factus est neque quisquam parens liberis uti aeterni forent optavit, magis uti boni honestique vitam exigerent.

20 Plura dicerem, Quirites, si timidis virtutem verba adderent; 15
 nam strenuis abunde dictum puto.

się chwali; to tamci potrzebują różnych sztuczek, żeby mogli
 10 wymową przysłonić brzydkie czyny swoje. Nie uczyłem się
 literatury greckiej wcale na nic nie przyda się taka nauka, skoro
 samym nauczycielom do waleczności się nie przyczyniła; nato-
 miast wyuczyłem się rzeczy dla państwa nader przydatnych: nie- 5
 przyjaciela trupem kłaść, po posterunkach uganiać, niczego się
 nie lękać prócz brzydkiej sławy, jednakowo wytrzymywać zimno
 i spiekotę, sypiać na ziemi, równocześnie znosić niedostatek
 i trud — oto takimi wzorami będę zachęcał żołnierzy; nie będę
 ich głodził, a sam rozkoszował, nie będę też im trudy zo- 10
 stawiał, a sobie sławę przywłaszczał: taki dowódca jest oby-
 watelski, takie dowództwo przynosi korzyści; ale kto sam
 w rozkoszach upływa, a żołnierzy chłostą do karności zmusza,
 11 ten jest tyranem a nie dowódcą. W taki i podobny sposób
 postępując, przodkowie wasi okryli sławą i siebie i rzecz- 15
 pospolitą; otóż szlachta licząc na to, jakkolwiek co do oby-
 czajów do nich wcale niepodobna, pomiata nami, którzy tam-
 tych naśladowujemy i żąda od was urzędów nie na podstawie
 zasług ale jakgdyby zwrotu długu; atoli zarozumialcy ci bar-
 dzo się mylą. Przodkowie ich zostawili im wszystko, co tylko 20
 można było: bogactwa, szlachectwo, pamięć o sobie bardzo
 sławną, cnoty zaś nie zostawili, bo nie mogli — tej wyłącznie
 12 nie można ani w darze dać ani otrzymać. — Nazywają mnie
 brudnym skąpcem i grubianinem, ponieważ nie rozumiem się
 na wystawnem urządzeniu biesiad, ponieważ nie utrzymuję 25
 trefnisia i ponieważ kucharza nie opłacam drożej aniżeli rządce.
 Przyznaję się do tego, Kwirytowie; od ojca bowiem mego
 i od innych mężów bogobojnych tak się nauczyłem, iż błys-
 kotki niewiastom przystoją i że wszyscy prawdziwi patryoci
 powinni posiadać więcej sławy aniżeli pieniędzy, że broń a nie 30
 serwis służy do ozdoby. Otóż niechaj to ustawicznie uprawiają,
 co im przyjemność sprawia, co im jest drogiem: romanse i pi-
 jatyki; pasibrzuchy ci, co hołdują najsprośniejszemu rozkoszom
 zmysłowemu, niechaj przepędzają starość, tak jak młodość prze-
 pędzili, na biesiadach; trudy i znoje niechaj nam zostawią, bo 35
 one dla nas przyjemniejsze aniżeli biesiady. Atoli i tak nie
 jest. Gdy bowiem przebrzydli ci ludziska czynami haniebnymi się
 zeszpecili, biorą się do wydzierania nagród ludziom uczciwym. Tak
 więc rozpusta i niedołęstwo, dwie najbrzydsze wady, tym, którzy
 je wypielegnowali, wcale nic nie szkodzą, rzeczy - pospolitej zaś,

która w niczem nie przewiniła, przynoszą zgubę całkiem niesłusznie.

13 Otóż dawszy im tedy odprawę, odpowiadającą moim zapatrywaniom, a nie taką, na jaką ich nikczemność zasługiwałyby, dotknę krótko sprawy publicznej.

Przedewszystkiem co do Numidyj bądźcie spokojni, Kwirytowie. Albowiem usunęliście wszystko, co do tego czasu Jugurcie było na rękę, jako to: zachłanność, niedoświadczoneść, pyszałkowatość; i armia, która tam jest, obeznana z terenem, jest też waleczną, ale nicma powodzenia, znaczna bowiem jej część zwiódła się na nic skutkiem zachłanności i lekkomyślności wodzów. Dlatego więc wy wszyscy, co jesteście w wieku popisowym, złączcie usiłowania wasze z mojemi i stańcie na usługi rzeczy-pospolitej; niechaj też nikt nie daje się odstraszyć niepowodzeniem lub zarozumiałością innych wodzów. Co do mnie, ja i podczas marszu i na polu walki zawsze będę z wami jako wasz doradca, będę również dzielił z wami każde niebezpieczeństwo, pod żadnym względem nie będę się 14 od was w niczem wyróżniał. Jakoż istotnie przy pomocy boskiej wszystko tam już dojrzałe, zwycięstwo, zdobycz, chwała; 20 a gdyby to wszystko nawet wątpliwem było lub też w dalekiem polu, mimoto każdy patryota powinien użyzyć swojej pomocy rzeczy-pospolitej. Bo przecież nikt nie stał się nieśmiertelnym przez tchórzostwo. żaden też ojciec nie życzył swoim synom, żeby żyli wiecznie, lecz żeby kresu żywota swego dożyli uczciwie i szlachetnie. 25

15 Mówiłbym dłużej, Kwirytowie, gdyby słowa mogły dodać waleczności tchórzom; dla walecznych zaś zbyt dużo sądzę powiedziano.

Komentarz.

Jestto 2. znaczniejsza mowa czyli raczej przemówienie w tej monografii i tworzy do jednej z poprzednich, mianowicie do mowy trybuna ludowego G. Memiusa (por. rz. 31.) tzw. pendant, chociaż jest znacznie dłuższa. Obie mowy są skierowane przeciw patrycyuszom, obie są złośliwe i uszczypliwe, namiętne i gwałtowne, a oprócz tego mowę Mariusa cechuje chełpliwa zarozumiałość i wyzywająca pewność siebie, przedewszystkiem zaś zwracają na siebie uwagę silne przeciwstawienia, uwidocznione nader często używaniem zaimka 1. i 3. osoby. — Co do wartości retorycznej, mowa Mariusa niema początku i zakończenia; tylko co do treści można różnić 2 nierówne połowy; ale ponieważ w 1. połowie widoczne conajmniej 2 części, przeto całą mowę można podzielić na 3 części. — (Oratio G. Marii CXXXII versus in XV paragraphos distributos continet atque in tres partes dividi potest: a) Pars prior § 1—3; — b) pars altera §. 4—12; — c) pars tertia §. 13—15: ultima paragraphus exodi vice fungi videtur).

1. Plerosque sc. candidatos;—non eisdem artibus = *nie takim samym sposobem* = *inaczej* (por. do Liw. str. 3 §. 6); — imperium a vobis petere et... gerere = *o naczelnie dowództwo was prosić (się ubiegać)*; zaś: gerere odnosi się nietyle do imperium (imperium gerere = in imperio esse), jak raczej rozumieć: se gerere; — primo tj. kiedy już naczelnie dowództwo objęli; — esse = *γίνεσθαι* = *φαίνεσθαι*; per ignaviam et superbiam (zam. adv. w jp. przym.) odnośnie do: industrios et supplices; zaś brakuje określenia do: modicos; — mihi videtur = *δοκεῖ μοι*.

2. Neque me fallit (zwyocz: fugit me, praeterit me) dla odmiany od: scio ego; — quantum cum maximo benefici

vostro negotii sustineam (zam. quantum negotii., szyk porównani wyszukany; porównanie z ciężarem fizycznym); maximum beneficium = konsulat (urzędy, zwyczaj. wyższe, dla schlebienia ludowi nazywano: beneficia); — foris (locat. od nieużywanego fora = θύρα) = θυράσιw = *na obczyźnie* (przesada, bo jeśli urzędował w Rzymie, to nie wojował w Numidyi i odwrotnie); — inter invidios, occursantis, factiosos (asynd. i rzecz., w jp. jeden rzecz. z dwoma przym.) = *wśród przeciwników zawistnych i zawziętych*; — asperius = *zbyt przykre*; — praesidio adsunt = pr. sunt (brakuje 2. dat.); — necesse est (sc. me jako acc. subj.); — alia (rzecz. i ogólnikowo, podmiot) = *(wszystko) inne*.

3. Aequos bonosque (sc. homines) favere (sc. mihi) = *..są mi przychylni*; — quippe mea bene (= bona) facta... procedunt = *bo rzetelne moje postępowanie wychodzi państwu na korzyść, przynosi państwu korzyść*; nobilitas (abstr. pro concr.) locum invadendi quaerit = *..szuka sposobności. żeby.., czyha na..*; — uti neque vos (= et vos ne) capiamini (obraz zasadzki) et illi frustra sint (z mowy codziennej = *..wy nie dajcie się usadlić, natomiast tamci się zawiedli*). — Związek między tym okresem a następującym wydaje się nieco luźny, podobnie jak w kilku innych miejscach tej mowy; — ita fui ita me gessi; — ad hoc aetatis (Marius liczył podówczas około 50 lat); — labores et pericula consueta habere (na wzór: persuasum habeo) = *zupełnie się przyzwyczaił do..*; — ante vostra beneficia (sc. accepta, według znanego: ante Romam conditam) = *antequam a vobis beneficia accepissem*; — gratuito (adv. od gratuitus 3 = *bezinteresownie*); — non est consilium, uti deseram = *nie mam (wcale) zamiaru zaniechać*; — in potestatibus (sc. exsequendis) = *w czasie urzędowania, kiedy do władzy się dorwa*; — per ambitionem (podob. jak: per occasionem l. per otium) = *w czasie kandydowania*; — sese probum simulare = *udawać (symulować) rzetelnego (uczciwego)*; — mihi qui (przycz.) omnem aetatem in optumis artibus egi (1. os., bo: mihi; sobkostwo); — bene facere (subj.) jam ex consuetudine in naturam vortit (niedbałe wyrażenie) = *rzetelne postępowanie z przyzwyczajenia w drugą naturę u mnie się zamieniło*.

4. Jubere (ze znaczenia ustawodawczego: senatus jubet) = *uchwalić*; — quaeso (zastarzale) reputate = *rep. quaeso*; — cum animis (pleon.) = *należyście*; — globus, i, m = *kula* (dzisiaj

w odmiennem nieco znaczu.) przeni. (rzadko używ.) = *klika*; — prosapia, ae, f (zastarzałe) = *ród*; homo veteris prosapiae = *stary szlachciura (szlachetka)*; (homo) multarum imaginum at nullius stipendii (genetivi qual. z cechą gen. obj.) = *posiada wprawdzie, ale nie odbył...* (teraz powiedziano: ale prochu ani nie wahał); — in tanta re = *w tak ważnej sprawie* (prawie tyle co: in tanto periculo = *a położenie tak groźne*); — omnium (gen. obj., od: omnia); — scilicet (ironicznie) officii sui (okres zbyt zwężły, w jp. trzeba go rozbić); — ut quem vos... is = ut is, quem vos; imperatorem alium = alium imp. (podw. acc.).

5. Atque ego scio (sc. consules, nieco odmiennie jak na samym początku) = *znam ci ja takich konsulów..*; acta (rzecz.) majorum (gen. subj.) legere = *fac'a m. l. = res gestas m. l. = rozczytywać się*; praecepta militaria = *nauki (wskazówki) o woj skowości, dzieła strategiczne*; — praeposterus 3 (u Sal. tylko ten raz użyte, żeby wyrazić oburzenie) = *nader późny, przewrotny*; — gerere sc. consulatum, fieri sc. consulem (inf. jako subst.); — comparare (par = równy) aliquid c. aliqua re (rzeczowo) i alqm c. aliquo (osob.), tu zaś: aliquid (rzeczowe) c. aliquo (osobowe); — c. illorum superbia (abstr. pro concr.) me hominem novum (concr.) silne przeciwstawienie w tym okresie aż do: probra objectantur; — fortuna = *uzkie pochodzenie*; — natura (nasci — pierwotne znaczenie, ale rzadko używ.) = *urodzenie, pochodzenie*; — omnium sc. hominum.

6. Ac si... voluisse (myśl tego okresu paradoksalna); ex se gigni maluerint = *woleliby mieć za syna*; mene an illos = *czy mnie czy tamtych* (z poniżeniem, jakby chciał powiedzieć: owych gagatków, paniczyków); quid responsuros creditis nisi = *czy myślicie, że nie odpowiedzieliby = bądźcie pewni takiej odpowiedzi, że..*; — faciant idem (przysł.) majoribus suis, quibus (dativi)... coepit = *niechaj taksamo postępują z... których... zrodziło się, uzasadnia się na — zaczęło się*; coepit — cepi, invident — invideant); — periculis etiam meis = *etiam m. p.*; — ita... agunt, quasi... contemnant — ita petunt, quasi vixerint, okres symetrycznie zbudowany; — ne = nae = *vat = vñ = zaiste*; — pariter = *równocześnie*; — ignaviae gen. subj., virtutis gen. obj.

7. ...apud vos aut in senatu (tzn. zgromadzenia ludowe, comitia, zwyczajnie na forum, i posiedzenia senatu); — pleraque oratione = *w większej (przeważnej) części mowy* (a Marius

w całym prawie przemówieniu tylko o sobie mówi); — *clariores sese* (sc. fieri) putant; — *praeclarior* (wzmocniony comp., z mowy powszedniej); — *lumen est* = *rzuca (światło) blask*; — *bona... mala* (rzecz.) = *zalety... wady*; — *in occulto* (sc. esse) = *pod korcem*; — *hujusce rei* (tj. takiej sławy) = *pod tym względem*; — *multo praeclarior* (dwa razy wzmocniony comp.); — *facta dicere* (= *edicere*) = *wyłuszczyć, wyliczyć*; *licet* oznacza większą pewność, *liceat* byłoby grzeczniej; — *ex aliena* (= *aliorum*) *virtute* = *na podstawie zasług (ludzi) innych (obcych)*; — *quam* (= *nobilitatem*) *certe peperisse* (subj.) *melius est* = *quam pep. certe m. est* = *a przecieź..; acceptam corrupisse* (subj.) = *odziedziczyć a następnie skalać*.

8. ...*abunde... orationem fore*: niezależnie w szyku zwyczajnym okres tak opiewałby: *illis facunda et composita oratio abunde erit*; *abunde* należy do orzeczenia; *ab. fore* = *mieć w zapasie*; *composita oratio* = *mowa ładnie (misternie) ułożona* (prawie to samo nieco niżej: *non sunt composita verba mea*); — *in vostro maximo beneficio* = *mnimo, że piastuje..; — omnibus locis* = *przy każdej sposobności* (ale także dosłownie, o ile życie publiczne zozgrywało się na miejscach publicznych, do czego należy zaliczyć także łaźnie, teatr i tpd.; na każdy sposób przesada, nie było bowiem jeszcze czasu, gdyż wybory odbyły się niedawno); — *me vosque*: sprawę własną podnosi do znaczenia sprawy ogólnej; — *cum* (przycz.)... *maledictis lacerent* = *szkalują (łżą i wulcują) do żywego*; (uzasadnienie tego przYGODNEGO przemówienia, co w mowach zwyczajnych na początku się dzieje); — *non placuit reticere* = *nie godzi się milczeć* (*reticere* ale *conticescere*); — *modestiam in* (zam. podw. acc.) *conscientiam dūcere* = *skromność (skromne milczenie) uważać za wyrzuty sumienia*; — *ex animi mei* (tui, sui) *sententia* (stały zwrot przy przysięgach i zapewnieniach) = *według mego (najlepszego) przekonania, zapewniam świącie*; — *vera* (= *quod verum est.*, obj. do *praedicient*); *necesse est bene* (pleon.) *praedicient* (tj: przeciwnicy) = *muszą wychwalać (wystawiać), muszą z chlubą przyznać*; *falsa* (= *quod falsum est.*, obj. do *superant*) *vita moresque mei superant* = *... mój tryb życia zbija (zadaje kłam, góruje, odpiera)..; vostra consilia accusantur, qui* (dość niezwykle połączenie przycz.) = *ponieważ pociągają was do odpowiedzialności za wasze (postanowienia) uchwały*; — *summum honorem et maximum negotium imposuistis* (przez jednorazowe użycie orzeczenia

powstało niewłaściwe wyrażenie: *honorem imposuistis*) = *przez przyznanie mi konsulatu włożyliście na mnie (bardzo wielki) obowiązek (zadanie)*.

9. *Fidēi causa* = *dla gwarancyi*; — *si res postulat* = *w razie potrzeby*; — *phalerae, arum. f* = *rynsztunek* (= *τὰ φάλαρα*; *ale: Phalerum, i, n* = *Φαληρόν*, 2. z rzędu port w Atenach, na wschód od Pireusu); — *militaria dona* = *odznaczenia wojskowe (wojenni)*; — *advorso corpore* = *tu na piersi*; — *meis laboribus* = *własnymi trudami* (dla przeciwstawienia) — *quaesivi* = *zdobyłem*. Następne urywane zdania tego okresu wskazują, że mówca uniósł się; atoli mówca powinien przemawiać z wielkim spokojem.

10... *didici... discere... doctoribus* (= *nauczycielom*)... *doctus sum* = *wyćwiczyłem się, przyswoilem sobie*. Mówca podnosi z osobliwszym naciskiem swoją nieznamość literatury greckiej, czem jednak, będąc na tak wysokim stanowisku, nie powinienby był tak bardzo się chwalić! — *praesidium agitare* (wyrażenie wojskowe) = *po posterunkach uganiać*; — *hiemem et aestatem* = *zimno i spiekotę* (tzw. autocharakterystyka czy raczej przechwałka); — *his* (= *talibus, abl. modi*) *ego praecipis milites hortabor* (wyrażenie wojskowe) = ... *takimi wzorami... będąc zagrzewał (zachęcał)*..; — *arte* (adv. od *artus* 3) *colere... opulenter* (*colere*) = *głodzić... rozkoszować*; — *gloriam meam, laborem illorum faciam* = *im zostawię trudy, a sobie sławę przywłaszczę* (*meam... illorum*); — *hoc* (= *tale*) *est utile, hoc civile imperium* (= *hoc imp. est ut., hoc est civ., abstr. pro concr.*) = *takie dowództwo przynosi korzyści, taki dowódca jest obywatelski* (*to dowódca i obywatel*); — *namque cum tu-te* (= *tu te*).. *agas, exercitum... cogere* (zmiana konstrukcyi; więc albo: *agas... cogas* albo *agere... cogere*) = *żyć rozwiązale .. żołnierzy chłostą zmuszać do karności*.

11. *Quis quibus*, tj. *takim postępowaniem* = *talia faciundo*); — *ipsa dissimilis* = *jakkolwiek..*; — *nos* (podw. acc.) *illorum* (gen. obj.) *aemulos* = *nos, qui illos aemulamur*; — *homines superbissimi* (rzadko używany *superl.*) = (*nieznośni*) *zarozumialcy* (z urąganiem); — *procul* (wzmacnia czasownik) = *bardzo*; — *imagines* = *szlachectwo*; — *ea sola neque datur dono neque accipitur* = *jej wyłącznie nie można ani...*

12. *Sordidum* (rzeczown.) *me* (podw. acc.) *et incultis moribus* (silniej aniżeli: *incultum*) *ajunt* (= *dicunt*) = *nazywają*

mnie brudnym skąpcem i prostakiem (grubianinem); — villicus 3 (sc. servus, villa) = *zarządca* (właściwie majątności wiejskiej. Bogaci Rzymianie sprawiali często bardzo wystawne biesiady; w tym celu drogo opłacali kucharzy, zaś dla rozrywki, głównie poobiedniej, utrzymywali błaznów. — ex (— ab) viris sanctis — *od mężów bogobojujących*; — munditia, ae, f (mundus 3 — czysty, schludny) = *błyskotki (próżność)*; — omnibus bonis (dat.) oportet plus (subj.) gloriae... esse = *ludzie rzetelni (prawdziwi patrioci) powinni posiadać.*; — quin (dla wzmocnienia) ergo (dla uniknięcia niemilego połączenia z) quod iuvat (= *podoba się*) ...faciant (obj.: ament, potent) — *niech uprawiają romanse i pijatyki, niech romansują pijaczą*; okres następny zacząć w jp. od: dediti ventri = *pasibrzuchy*; deditus powtórzyć przy: turpissimae parti corporis = *co hołdują najszpetniejszym (najsprośniejszym) rozkoszom zmysłowym*; — sudorem, pulverem = *truły i znoje*; — illa tj. sudor, pulvis; — dedecorare (rzadko używ.; dedecus, decus - decorus, decorare) — *splamić, zhańbić*; — ereptum ire: silniejsze jak: eripere; — ita injustissime luxuria... cladi sunt = ita luxuria... injustissime cladi sunt — *...przynoszą zgubę*; — artes (eufemistycznie) — *przymioty, wady*; — rei - publicae innoxiae- dla symetrii powinny być: rei-p., quae innoxia est.

13. Nunc quoniam illis... respondi ...pauca loquar: zwrot przejściowy, przyjęty ze szkoły retorów (— dicendi ratio e rhetorum scholis percepta); — bonum habere animum (= bonum an. h.) = *być spokojnym*; Jugurtham tutata sunt = *J. ochroniało, Fugurcie było na rękę*; — avaritia odnosi się do Bestyi, imperitia do Albinusa, a superbia do Metella; — exercitus ibi est = *armia, która tam jest*; locorum (gen. obj.) sciens (zam. adj. l. czas.) = *obeznany z terenem*; magis strenuus (sc. est) quam felix = *jest waleczna, ale niema powodzenia* (wyraża się oględnie, żeby żołnierzy sobie nie zrazić. Powodzenie (felicitas) miało wielkie znaczenie dla wodzów, jakto widać z Cicerona Pompejanki; — atterere = *osłabić*; atteri = *zwieść się*; — vos, quibus militaris aetas est = *wy którzy jesteście w wieku pobisowym* (tj. od 17 — 45. roku życia); — adnitimini mecum = *złączcie wasze usiłowania z mojemu*; — capessere rem-publicam (podobnie jak: capessere fugam) = *stanąć na usługi rzeczypospolitej (ojczyzny)*; — neque quemquam... ceperit (capiat) = (et ne...) = *niech nikt nie daje się odstraszyć*.

14. Egomet... idem (zam. adv.) et socius periculi (gen. obj.) vobiscum adero — *będę również (na równi, równy) razem z wami brał udział*; meque vosque (= et me et vos)... juxta geram = *będę siebie na równi traktował z wami, nie będę stę w niczem wyróżniał od was*; — diis juvantibus omnia matura sunt (wezwanie do bogów znajduje się zwyczajnie pod koniec każdej prawie mowy) = *przy pomocy boskiej (przedstawia tak, jakgdyby to były na drzewie owoce dojrzałe, po które tylko ręką sięgnąć trzeba)*; quae si dubia aut procul (adj. i adv. obok siebie) essent: oględniejsze wyrażenie aniżeli: abessent; — tamen decibat: właściwie albo: deceret albo: decet; — neque quisquam parens (= et nullus p.) liberos (chodzi głównie o synów) uti aeterni fierent optavit, magis uti boni honestique (adj. zam. adv., w jp. inaczej) vitam exigerent = *żaden ojciec .. nie życzył... żeby wiecznie żyli... lecz żeby uczciwie i szlachetnie do kresu życia swego doszli*.

W komentarzu nie poruszono prawie wcale ani słów an zwrotów takich, które już poprzednio przychodziły; te należy zebrać jak najkrócej i powtórzyć, nim się przystąpi do mowy, żeby z nią jaknajprędzej się załatwić. Osobno jednak należy w komentarzu zebrać objaśnienia starożytnicze, takie np. jak cognatus-affinis — coquus — villicus — imagines. Ponieważ tamte powinny być znane z lat dawniejszych, tu należy przypomnieć, co znaczy: imagines.

Imagines (sc. majorum) były to popiersia czyli wizerunki woskowe w formie masek, zdjęte z oblicza zmarłego zaraz po jego zgonie. Maski te zaopatrywano podpisem (titulus), na którym oznaczano w stylu lapidarnym, jak nieboszczyk się nazywał, jakie godności piastował i czem dla ojczyzny się zasłużył; ustawiano je zaś w atrium, za rzędem w małych szafach (armarium), wzdłuż ściany i łączono wieńcem girlandowym, tak iż poszczególne wizerunki łączność między sobą tworzyły, coś w rodzaju drzewa genealogicznego. Dla większej pompy i okazałości niesiono podczas pogrzebu każdy wizerunek z osobna, o czem wzmianka w opisie pod VII. Prawo do takich wizerunków (jus imaginum) mieli tylko ci z patrycyuszów (nobiles), których przodkowie piastowali urząd kurulny,

podobnie jak obecnie prawo do tytułu szambelana mają tylko tacy dostojnicy, których ojciec i dziad jakiś ważniejszy urząd piastowali.

* *

Ostatecznie należy zauważać, że wprawdzie i mowa Mariusa, a jeszcze bardziej przedmowa Liwiusa są za małemi częściami z dotyczących utworów, żeby na ich podstawie można przeprowadzić porównanie między obydwoma pisarzami. Mimoto niektóre różnice dadzą się przecież zauważać. I tak np. są u Salusta słowa szczero-greckie, jak: phalerae; są też i słowa archaistyczne, jak: prosapia, są ostatecznie słowa takie, których także w języku polskim się używa, bądźto w temsamem bądź też w nieco odmiennem znaczeniu, jak: acta, globus. Salustius wyróżnia się takimi zresztą łatwo uchwytnymi odmianami fonologicznymi, jak: maxumus - voster itp. lub też taką łatwo zrozumiałą różnicą we fleksyi, jak: omnis honores repetit, ale też spes omnes sitae; dalej należy ze składni podnieść taką różnicę, jak: quippe quae (z indic.) nihil profuerant; zaś u Liwiusa: quippe qui (z conj.) videam. — U Salustiusa jest też dość zwrotów według składni greckiej, chociaż dotyczący mowca greczyzny się wyrzeka; są też zwroty z mowy ludowej i gwary wojskowej, a asyndetów i innych właściwości stylowych stosunkowo dość wiele. — Tem wszystkim starał się Salustius wyróżnić się od swoich poprzedników. — Również Liwius stara się wyróżnić, ale różnice te nie są tak jaskrawe; i kiedy ze stylu Salustiusa przebija pewna lekkość i polotność, to styl Liwiusa jest poważny, bo i autor sam jest poważny; on łączy całą duszą do dawnej Romy sławnej, a błędy wytyka jej z bólem serca. Stąd też poszło, że Liwius jest antypodą do Salustiusa, Salustius zaś jest poprzednikiem Tacyty, jakto następnie się okaże.

IV.

Gajus Marius

i

Lucius Kornelius Sulla Felix.

(PORÓWNANIE.)

1. Gajus Marins urodził się w r. CLV. p. Chr. (= 598 ab u. c.) w wiosce Cereate, obecnie Casamare tj. Casa di Mario, w pobliżu miasteczka Arpinum (obecnie Arpino, również miejsce urodzenia Cicerona), w dzisiejszej prowincyi Caserta.

Jako syn wieśniaka przepędził Marius młodość swoją po części w wiosce rodzinnej, po części w Arpinum (natus et omnem pueritiam Arpini altus), gdzie też odbył pierwsze nauki. Całe to wykształcenie było przeto sobie ottak małomiasteckowe, prowincjonalne; natomiast hartował się Marius w trudach i niewygodach, żeby tym sposobem należycie do służby wojskowej się przygotować, której poświęcić się zapragnął. W tym celu przybył do Rzymu, a wybitniejszy okres w jego życiu zaczyna się od wojny numantyńskiej, w której brał udział jako dwudziestokilku-letni porucznik pod dowództwem Publiusa Korneliusa Scipiona. W obozie pod Numancyą zaznajomił się Marius z Jugurtą, którego jako dowódcę jazdy Micipsa Rzymianom na pomoc był posłał. Niezawodnie Marius nawet nie marzył wówczas, iż po latach 30 przypadnie mu w udziale sprowadzenie do Rzymu w tryumfie swego dawnego towarzysza obozowego.

2. Wróciwszy po zburzeniu Numancyi do Rzymu osiedlił się Marius stale w stolicy i zaczął się z czasem starać o urzędy publiczne. Jednak dopiero w r. CXIX. p. Chr., a zatem w 37. roku życia został trybunem wojskowym (tribunatum militarem a populo petit), według innych trybunem ludowym. Z innymi urządami szło jeszcze trudniej, jak wiadomo

bowiem utrudniali patrycyusze plebejom wszelkimi sposobami przystęp do urzędów wyższych (magistratus majores), co oczywiście i Mariusa od tegoż stronnictwa odstręczało, goryczą ku niemu napawając. Jakoż dopiero przez koligację ze sławnym i wpływowym rodem Juliusów, a to przez małżeństwo z Julią, ciotką Cesara, utorował sobie Marius drogę do pretury w r. CXVI. p. Chr., a w roku następnym otrzymał jako propretor prowincję Hispanię. W czasie zarządu tą prowincją okazał się bezstronnym i nieskazitelnym, czem sobie zjednał cześć i sławę. Ogólną jednak uwagę zwrócił na siebie dopiero w wojnie jugurtyńskiej, a to jako legat Metella, r. CIX. p. Chr.

3. W Afryce dopiero nadarzyła się Mariusowi sposobność rozwinięcia swych zdolności wojskowych. Przedewszystkiem tedy przywrócił karność w wojsku, uczynił je wytrwałem w marszach i walecznem na polu bitwy; a ile razy trzeba było podjąć trudniejszą wyprawę przeciw Jugurcie, zadanie takie polecał Metellus Mariusowi, a tenże wywiązywał się ze zlecenia z chlubą dla oręża rzymskiego. Oczywiście takie sukcesy podnosiły Mariusa w oczach żołnierzy, Marius zaś umiał też o to się postarać, żeby jak najgłośniej o nim mówiono. Utorowawszy sobie w ten sposób drogę, prosił Marius Metella o zwolnienie od służby (missionem rogat), żeby mógł udać się do Rzymu celem kandydowania o konsulat.

Ironicznie odpowiedział mu Metellus, iż będzie miał dość czasu do kandydowania razem z synem jego — a syn Metella liczył wówczas zaledwie 20. rok życia. Ironia ta ubodła Mariusa do żywego; zaczął tedy z tem większą natarczywością domagać się zezwolenia na wyjazd do stolicy. Mimo wielkie ze strony przeciwników utrudnienia, po usilnych zabiegach swego stronnictwa został obrany konsulem na rok CVII. p. Chr., a razem z konsulem otrzymał Numidyę jako prowincję i oczywiście naczelne dowództwo w wojnie z Jugurtą.

Otóż z powodu dokonanego wyboru uważał Marius za swój obowiązek wygłosić mowę, którą dla braku przemówienia przedwyborczego możnaby uważać za mowę kandydacką *»ex post«*.

Jako utwór retoryczny cechuje ją zjadliwa chępliwość i wyzywająca gwałtowność.

W ciągu swego urzędowania zetknął się Marius z mężem stanu, którym był Sulla.

4. L. Kornelius Sulla z przydomkiem **Felix** urodził się w Rzymie wr. CXXXVIII p. Chr. (=616 ab u. c.) ze starożytnej rodziny patrycyuszów, podupadłej jednak skutkiem niedołęztwa przodków (majorum ignavia). Mimo niepomysłne stosunki rodzinne otrzymał Sulla staranne wykształcenie, jakie w ogólności podówczas otrzymywała arystokratyczna młodzież rzymska. — Sulla urodził się rzechy można pod szczęśliwą gwiazdą; odziedziczył bowiem dwukrotnie schedę, co mu umożliwiło prowadzić życie wesołe wśród złotej młodzieży. Niejednokrotnie ambitnym paniczom rozmaite wyświadczał przysługi, za co następnie domagał się odwzajemnienia w ten sposób, że go wprowadzali do domów bogaczy i pomagali mu zaznajamiać się z rodzinami wpływowemi. Na tej drodze wytworzył sobie Sulla stosunki, które mu były wielce pomocnymi w szybkim i łatwym zdobywaniu urzędów publicznych, co prowadziło do wpływowego stanowiska i do odrestaurowania nadwyreżonej fortuny. W 30. roku życia został Sulla kwestorem i dowódcą jazdy w afrykańskiej armii Mariusa.

5. Na czele doborowego hufca przybył Sulla do Afryki, gdzie Marius poczynił był wielkie postępy militarne: spustoszył ogniem i mieczem całą prawie Numidyę, zburzył i spalił miasto Kapsa (dzisiejsze Kafsá, w Tunisi), a mieszkańców bądźto bez litości wymordował, bądźto do niewoli zabrał; i oblegał właśnie silną warownię, położoną nad rzeką Mulucha (dzisiaj Mulya lub też Mulivia zwana na granicy Algieru i Marokka).

Konsul przyjął kwestora niezbyt uprzejmie. Wkrótce jednak umiał Sulla uprzejmością zjednać sobie nietylko najbliższe otoczenie, ale także ująć dla siebie surowego i nieokrzesanego naczelnika; a jak niedawno Marius na usługach Metella okazał się niezbędnym, takimsamym stał się Sulla dla Mariusa (Sulla brevi Mario militibusque carissimus factus), z tą jednakową różnicą, iż Sulla okazał się nietylko obrotnym i przebiegłym, lecz także podstępny i przewrotny.

Mimo zajęcie Cyrty, stolicy królów numidyjskich (dziś Konstantine w Algierze) i mimo wszelkie inne wyteżenia, nawet takiemu wypróbowanemu wojownikowi jak Marius nie udało się zniszczyć Jugurty. Obydwaj waleczni wodzowie rzymscy, konsul i kwesor, uciekli się do podstępu, jako środka w podobnych wypadkach wypróbowanego. Pod tym względem doprowadził Sulla, jakkolwiek było to pierwsze jego ważniejsze

wystąpienie publiczne, do doskonałości (ad simulanda negotia ingenii magnitudo incredibilis). Udało mu się bowiem zjednać dla Rzymian króla Bokchusa, teścia i sprzymierzeńca Jugurty. Wprawdzie nie można zbyt przeceniać orientalnych związków rodzinnych, ale przecież podobny wynik, jak w tym wypadku, przemawia nietyle przeciw Maurowi jak raczej przeciw Rzymianinowi. Po długiej walce wewnętrznej (Maurus dicitur secum ipse multum agitavisse) zobowiązał się ostatecznie Bokchus wydać Jugurtę w ręce Rzymian.

Głównie za namową teścia znękany i złamany Jugurta dał się wreszcie nakłonić do układów z Rzymianami.

Na pewnem wzgórzu lesistem, opodal Cyrty, już w czasie leż zimowych z końcem r. CVII. p. Chr. umówiono się obustronnie zejść się bez drużyny zbrojnej celem zawarcia układów. Jugurta, ufny w rzetelność rzymską, jawił się bez broni, tylko w towarzystwie kilku zaufanych przyjaciół. W tem niespodzianie z ukrycia w zaroślach wyskoczyli uzbrojeni siewpacz rzymscy, schwycili Jugurtę, związali i oddali Sulli, który odprowadził go do Mariusa. — Jak zwykłego zbrodniarza kazał Marius odstawić jeńca w kajdanach do Rzymu, tam wtrącono go do więzienia, do osławionego Tullianum, gdzie po dwuletnich męczarniach zamorzono go głodem; Mariusa zaś wynagrodzono za to rzekome zwycięstwo powtórny konsulat, mimo że na wyborach nie był obecnym.

6). Tak skończyła się sromotnie przez sześć lat przewlekana wyprawa afrykańska. Atoli w tem zakończeniu wyległo się zarzewie do daleko straszniejszej wojny domowej, która w kilkanaście lat później spowodowała tak okrutną rzeź obywateli rzymskich, a właściwymi jej sprawcami byli właśnie obydwaj główni działacze końcowej wyprawy afrykańskiej.

Marius i Sulla rozeszli się; każdy kroczył swoją drogą, schodzili się jeno czy raczej cychali na siebie, kiedy jeden drugiemu czyto urząd jakiś wydrzeć usiłował czyteż na życie nastawał. Zawistnem okiem spoglądał Sulla na nadzwyczajne sukcesy Mariusa. Zwycięstwo tego ostatniego nad Teutonami i Cymbami koło Aquae-Sextiae (Aix w Prowansyi) i koło Vercellae (Vercelli u stóp Alp) i przyznany mu sześć razy konsulat roznamiętniły Sullę do ostateczności, zwłaszcza gdy prawie 70-letni starzec upatrzył sobie nowe pole sławy na dalekim wschodzie, gdzie Sulla jako pretor i propretor

w walkach z Mitrydatem niepoślednie położył zasługi. [O wojnach z Mitrydatem dokładniejsze wiadomości w mowie Cicerona o naczelnem dowództwie Gn. Pompejusa czyli o wniosku trybuna ludowego G. Maniliusa: *pro lege Manilia sive de imperio Gn. Pompejo extra ordinem mandando*]. Otóż kiedy sędziwy starzec zaczął się starać o 7. konsulát, użył Sulla wszelkich sił, żeby do tego nie dopuścić. Na czele oddanej sobie armii wkroczył Sulla do Rzymu, żeby przeciwnika w swe ręce dostać; lecz przeczorny kandydat umknął ze stolicy, a słysząc o krwawych występach swego dawnego kwestora i legata [w wojnie z Teutonami], był zmuszony tułać się z miejsca na miejsce, często nie miał spokojnego kącika, gdzieby mógł głowę do snu złożyć i przepędzał noce w łódce na morzu; znalazł wprawdzie schronienie u jakiegoś rybaka koło Minturny [nad rzeką Liris w Lacium], lecz zdradzony i schwytyany do więzienia wtrącony został. Najęty jakiś niewolnik teutoński miał nakaz zamordować więźnia, co sześćkrotnie piastował konsulát, i już podnosił miecz, gdy nieustraszony starzec zgromił mordercę słowami: »I ty śmiałyś Mariusa mordować?« Jakoż istotnie, niewolnik przerażony opuścił miecz, a Marius korzystając ze zamieszania, umknął z więzienia i zatrzymał się aż w Kartaginie. Lecz gdy namiestnik Afryki dowiedział się o przybyciu niebezpiecznego gościa, wezwał go, żeby natychmiast opuścił prowincję; przybysz polecił przez wysłannika powiedzieć namiestnikowi, że widział Mariusa na ruinach Kartaginy. — Syn Mariusa adoptowany dzielił z ojcem losy tułaczki.

Wtem zaszły w Rzymie zmiany na korzyść wygnańca, o czem tenże uwiadomiony, pospieszył czemprowadzić do stolicy. I tu nastąpiły owe straszne dni rzezi i krwi rozlewu, dni zemsty na stronnikach Sulli. Główny sprawca tej okrutnej 5 dni trwającej tragedyi znalazł się u kresu swych marzeń, został bowiem po raz 7. konsulem obrany. Spełniła się więc wróżba usługanych augurów o gniazdku z 7 orlętami; lecz musiały to być raczej sępy lub też inne ptactwo drapieżne.

Atoli ledwie objął urządowanie, umarł nagle 13. I. 85. p. Chr., w 70. roku życia wielce burzliwego.

7. Sulla odetchnął swobodniej; odtąd mógł spokojniej dążyć do spełnienia swoich marzeń. Swem dotychczasowem powodzeniem oszołomiony przybrał Sulla przydomek: Felix,

Szczesny, do czego przyczyniło się jeszcze pomyślne załatwienie zatargów z Mitrydatem. Wybraniec losu wrócił z Azji do Italii, żeby z niedobitkami stronnictwa Mariusa rozprawić się stanowczo. Dotarł na czele siły zbrojnej aż pod bramę kulińską, a po krwawej utarczce pod murami stolicy wkroczył do niej, znacząc ślady swe krwi rozlewem. Zwoławszy posiedzenie senatu do świątyni Bellony, kazał podczas mowy pochwalnej o swoich czynach mordować jeńców. Następnie zaczęły się owe okrutne dni odwetu, tzw. proskrypcye, z okrutniejszymi w swych skutkach następstwami, o czem słabego przynajmniej pojęcia nabrać można między innymi także z mowy Cicerona, wygłoszonej w skutecznej obronie Sextusa Rosciusa z Ameryi (pro Sexto Roscio Amerino). Iznów po ulicach stolicy spływała strumieniem krew obywateli rzymskich, i znów unosily się jęki mordowanych ofiar. Nie było zapewne ani jednego domu w światowładnej Romie, gdzieby nie oplakiwano tu ojca, męża lub brata, tam matki, żony lub siostry. Rozbestwiony zwycięzca pastwił się nawet nad popiołami swego przeciwnika politycznego; kazał je z grobowca wydobyć i wrzucić do rzeki Anio. Nie dziw tedy, że pośród takiego popłochu i rozstroju umysłowego, potęgującego się do szalonej rozpacz, Sulla bez najmniejszego oporu obwołany został dyktatorem. Niespodzianie złożył jednak niebawem ku zdumieniu wszystkich tę wysoką godność i usunął się do zacisza domowego w swej posiadłości Puteoli (dziś Pozzuoli w Kampanii). Umarł nagle w r. LXXVIII. p. Chr., w 60 r. życia; ciało jego spalono na polu Marsowem, a siostrzeniec-spadkobierca sprawił mu taki wspaniały pogrzeb jak rzadko, o czem krótka wzmianka w ostatnim rozdziale.

8. Zestawiwszy tak w głównych zarysach publiczną działalność obydwóch tych mężów stanu, o których tak głośno w dziejach ludzkości, możnaby się pokusić o porównanie obu postaci.

Pominąwszy różnicę wieku, która zresztą w takich wypadkach na szali nie przeważa, należy przedewszystkiem według ówczesnych zapatrywań zaznaczyć różnicę pochodzenia obu. A mianowicie Sulla pochodził ze starego rodu szlacheckiego, kiedy Marius był parweniusem, tzw. homo novus; temsamem różnili się wielce wychowaniem i wykształceniem. Obydwaj zgadzali się w tem, że dążyli do najwyższych w państwie godności, co też osiągnęli, przyczem nie przebie-

rali wcale w środkach; żaden z nich bowiem nie wzdrygnął się nawet przed okrutnem krwi rozlewem. Obydwaj byli też dzielnymi wodzami, obydwaj położyli również wiekie zasługi na chwałę ojczyzny, ale też głębokie zadali jej rany. Do nich



GAJUS MARIUS

Cereate—Roma, CLV—LXXXV. a. Chr. n.

tedy można snadnie zastosować zdanie Salustiusa: Ita omnia in duas partes abstracta sunt, res-publica, quae media fuit, dilacerata.



LUCIUS CORNELIUS SULLA FELIX

Roma—Puteoli, CXXXVIII—LXXVIII. a. Chr. n.

Tyleż podobieństwa między tymi dwoma mężami, których czyny krwawemi zapisane głoskami na kartach dziejów rzymskich; zresztą wręcz do siebie niepodobni, jakto już poznać można z pierwszego wejrzenia ich wizerunków.

Wizerunki te pochodzą zapewne z owej epoki, kiedy obydwaj bohaterowie byli w sile wieku i kiedy to dążnościami swemi tak bardzo się różnili. Tak sama też różnica w wizerunkach. Jeden z obliczem starannie pielęgnowanem i wejrzeniem wesołem, jak gdyby też całe życie przeszło mu wśród zabaw i rozkoszy, chociaż wesołość ta może poniekąd i wymuszoną się wydaje; drugi zasepiony i z ponurem wejrzeniem tudzież zaniedbanym wyglądem zewnętrznym, jakgdyby o tę stronę życia i o ludzi wcale się nie troszczył, bo wszystko, co posiadał i do czego doprowadził, miał do zawdzięczenia litylko sobie wyłącznie, natomiast Sulla był poniekąd dzieckiem szczęścia; tamten był prostakiem i bez żadnej ogłady — *sordidum me atque incultum ajunt* — mówi Marius sam o sobie, ten był gładki i wymowny. A kiedy ten ostatni żywił wielkie zamiłowanie do nauk, osobliwie do literatury greckiej i filozofii, sprowadził bowiem dzieła Stagiryty Arystotelesa do Rzymu, chełpił się Marius tem, że nie umiał po grecku: *neque literas graecas didici* — powiedział publicznie w naszej mowie po wyborze na konsula wygłoszonej.

Zresztą do obydwóch można zastosować charakterystykę, jednemu z nich przypisywaną: *Postea ambitione praeceps datus est... nam postea quae fecerit incertum habeo, pudeat an pigeat magis disserere.*

Istotnie! I ze zdolności swych i z waleczności mogli i powinni byli daleko szlachetniejsze złożyć ofiary na ołtarzu ojczyzny!

9. Stosownie do tych czynów osądziła też obydwóch surowo potomność i niemile o nich wspomina. Na Mariusa ledwie że Ciceron jako na ziomka swego się powołuje, a od śmierci Sulli niektórzy historycy rzymscy zaczynają odrębny okres dziejów rzymskich.

Ród Sulli zaginął jeszcze w temsamem stuleciu; Sulla bowiem zostawił tylko jednego syna, również dzielnego i walecznego żołnierza. Faustus Kornelius Sulla walczył na wschodzie w armii Pompejusza; on to pierwszy wdarł się na mury Jerozolimy a zginął pod murami miasta Tapsus, zabity przez żołnierzy Cesara. Jego siostra Fausta była żoną Milona, znanego z mowy Cicerona pro Milone. Ostatni z rodu, bratanek dyktatora i dziedzic jego majątku, zasłynął z procesu o przekupstwo, przy sposobności kandydowania o konsulát a nawet zarzucano mu tajną przynależność do spisku Katyli-

ny; lecz obroniony został przez Cicerona w świetnej mowie pro Sulla.

Znacznie dłużej przetrwał ród Mariusów. — Pominąwszy wspomnianego syna adoptowanego, który zginął niebawem po śmierci ojca w czasie oblężenia miasteczka Praeneste (dzisiaj Palestrina, 40 km na wschód od Rzymu), było co najmniej jeszcze 9 innych Mariusów; z tych przedostatni G. Marius Wiktorinus, już chrześcijanin, zasłynął jako gramatyk i filozof w wieku IV. po Chr.; w V. wieku po Chr. znany był poeta chrześcijański G. Marius Wiktor.

Jeszcze jeden moment porównawczy, łączący poniekąd świat starożytny z czasami nowymi.

Sławny pisarz francuski Montesquieu ułożył dyalog Sulli z Eukratem, a inny pisarz francuski Joug napisał tragedję Sylla; zaś dwie ważne przygody z życia Mariusa posłużyły również dwóm francuskim malarzom za tło do chwalonych obrazów; mianowicie Cogniet namalował obraz: Marius à Carthage, a Décamps przedstawił na swym obrazie Mariusa jako zwycięzcę Cimbrów: Marius vainqueur des Cimbres.

V.

Dwaj pierwsi cesarze rzymscy.

OBRAZ ICH CZASÓW. — SZKIC.

1. Nim się przystąpi do lektury Tacyta, ma nauczyciel według instrukcyi ministeryalnych (2. wyd. str. 75) podać uczniom obraz czasów, wśród których ten historyk swoją działalność autorską rozwijał. Na innemznów miejscu (str. 67) polecają instrukcye, żeby uczniowie przeczytali sobie przed lekturą dotyczącego historyka odpowiednie ustępy z podręcznika do historii powszechnej. Zestawiwszy tedy obydwie te żądania, zresztą zupełnie słuszne, należałoby przed lekturą Tacyta uprzytomnić uczniom pół wieku dziejów cesarstwa rzymskiego od r. LXX—CXX po Chr jako czasy Tacyta, jakoteż cofnąć się tyleż lat wstecz (w liczbach okrągłych), są to bowiem czasy, które do zrozumienia Annałów są niezbędne. Atoli wobec tego, iż na lekturę Tacyta z powodu najniefortunniej wyznaczonego terminu egzaminu dojrzałości zbyt mało godzin przypada, skutkiem czego lektura jednego z największych historyków nader po macoszemu się traktuje, wobec tego dalej, że z książek szkolnych uczeń pod tym względem zbyt mało się zapomoże, albowiem nasze podręczniki szkolne — z nielicznymi wyjątkami — nie stosują się do instrukcyi, otóż zważywszy te dwie wielkie przeszkody powyższym zupełnie uzasadnionym żądaniom ministeryalnym niema prawie możności godnie odpowiedzieć. Nawet przy najlepszych chęciach, i to z uczniami lepszymi, można przeczytać pierwszą, a co najwięcej dwie pierwsze księgi Roczników, jako przez instrukcye najbardziej, polecane, ale i to tylko w ścisłym wyborze. Stąd pochodzi, że właściwie można w naszych gimnazyach bliżej poznać dzieje tylko jednego cesarza, i to Tiberiusa, jego zaś poprzednika Augusta chyba o tyle, o ile on jako założyciel

cesarstwa rzymskiego występuje. — Należałoby więc naukę tak prowadzić, żeby ją nawiązać do Augusta jako opiekuna nauk i sztuki, jakim go przy lekturze Horacego poznano. A podobnie jak przy nakreśleniu drzewa genealogicznego dynastji julijsko-klaudyjskiej, tak i w tym wypadku trzeba zacząć od Juliusa Cezara. Julius Cesar bowiem jest nie tylko założycielem dynastji cesarskiej, ale on też pierwszy położył podwaliny do rządów monarchicznych w nowszem znaczeniu; jego też imieniem bądźto w postaci szczero-rzymskiej, bądź też zhelenizowanej nazwano tę nową formę rządu i nazwa bez trudności przyjęła się i jest w poszanowaniu do dni dzisiejszych. Do wystąpienia Cezara wszyscy prawie wybitniejsi obywatele rzymscy, z wyjątkiem oczywiście takich wypadków jak za Sulli i Mariusa, składali swe zasługi na wspólnym ołtarzu ojczyzny. Cesar postąpił inaczej; atoli Idy marcowe r. XLIV. p. Chr. (= 710 ab u. c.) świadczą, że pięcioma wiekami uświęconego porządku państwowego i ustroju politycznego bezkarnie burzyć nie wolno.

2. Ale Oktawian, wnuk siostrzany i adoptowany syn Cezara, nie dał się odstraszyć od takiego - samego zamiaru. Oktawian poszedł śmiało dalej drogą, krwią przybranego ojca okupioną i po 14-letnich zaciętych i krwawych z przeciwnikami politycznymi zapasach dopiął ostatecznie swego celu. W XXX r. p. Chr. (= 724 ab. u. c.) a w 32. roku życia swego objął rządy jako jedynowładca, w wieku życia, w którym zwyczajnemu obywatelowi osiągnąć było można zaledwie jakiś jeden z wyższych urzędów. Na tyle jednak był ostrożnym i przezornym, iż na razie tytułu jedynowładcy nie przyjmował; rzeczpospolita przeto rzymska zamieniła się po 5-wiekowem istnieniu w monarchję, trzecią z rzędu formę rządu, jaka w ogólności we wszystkich państwach legalnie rządzonych bywa możliwą. Ta zmiana rządu zawarunkowaną była koniecznością utrzymania wewnętrznego porządku i potęgi zewnętrznej zbyt rozległego państwa. Granice bowiem Rzymu pod ową porę sięgały od Atlantyku po Eufrat i od morza północnego do puszcy libijskiej. — Roma panowała nad całym prawie podówczas znanym światem; ulegało jej coś około 200 milionów ludności różnojęzycznej i różnoplemiennej; samo miasto wszechwładne liczyło pod tę porę rzekomo aż 2 miliony mieszkańców, złożonych w przeważnej części z przybyszów italijskich

i z cudzoziemców zamorskich. Wszyscy garnęli się do stolicy świata, żeby tu uczyć się, zarabiać lub żyć tem wesołem i zbyt-kownem życiem, jakim w Rzymie się rozkoszowano. Jakoż istotnie Cesar Oktawian umiał urządzić stolicę świata tak, żeby i najwięksi jego wrogowie zapomnieli co najrychlej o dokonanej zmianie rządu (*cunctos dulcedine otii pellexit*) Pouczony odstrasającym przykładem postępował cesarz w pierwszych latach panowania bardzo oględnie. Dlatego zatrzymał powierzchownie wszelkie zewnętrzne formy ustroju republikańskiego. (*eadem magistratum vocabula*), w istocie rzeczy zaś uczynił wszystko od swej woli zał żnem (*omnes jussa principis aspectare*). Nie chciał też pierwotnie przyjmować żadnych godności; także dla różnych dostojników okazywał się zbyt powolnym. Dopiero po dłuższych naleganiach przystał na przydomek Augusta, co miało więcej oznaczać (por. str. 13. §. 5.), aniżeli utarty dotychczas przydomek: Magnus.

3. Żeby jednak umysły ruchliwych i rozbawionych Rzymian do jakiejś wznioślejszej pracy przyzwycząić, wzbudzał August przy pomocy takich mężów, jak Asinius Pollio i Cilnius Maecenas zamiłowanie do nauk, zachęcał do pielęgnowania sztuki, a chociaż sam żył skromnie w dawnym swoim dworze senatorskim u podnóża wzgórza palatyńskiego, umiał u drugich podsycać zmysł do przepychu, który wywoływał swemi odwiedzinami cesarskimi w domach senatorskich. Dopiero gdy się spalił mały dwór szlachecki — nie wiadomo, czy przypadkowo — pozwolił August wybudować dla siebie wspaniały pałac na samym Palatynie; tutaj bowiem królowie rzymscy mieli przez dwa wieki swoją siedzibę — było to zatem najodpowiedniejsze miejsce dla pałacu cesarskiego. Na gruzach tedy zamku królewskiego i potęgi królewskiej powstał pałac cesarski, siedlisko nieograniczonej władzy cesarskiej; a jak na sąsiednim wzgórzu wrzało w całej pełni życie obywatelskie (republikańskie), tak znów na wzgórzu palatyńskim zespoliło się życie monarchiczne (cesarskie). W pałacu palatyńskim więc, skąd wydawano rozkazy dla całego świata, gromadził August około siebie znakomitych pisarzy, wielkich uczonych i pierwszorzędných artystów; tu na znanych nam skądinąd zebraniach czwartkowych odczytywali swoje utwory tacy poeci, jak ulubieńcy Augusta Wergili i Horacy, tudzież skazani przez niego na wygnanie Owidius, oprócz tych także Liwius,

i bardzo wielu innych. Na dworze Augusta mieli zajęcie malarze, architekci i rzeźbiarze przy niezliczonych dziełach sztuki, przy budowie świątyń i innych gmachów publicznych. August bowiem miał wybudować lub przebudować coś około 80 świątyń; stąd też poszło owe chełpliwe wystawianie, jakoby August objął Rzym kamienny, a zostawił marmurowy. W istocie sztuka i nauka podniosły się za Augusta do niebywałej wysokości; z tego też powodu nazwano czasy jego panowania wiekiem złotym. *aetas aurea*, jak śpiewał Owidy. Kraszewski (*Caprea i Roma*, wyd. wileńskie t. I. str. 34 nastp.) tak się wyraża o tych czasach Augusta: »Był to wiek co do wykształcenia i cywilizacyi jeden z najświetniejszych w dziejach, wiek, w którym Rzym panował najszerzej i najsamowładniej, chłonął i jednoczył w sobie wszystkie żywioły ludzkości, przyswajał mądrość Grecyi i wschodu; wiek, w którym społeczność doszła do form najwyszukańszych, do życia najwykwintniejszego, a umysły, wyćwiczone sztuką, filozofowały najsubtelniej o wszystkim, dobierając słów jak pereł, jak dźwięków, dla ucha i myśli szerokie otwierając pole«.

Wśród takich to świetnych stosunków zostawił August państwo rzymskie po 44-letniem panowaniu, umierając w 14. r. p. Chr. (19. VIII, 768 ab u. c.) przeżywszy lat 76, pełen chwały i syt zaszczytów. Z dość licznych zarzutów, jakie go spotykają, dwa są najważniejsze, jeden, że mianował Tiberiusa swoim następcą, a to głównie dlatego, żeby nie przyćmił jego zasług; drugi zarzut, że dał się opanować czwartej z rzędu małżonce, sławnej Liwii.

4. Ani Cesar ani August nie zostawili potomków męskich; August miał z trzeciego małżeństwa ze Skrybonią jedyną córkę, ową nieszczęsną Julię I, która przysporzyła ojcu tyle niewymownych zmartwień. Pierwszym jej mężem był Marcellus (um. w r. 23. przed Chr.): August i Rzymianie pokładali w nim wielkie nadzieje. Po jego śmierci wydał August Julię za swego ulubionego ministra Agrypę. Z tego małżeństwa było trzech synów i dwie córki, a zatem następstwo tronu było należycie zabezpieczone, jakkolwiek tylko w linii bocznej—*integra etiam tum domo sua*. Atoli dwaj starsi wnukowie—cesarzewicze (według dzisiejszego zwyczaju arcyksiążęta—następcy tronu) Lucius i Gajus zginęli przedwcześnie śmiercią zagadkową (w r. 2. i 4. po Chr.), o trzecim zaś wnuku, Agrypie—po-

grobowcu, będzie później wzmianka. Z dwóch córek obchodzi nas tylko starsza, Agrypina I., zacna żona Germanika. August poślubił czwartą żonę, Liwię, której kazano w tym celu rozwieść się z jej mężem Klaudiuszem Tiberiusem, potomkiem starego i dla rzeczypospolitej bardzo zasłużonego rodu. Jeden z pradziadów tego Klaudiusa zbudował ową pierwszą bitą drogę, zwaną *via Appia sc. Claudia*, prowadzącą z Rzymu na południe — droga, jakiej obecnie, chociażby i u nas, czy nie umieją czy też nie chcą budować. Inny Klaudiusz zaopatrzył Rzym w wodę wodociągiem na koszt własny zbudowanym, z czego również pozostały resztki. (Odkiedyż to więc miał już Rzym wodociągi!). Dwóch tedy przedstawicieli starego i dumnego rodu wprowadziła owa straszna i okrutna Liwia w dom Augusta. Tym sposobem złączyły się dwa starożytne rody, chociaż właściwie rzecz biorąc, ród julijski cesarzy rzymskich tak jakby wygasł, gdyż Oktawian był potomkiem tego rodu po kądzieli. August adoptował obydwóch synów Liwii, ale młodszego Drususa bardziej nawidził, matka zaś przepadała za starszym; wszelkich też użyła środków, przeważnie jednak nieuczciwych i zbrodniczych, żeby wydzwignąć ulubieńca swego na tron Cesarów.

Zamiar, ten udał się jej, gdy młodszy syn, znany w historii jako Drusus I. zginął w wojnie z Germanami wskutek upadku z konia. Jestto też wśród pierwszych cesarzy rzymskich jedyny może wypadek śmierci nienaturalnej wprawdzie, ale też niegwałtownej, bo przypadkowej. Inne zaś wypadki śmierci są tak straszne, iż krew się w żyłach ścina na wspomnienie tych okrutnych zbrodni. Bo oto żona truje męża, wyrodney syn każe mordować rodzoniuteńką matkę, a rozbestwiony mąż podpisuje dekret śmierci na żonę anielskiej dobroci. Przewrotna Liwia ma być sprawczynią a przynajmniej winowajczynią aż trzech wypadków gwałtownej śmierci członków rodziny cesarskiej, nawet do śmierci Augusta miała przyłożyć rękę (*et quidam scelus uxoris suspectabant*). Z innych osób któreby w tym obrazie umieścić wypadło, należy wymienić Germanika, syna Drususa I, i jego żonę Agrypinę I, obydwoje zacni i szlachetni, za obojgiem i wojsko i Rzymianie przepadali. Znalazłoby się jeszcze kilka innych postaci, również zasługujących na wzmiankę; wszelakoż obraz byłby może za wielki, dlatego wróćmy do cesarów.

Wyzbywszy się najbliższych krewnych jako prawowitych następców, udało się zbrodniczej Liwii osadzić na tronie cesarskim benjaminka Tiberiusa Klaudiusa; August bowiem w testamencie mianował go swoim następcą. Do tego postanowienia nakłoniła Augusta niezawodnie ta okoliczność, że Tiberius dał się namówić do rozwodu z pierwszą swoją żoną, Wipsanią Agrypiną, niewiastą czcigodną, i poślubił córkę Augusta, ową słynną Julię; Tiberius był przeto i pasierbem i zięciem Augusta.

5. Tiberius miał już 56 lat, kiedy został drugim z rzędu cesarzem rzymskim; urodził się bowiem w roku XLII. przed Chr. (=712 ab u. c., a to 16. XI). Trzeba być sprawiedliwym i przyznać, że Tiberius w młodości i w pierwszej połowie wieku męskiego był rzeczywiście wodzem dzielnym, a w pewnym kierunku nawet może mężem szlachetnym, jak tego dowodzą czyny jego na wschodzie, a jeszcze bardziej postępowanie w Germanii. Można też domyślać się, że o godność cesarską niekoniecznie się dobijał; zniechęcony bowiem opuścił Rzym dobrowolnie i przepędził osiem lat na wyspie Rodus. Główną jednak przyczyną tego dobrowolnego wygnania było niezawodnie nieszczęśliwe pożycie z drugą żoną, co go tembardziej boleć musiało, że z pierwszą żył bardzo szczęśliwie. Z pierwszego małżeństwa był syn-jedynak Drusus II, o którym będzie krótka wzmianka przy opisie pogrzebu rzymskiego. W czasie pobytu na wyspie Rodus dziwaczył sobie Tiberius, a dziwactwa przechodziły już wówczas niekiedy w szaleństwo. Czy sam prosił o pozwolenie powrotu, czy też raczej posłuszny rozkazowi nie tak bardzo teścia i ojczyma jak może więcej wezwaniom matki, wrócił Tiberius do Rzymu, ale wrócił całkiem innym, aniżeli odszedł. Wśród powszechnego rozprężenia i rozgoryczenia objął Tiberius rządy państwa, wówczas pierwszorzędnego i najpotężniejszego.

Rozpoczął panowanie zgładzeniem zaniedbanego Agrypy. pogrobowca, trzeciego syna Julii (primum facinus novi principatus fuit Postumi Agripae caedes), który od dłuższego czasu przebywał na wygnaniu na wysepce Planasyi, dzisiejszej Pianosa, na południe od Elby; kazano sprzątnąć ze świata tę ofiarę niegodziwej Liwii, jakgdyby się obawiano, żeby najbliższy spadkobierca tronu nie zechciał się upomnieć o swoje dziedzictwo. Rzewny jest opis odwiedzin Augusta na Planasyi,

(*multas illic utrimque lacrimas et signa caritatis*), ale jeszcze bardziej wzruszający jest opis śmierci tej ofiary przewrotności ludzkiej. Podobnie rozezulającym jest też wypadek z Brytanią. — Pominąwszy ten krok, Tiberius brał sobie zresztą za wzór swego poprzednika, znacznie go tylko przewyższył w o-błudzie, bo w tym kierunku był Tiberius niezrównanym mi-strzem. Mimo to da się zawsze jeszcze dopatrzeć w nim pe-wien zaród na wielkiego władcę. Był oszczędnym, dbał o skarb publiczny; okazywał się troskliwym dla senatorów, dla swoich poddanych nawet zaitalskich dobrotliwym. Że jako władca nie był chciwy, za dowód może posłużyć następująca okoliczność: Kiedy namiestnik Egiptu przesłał mu raz pewnego większą sumę z danin i podatków, aniżeli była przeznaczona, cesarz kazał mu powiedzieć, że poddani jego są wprawdzie owieczkami, które strzydz trzeba, ale ze skóry ich odzierać się nie godzi — zdanie, które dotąd słyszeć można dość często. Ode-zwała się w nim jedna ze szlachetnie dźwięczących stron jego jestestwa, to ostatni z owych dźwięków, co spoczywały na dnie jego duszy, w której kiełkowały niegdyś zarody wielkości; ale namiętność, podsycana rozterkami rodzinuemi, i duma wrodzona Klaudiusom tudzież niepokój wewnętrzny i rozdwoje-nie z samym sobą zacierały i przytłumiały owe szlachetne porywy, aż wkońcu przytłumiły je i zatępiły w zupełności. Przyłącza się podobne zdarzenie jak kilka wieków przedtem z fałszywym Smerdisem, a kilkanaście wieków później z Dymitrem-samozwaniem; zjawia się Agrypa-samozwaniec. Nabawił on Tiberiusa wprawdzie tylko chwilowym niepokojem, ale dał mu dużo do myślenia. Samozwaniec wezwany przed obli-cze Cesara i zapytany, jakim sposobem stał się Agrypa, odrzekł śmiało: »takim jak ty Cesarem.« Tego wcale niegroźnego prze-ciwnika łatwo było się pozbyć. Lecz daleko trudniejszym, bo nawet z wielkiem niebezpieczeństwem połączone było usunię-cie bratanka Germanika, który wraz z żoną Agrypiną i synem Gajusem, przewanym przez żołnierzy żartobliwie Kaligulą, tj. trzewiczkiem, należał do ulubieńców ludu i żołnierzy, a nawet osiem legij germańskich nie kryło się wcale z zamiarem ob-wołania go cesarzem. Atoli szlachetny Germanik odparł z o-burzeniem te niewczesne pomysły oddanych mu całą duszą żołnierzy. Żeby usunąć groźne niebezpieczeństwo, wyprawiono go na daleki wschód, gdzie też zginął śmiercią zagadkową; a dał

się nżyć do tego zabójstwa zaufany Germanika Pison mąż rzadkiej na owe czasy prawości. Wzruszający jest opis powrotu Agrypiny z popiołami męża. Przybycie jej do Rzymu dało Cesarowi nowy powód do obawy, tymrazem już bardzo statecznej. Rozjątrzony lud wykrzykiwał wśród głębokiej ciszy nocnej na forum i przed oknami pałacu cesarskiego: *Redde nobis Germanicum* — coś na wzór owego: *Vare, Vare, redde mihi meas legiones*. Tiberius, dotąd cesarz niedowierzający i milczący, stał się odtąd posępnym i ponurym odludkiem; zdawało się, jakoby czychał na ofiary swojego rozprężenia umysłowego. W obozie pretoryanów znaleźli się powołu jego namiętności słudźcy. Przy pomocy donosicieli czyli delatorów, tych najsromotniejszych wśród narzędzi władzy cesarskiej pomocników, mnożyły się procesy o rzekomą zdradę stanu, a proskrypcye Sullańskie błednieją wobec przewrotności procesów delatorskich. Życie ludzkie u władcy świata najmniejszego nie miało znaczenia. Na domiar nieszczęścia trapionej dzikością Cesara ludzkości zmarł w 23. r. po Chr. (= 777 a. u. c., u zabobonnych Rzymian liczba fatalna) Drusus II., jedyny syn z pierwszego małżeństwa, otruty przez żonę Liwilę, córkę Drususa I. a siostrę Germanika, a zatem przez siostrę stryjeczną. Te powikłane związki rodzinne utrudniają zrozumienie stosunków już samych w sobie zbyt zawitych i dla zwykłego rozumu ludzkiego niezrozumiałych. Właściwym sprawcą tego nieszczęścia był zaufany minister cesarski Sejan; on to podszeptał zrozpaczonemu ojcu, że syn czycha na jego życie. Wypadek ten wtrząsnął do reszty znękanym władcą. Nastąpił zupełny rozstrój moralny a z nim też rozbrat ze światem. Tiberius opuścił Rzym, udał się na niedostępną wysepkę Kaprę, dzisiaj urocą Kapri, w pobliżu Neapolu. Lecz mimo prześlicznego położenia, mimo spokoju, jakim to cudowne miejsce napawa duszę zbolalą, nieszczęśliwy Cesar nie przestał szaleć. Z Kaprei szedł do Rzymu jeden wyrok śmierci po drugim, a krwiożerczy Sejan wykonywał je jak najściślej, aż dopóki sam nie przepłacił własnem życiem zgon tyłu niewinnych ofiar swej nیکczemności. Miejsce Sejana zajął Makron, który zaczął się porozumiewać z wymienionym wyżej Gajusem, synem Germanika, domniemanym czyli raczej upatrzonym następcą Tiberiusa. Tiberius, niczego się nie domyślając, dziczał czemraz bardziej już nie z każdym dniem, ale z każdą godziną.

Z igraszki kazał ludzi strącać w morze ze skał, na które jeszcze dzisiaj wskazują. W porównaniu z tem niczem była zabawka z oswojonym wężem. Razu pewnego znaleziono tę gadzinę zagryzioną przez mrówki; ślad nowa i czy nie ostatnia już obawa dla zdziczałego Cesara, że taksamo lud rzymski rozszarpie swego cesarza. Żeby więc losu tego uniknąć, postanowił Tiberius nie wracać więcej do Rzymu, nawet pogrzeb matki odbył się bez syna. Lecz w Rzymie znaleziono sposób, żeby się pozbyć okrutnego tyrana. Makron wybrał się w towarzystwie Gajusa Kaliguli rzekomo z raportem służbowym do swego pana i władcy. Na przyjęcie tak miłych gości urządzono wspaiałą ucztę w willi Jowisza, której szczątki do dzisiaj istnieją. Tu w czasie biesiady Cesar, nagle zaniemógł i wkrótce skonał 13. III. 37. po Chr. (= 791 ab u. c.), w 79. r. życia.

Dziwne jakieś wieści krążyły o tak niespodzianym zgonie. Mówiono, że dogorywający na łożu boleści cesarz zos ał poduszkami uduszony.

Smutny, co prawda, i ponury obraz czasów, ale wiernie jakkolwiek słabo na tle Tacyty skopiowany.

Główne osoby tego obrazu oczywiście, August i Tiberius, Liwia i Julia; a jak w postępowaniu i w charakterze dwóch pierwszych dwa okresy widoczne, tak znów do obu pań dadzą się w zupełności i niepodzielnie zastosować słowa już z Hom. Od. 11, 427. znane:

ὡς οὐκ αἰνότερον καὶ κύντερον ἄλλο γυναικός

Nie ulega jednak wątpliwości, iż Tacyt zbyt czarnemi kreśli barwami owe nader przykre czasy przełomowe w dziejach pierwszych dwóch cesarzów rzymskich.

Tacyta możnaby pod tym względem porównać z Rembrandtem; a jak ten mistrz czasami zbyt czarnemi nakłada barwami, takież ów mistrz niekiedy przesadza w słowach ponurych. Skutkiem tego nie brakło też w nowszych czasach uczonych i historyków, którzy bądźto Tacytowi z tego powodu zarzuty czynią, bądźteż przedewszystkiem Tiberiusa bronić usiłują, jakto uczynił między innymi w swem dziele był profesor gimnazyalny Stahr, Tacitus Geschichte der Regierung des Tiberius; tudzież: Ihne, Zur Ehrenrettung des Tiberius; zaś co do Augusta czasów czy nie najodpowiedniej

byłoby przeczytać dzieło pt. *Dézobry, Rome du siècle d'Auguste*.

Dzieła te przystępne wprowadzie także dla pewnej części uczniów; dla ogółu jednak tychże odpowiedniejsze takie dzieła, jak wspomniana we wstępie książka prof. Morawskiego, lub Kraszewskiego dzieło przytoczone lub też takie dzieła, jak Ecksteina, *Die Kludier* i *Farrara, Darkness and daun* — obydwu literaturze polskiej już przyswojone.

VI.

Cornelii Taciti *Annalium* l. 1. c. 1—5

eodem modo quo Livii praefatio et Salustii c. 85.

tractantur.

1. Urbem Romam a principio reges habuere libertatem et consulatum L. Brutus instituit, dictaturae ad tempus sumebantur; neque decemviralis potestas ultra biennium neque tribunorum militum consulare jus diu valuit. Non Cinnae non 5 Sullae longa dominatio; et Pompei Crassique potentia cito in Caesarem, Lepidi atque Antonii arma in Augustum cessere, qui cuncta discordiis civilibus fessa nomine principis sub imperium accepit. — Sed veteris populi romani prospera vel ad-versa claris scriptoribus memorata sunt temporibusque Au-
10 gusti dicendis non defuere decora ingenia, donec gliscente adulatione deterrerentur; Tiberii Gaique et Claudii ac Neronis res florentibus ipsis ob metum falsae, postquam occiderant, recentibus odiis compositae sunt. Inde consilium mihi pauca de Augusto et extrema tradere, mox Tiberii principatum et cetera, sine ira et studio, quorum causas procul habeo.

15 2. Postquam Bruto et Cassio caesis nulla jam publica arma, Pompejus apud Siciliam oppressus exutoque Lepido, interfecto Antonio ne Julianis quidem partibus nisi Caesar dux reliquus, posito triumviri nomine consulem se ferens et ad
20 tuendam plebem tribunicio jure contentum, ubi militem donis, populum annona, cunctos dulcedine otii pellexit, insurgere paulatim, munia senatus, magistratum, legum in se trahere, nullo adversante, cum ferocissimi per acies aut proscriptione cecidissent; ceteri nobilium, quanto quis servitio promptior,
25 opibus et honoribus extollerentur ac novis ex rebus aucti tuta et praesentia quam vetera et periculosa mallent. — Neque provinciae illum rerum statum abnuebant, suspecto senatus populique imperio ob certamina potentium et avaritiam ma-

1- Stolicę rzymską dzierżyli pierwotnie królowie; republikę i konsulat ustanowił L. Brutus, dyktatorów wybierano tymczasowo; także urzędowanie decemwirów nie przetrwało dwulecia, a i trybunowie wojskowi z prawem konsulów niedługo urzędowali. Ani Ciny ani Sulli despotyzm nie trwał długo; także samowładztwo Pompejusa i Krassusa przeszło rychło na 5
2 Cesara, a wojska Lepida i Antoniusa przeszły do Augusta, który z tytułem księcia objął pod swoje rządy państwo, wojnami domowymi wycieńczone. Lecz dawne dzieje rzymskie czyto pomyślne czyteż niepomyślne, zostały uwiecznione, w przez sławnych historyków, również dla czasów Augusta nie brakło zdolnych pisarzy, aż dopóki wznagająca się obłuda ich 10 nie odstraszyła; z obawy fałs/owano też dzieje Tiberiusa, Gajusa, Klaudiusa i Nerona za ich życia, a po ich zgonie przedstawiano je pod wrażeniem świeżej jeszcze nienawiści. Dlatego mam zamiar wspomnieć gdzienieco o Auguście a i to z 15 czasów ostatnich, bezpośrednio potem opiszę rządy cesarskie Tiberiusa i innych, bezstronnie i bez uprzedzenia, do czego najmniejszej nie mam przyczyny.

2. Kiedy z zamordowaniem Brutusa i Lepida rokosz publiczny stłumiono, kiedy Pompejus koło Sycylii pobity został i Lepidus broń złożył a Antoniusa zabito, nawet dla stronnictwa juliańskiego jedynym przewodcą pozostał Cesar; on to złożył tytuł triumwirat. i nazwał się konsulem, zaś celem bro- 10 nienia ludu zadowolił się władzą trybunicką; dopiero kiedy żołnierzy darowizną, lud zbożem a ogół miłym spokojem sobie zjednał, zaczął zwolna głowę podnosić i przenosił na siebie prawa senatu, urzędów i ustawodawstwo, w czym mu nikt się nie sprzeciwiał, gdyż najwięksi zapaleńcy zginęli na polu walki lub skutkiem proskrypcyi, inni zaś ze szlachty, o ile 25 który do służalstwa pochopniejszy, zaszczytami odznaczeni się wzbogacali, a wydzwignawszy się skutkiem nowego ustroju politycznego woleli bezpieczną terazniejszość aniżeli niebezpieczną przeszłość. Także prowincye nie opierały się wcale takiemu przeistoczeniu, gdyż rządy senatu i ludu wydały się 30 podejrzanymi z powodu zatargów możnowładców i sprzedajności urzędników; wobec czego pomoc prawna okazała się bezsilną, gdyż prawa podkopywano przemocą, protekcją ostatecznie też przekupstwem.

gistratum, invalido legum auxilio, quae vi, ambitu, postremo pecunia turbabantur.

3. Ceterum Augustus subsidia dominationi Claudium Marcellum, sororis filium, admodum adolescentem, pontificatu et curuli aedilitate, M. Agripam, ignobilem loco, bonum militia et victoriae socium, geminatis consulatibus extulit, mox defuncto Marcello generum sumpsit. Tiberium Neronem et Claudium Drusum privignos imperatoris nominibus auxit, integrā etiam tum domo sua, nam genitos Agripa Gajum ac Lucium in familiam Caesarum induxerat, necdum posita puerili praetexta principes juventutis appellari, destinari consules specie recusantis flagrantissime cupiverat. — Ut Agripa vita concessit, Lucium Caesarem cuntem ad hispaniensis exercitus, Gajum remeantem Armenia et vulnere invalidum mors fato propera vel novercae Liviae dolus abstulit, Drusoque pridem extincto Nero solus e privignis erat, illuc cuncta vergere: filius, collega imperii, consors tribuniciae potestatis adsumitur omnisque per exercitus ostentatur, non obscuris, ut antea, matris artibus, sed palam hortatu; nam senem Augustum devinxerat adeo, uti nepotem unicum, Agripam-postumum, in insulam Planasiam projecerit, rudem sane bonarum artium et robore corporis stolide ferocem, nullius tamen flagitii comperitum. At hercule Germanicum Druso ortum octo apud Rhenum legionibus imposuit adscirique per adoptionem a Tiberio jussit, quamquam esset in domo Tiberii filius juvenis, sed quo pluribus munimentis insisteret. — Bellum ea tempestate nullum nisi adversus Germanos supererat, abolendae magis infamiae ob amissum cum Quintilio Varo exercitum quam cupidine proferendi imperii aut dignum ob praemium. Domi res tranquillae, eadem magistratum vocabula; juniores post Actiacam victoriam, etiam senes plerique inter bella civium nati. Quotus quisque reliquus, qui rem publicam vidisset?...

4. Igitur verso civitatis statu nihil usquam prisca et integri moris; omnes exuta aequalitate jussa principis aspectare, nulla in praesens formidine, dum Augustus aetate validus seque et domum et pacem sustentavit. Postquam proecta jam senectus aegro et corpore fatigabatur aderatque finis et spes novae, pauci bona libertatis in cassum disserere, plures bellum pavescere, alii cupere; pars multo maxima imminenti dominos variis rumoribus differebant, trucem Agripam et igno-

3- Tymczasem August żęby mieć podpory dla dynastji, odznaczył siostrzeńca Klaud. Marc. pontyfikatem i edylałem kurulnym, chociaż był on jeszcze zbyt młodym, zaś towarzysza broni Marka Agrypę jakkolwiek był nizkiego pochodzenia — odznaczył dwurazowym konsulałem, a następnie po śmierci Marcella przybrał go za zięcia. Pasierbów Tiberjusa Nerona i Klaudiusa wyszczęólnił tytułem imperatorskim, chociaż wszyscy członkowie rodziny żyli; wprowadził bowiem do rodziny Cesarów synów Agrypy. Gajusa i Luciusa; a mimo to że nosili jeszcze chłopięcą toęę pretekstę, kazał ich tytułować arcyksiężętami i pragnał by ich mimo pozornego oporu konsulałmi desygnowano. Po zgonie Agrypy sprzątnęła przedwczesna śmierć naturalna czyteż podstęp Liwii Luciusa Cesara podczas podróży do armii hispańskiej; a Gajusa, skutkiem rany obłężnie chorego, w powrocie z Armenii; ponieważ zaś Drusus już przedtem umarł, został z pasierbów jedynie Nero, któremu wszystko przypadło: przybrany za syna został współregentem i współtrybunem i przedstawiony wszystkim wojskom nie tajnymi zabiegami matki jak poprzednio ale jawnie przed frontem; tak bowiem sędziwego Augusta opętała, iż jedynego wnuka, Agrypę-pogrobowca, na wyspę Planasję zasał; był on wprawdzie szorstki i brus co do dobrych zalet, popisywał się tylko głupio dziką siłą swoją fizyczną, lecz czynu haniebne-go nie dowiedziono mu żadnego. Ale dziwna rzecz, Germanika syna Drusa, mianował naczelnym wodzem ośmiu legij nadreńskich. żeby zaś mieć liczniejszych następców, kazał Tiberiusowi adoptować go, chociaż w rodzinie Tiberiusa był synem 3 w wieku młodzieńczym. — Wojny nie prowadzono pod tę porę żadnej, z wyjątkiem przeciw Germanom, i to raczej żeby zmazać hańbę z powodu wytepienia armii razem Kwintiliusem Warem, jak z chęci rozszerzenia granic państwa lub dla jakiejś odpowiedniej zdobyczy. W kraju był spokój, urzędy nazywały się taksamo; pokolenie młodsze przyszło na świat po biwie pod Akcium, a ze starszego przeważna część przyszła na świat wśród wojen domowych. Mało który z pozostałych zapamiętał rzeczpospolitą.

4- Pośród takiej przemiany w ustroju politycznym z dawnych obyczajów nieskażonych ani śladu; wszyscy bowiem, pozbawieni równości praw oglądali się tylko na rozkazy księcia, bez najmniejszej obawy o terazniejszość, jak długo August był w sile wieku i o siebie był pewny, o swoją dynastję i spokój był zapewniony. Lecz gdy w podeszłym, już znalazł się wieku a starość i fizyczna niemoc dokuczać zaczęły tudzież koniec życia się zbliżał, razem z tem także nowe widoki, wtedy niektórzy bezcelowo rozprawiali o wolności, większa część obawiała się wojny, inni zaś jej sobie życzyli; daleko liczniejsi rozprawiali o przyszłych władcach w różny sposób, twierdząc że Agrypa sponiewierany i roznamiętniony nie podolał tak

minia accensum non aetate neque rerum experientia tantae moli parem. Tiberium Neronem maturum annis, spectatum bello, sed vetere atque insita Claudiae familiae superbia, multaque indicia saevitiae, quamquam premantur, erumpere. Hunc et prima ab infantia eductum in domo regnatrice; congestos² juveni consulatus, triumphos; ne iis quidem annis, quibus Rhodi specie secessus exul egerit, aliud quam iram et simulationem et secretas libidines meditatum. Accedere matrem muliebri impotentia; serviendum feminae duobusque insuper adolescentibus, qui rem publicam interim premant, quandoque distrahant..

5. Haec atque talia agitantibus gravescere valetudo Augusti et quidam scelus uxoris suspectabant; quippe rumor incesserat, paucos ante menses Augustum electis consociis et comite uno Fabio Maximo Planasiam vectum ad visendum Agripam; multas illic utrimque lacrimas et signa caritatis spemque ex eo fore, ut juvenis penatibus avi redderetur; quod Maximum uxori Marciae aperuisse, illam Liviae, guarum id Caesari; neque multo post extincto Maximo, dubium an quae-³sita morte, auditos in funere ejus Marciae gemitus semet incusantis, quod causa exitii marito fuisset. — Utcumque se ea res habuit, vixdum ingressus Illiricum Tiberius properis matris literis accitur; neque satis compertum est, spirantem adhuc Augustum apud urbem Nolam an exanimem repererit, acribus namque custodiis domum et vias saepserat Livia; laetique interdum nuntii vulgabantur, donec provisus quae tempus monebat simul excessisse Augustum et rerum potiri Neronem fama eadem tulit.

ciężkiemu zadaniu ani wiekiem ani doświadczeniem; zaś Tiberius Nero, jakkolwiek dojrzały wiekiem i sławny wojownik, posiada ową starą i rodowi Klaudijskiemu wrodzoną dumę; nadto zdradza wiele namiętności i srogości, chociaż je w sobie przytłumia.

On też już jako chłopiec wychował się na dworze królewskim, a jako młodzieniec był konsulem i tryumf mu przyznano; nawet w owych latach, które przebył na wyspie Rodus pod pozorem dobrowolnego wydalenia, o niczem innym nie myślał, jaktylko o nienawiści, obłudzie i zdrożnościach sekretnych. Do tego przyłączyła się matka, z niepohamowaną swoją namiętnością kobiecą; trzeba będzie więc służyć kobiecie a nadto też dwom młodzieńcom, którzy państwo tak długo będą gnębili, aż dopóki go nie zgnębią.

5- Kiedy takie i tym podobne rzeczy rozgłaszano, August podupadał na zdrowiu, a niektórzy posądzali żonę o zbrodnię; albowiem rozeszła się była pogłoska, iż przed kilku miesiącami August w towarzystwie jedynego Fabiusa Maksyma jeździł na wyspę Planasyę, żeby odwiedzić Agrypę, o czem wiedzieli tylko wybrańcy, tam obydwaj rzewnie płakali, a z innych też oznak czułych można było wnosić, iż zanosić się na powrót młodzieńca do domu dziadka; Maksym wyjął to żonie, a ta Liwii; dowiedział się też Cesar; jakoż wkrótce potem zmarł Maksym, czy śmiercią dobrowolną, należy wątpić; ale na jego pogrzebie słyszano, jak żona Marcia sama siebie oskarżała, że to ona przyczyną zgonu męża. — Jakkolwiek bądź ta rzecz się miała, ledwie Tiberius do Ilirii przybył, gdy go matka conajrychlej do siebie wezwała; nie zbadano też należycie, czy zastał jeszcze Augusta w Noli przy życiu czy też już zmarłego. Liwia bowiem otoczyła szczerze strażą dom i wyjścia; od czasu zaś do czasu ogłaszano pomyślne wieści aż dopóki nie zarządono wszystkiego, co stosownie do okoliczności było potrzebne; poczem równocześnie rozniosła się wiadomość, iż August umarł i że rządy objął Tiberius.

Komentarz.

1. A principio (przysł.) = *z początku, początkowo; pierwotnie*; — ad tempus (przysł.) = *tyczasowo*; — ultra biennium...(non) diu (nie można rozumieć dosłownie, albowiem urzędowanie decemwirów usunięto w 3 roku ich istnienia, t. j. w r. 449 a. Chr. n., a trybunowie wojskowi urzędują wprawdzie od r. 444. a. Chr. n., stale jednak dopiero od r. 408 do r. 367 a. Chr. n. — Formy rządu dotąd wyliczone, były legalne, zaś od Ciny zacząwszy przytoczono rządy nielegalne (jakkolwiek 1. tryumwirat był przez senat potwierdzony); dlatego wyrażenia poniżające: *dominatio (despotyzm)... potestas (samowładztwo), arma (wojsko, armia)*; *arma in Augustum cesseret*: według analogii: *potentia in Caesarem cessit*. **2.** *Cuncta, orum, n* (niezwycz. rzecz. od *cunctus* 3) = *ogół. sprawy ogółne, państwo*; — *glisc re* = *zarzyć się*; *przen. wzmagać się. wzrastąć*; — *deterre rentur* (brachylogicznie, jak bardzo często nie wyrażono skutku).

2. *Apud Siciliam*: właśc. koło Myli, w r. 36. a. Chr. n.; *consulem se ferens*: August piastował od r. 31—23. a. Chr. n. 9 razy konsulatu; — *populum annona... pellexit*: niejasna ta, jak wiele innych, wzmianka odnosi się do rozdawnictwa zboża na podstawie *lex frumentaria Klodiusa*, czego początek sięga aż do r. 123. a. Chr. n. wstecz, tj. dog. Grakcha; w ogólności jednak w różnych czasach różnymi kierowano się przytem względami; — *insurgere* (zam. *insurgebat*) = *zaczął się podnosić (głową podnosił)*; — *munia, ium, n* (*munus*) = *obowiązek, prawo*; — *legum sc. ferenderum*; *aucti* = *wydzwignąwszy się (wzbogaciwszy się)*.

3. *Ceterum* (partykuła dla przejścia) = *tyczasem*; — *subsidia* (= *podpory*) *dominationi (dla tronu)... Marcellum... Agripam* (podw. acc. brachylogicznie zam.: *przyjął jako podpory... i oznaczył... admódum adolescentem* = *choć był bardzo młodym*; — *ignobilem loco* (zam. *ignobili loco natum*) = *choć był niskiego pochodzenia*; *bonus militia* = *dobry (dzielny) żołnierz*; *victoriae* (tj. koło Akcium) *socius* = *towarzysz zwycięstwa (broni)*; *geminatis consulatibus* tj. w r. 28. i 27. a. Chr. n., a zatem wspólnie z Augustem; — *imperatoris nominibus auxit* = *wy-*

szczególnie tytułami cesarzewiczów; integra etiam tum domo sua = chociaż cała rodzina jego podówczas żyła; necdum posita (= deposita) puerili praetexta principes juventutis appellari (rzadka alliteracja).. cupiverat; princeps juventutis odpowiada dzisiejszemu: arcyksiążę; destinari = designari; specie recusantis = jakkolwiek pozornie opierali się. — 2. Concedere (w pierwotnem znaczeniu) vita = z życia ustąpić, z życiem się rozstać, umrzeć; remeantem Armenia (bez praep. jakdyby imię miasta); Drusoque pridem extincto =...ponieważ..; illuc (zam. zaimka) cuncta vergere (niewłaściwie użyty czas.) wszystko jemu przypadło; collega, imperii = współregent; consors, tis (właśc. adj.; jeszcze dzisiaj. konsorcjum) tribuniciae potestatis = współtrybun; — obscurae artes = mtrygi; — palam (praep. c. abl.) hortatu = (jawnie) przed frontem; — devinxerat (= opętała) sc. Livia; — projicere = za łac; skazać na banicję; — rudis = nieokrzesany, brzo; stolidus 3 = głupio id. otyczny; — hercule³ (wyraża zdziwienie) = rzecz dziwna. a przecieś; — Germanicum...: octo apud Rhenum (= Rhenanis) legionibus imposuit (= praefecit) =...mianował naczelnym woźcem; adscire; (rzadko używane, częściej: adsciscere) = przybrać; nieco niezwykła składnia: jussit a Tiberio adsciri per adoptionem nakazał Tiberiusowi adoptować go; filius juvenis = syn w wieku młodzieńczym; quo pluribus munimentis insisteret (domyśleć się. niedłaczego innego..) = ż. by mieć (liczniejsze podpory, liczniejszych następców; 3. Bellum supererat =...nie było więcej żadnej wojny nie prowadzono; — ob. cupidine.. ob; — imperium proferre = granice państwa rozszerzyć; — dignum ob praemium = sta odpowiedniej korzyści (zdobyczy) — domi = w kraju; eadem... vocabula (= nomina) = taksamo się nazywały; majores. senes = młodsze pokolenie, starsze pokolenie, bella civium; = b. civilia; — vidisset = (widział) zapamiętał.

4. Moris = morum; omnes exulta aequalitate = pozabawieni równości praw; aspectabant = spoglądali, uważali na; in praesens sc. tempus = na razie; o teraźniejszość; aegro et corpore = etiam..; cassus 3. (rzadko używ. adj.) = próżny; in cassum (adv.) = na próżno; bona... disserebant, zwycz.: de bonis..; — imminētis dominos = o przyszłych władcach (jakdyby chciał powiedzieć: tyranach); differere (dis ferre) = roznosić, opóźniać; — Agripa... ignominia (znie wagą, poniżeniem) tantae molī par = nie dorósł (nie podota) tak ciężkiemu zadaniu; — Hunc et = Etiam hunc; — edūctum = edacatum; — in domo regnatrice (subst. pro adj.) = w rodzinie panującej na świecie królewskim; specie secessus = pod pozorem (dobrowolnego) wydalenia się; impotentia = (niepomocność) nieumiejętność niepokamowana.

5. Haec... agitantibus = cum haec agitent (nieosob.) = kiedy takie rzeczy rozgłaszano; — valetudo gravescit = zdrowie pogarsza się, August podupadł na zdrowiu; paucos ante men-

ses: poprzednio zwyczaj: paucis ante mensibus; -- spemque et eo, fore ut = *i zanosilo się na to, że..*; juvenis penatibus avi redditur = *młodzieniec wraca do domu dziadka (na łono rodziny)*
 2. accio, ure, ūvi, ūtus = *weszać. przywołać*; properis matris literis accitur = *weszwany depeszą matki, weszwany (hospiesznie) czempredzej*; -- apud urbem Nola = *in urbe Nola. Miasteczko Nola jeszcze dzisiaj taksamo się nazywa leży 20 km. na północny wschód od Neapolu. niedaleko Pompei.* -- Acribus namque... = *namque acribus*; -- laetique interdum (=interdum laeti) nuntii vulgabantur (jak teraz tzw. biuletyny) = *pomyślnie wieści ogłaszano*; -- tempus monebat = *stosownie do chwili okoliczności*; -- fama eadem. [pron. pro adv.] tulit = *równocześnie rozniósł się wiadomość.*

VIII.

Pogrzeb rzymski i trzy grobowce rzymskie.

(OPIS)

Kult umarłych w ścisłym zostaje związku z religią i był od najdawniejszych czasów uważany za święty. Stąd też pochodzi, iż cudzoziemiec, przybywszy do obcego miasta, po zwiedzeniu kościołów udaje się na cmentarz, żeby nabrać pojęcia o religii i zbożności mieszkańców tego miasta, bo z cześci dla umarłych i z obrzędów pogrzebowych można też wnosić o kulturze narodu. Z objawów smutku i żalu, ze sposobu ich wyrażania na zewnątrz, a jeszcze bardziej z okoliczności, towarzyszących temu dotkliwemu dla każdej rodziny ciosowi, można sobie wyrobić pojęcie o stopniu uspołecznienia każdego narodu, lubo ogólne rysy żałoby wspólne są wszystkim ludom, gdyż od smutku po drogim zmarłym rzadko kto zdoła się powstrzymać. Lecz przy obrzędzie pogrzebowym chodziło nietylko o wyrażenie żalu, ale także o to, żeby pamięć po zmarłym między żyjącymi jak najdłużej się utrzymała i potomności przyświecała. Za tem poszło też, że jak do wielu czynności ludzkich tak i do obrzędów pogrzebowych wkradły się obok szczerých objawów także pozory smutku tudzież dążność do zewnętrznych popisów i do zwrócenia uwagi ogółu nawet na takie rzeczy które zasługiwałyby na poważniejsze traktowanie. Jak zaś w innych takteż i w tym wględzie świat dzisiejszy wiele przyjął i nauczył się od starożytnego, a w tym wypadku od Rzymian. Już tedy i u Rzymian znajdziemy tę pompę pogrzebową, która niestety szpeci niekiedy dzisiejsze nasze pogrzeby.

Okaże się to z następującego opisu.

1. Przygotowania do pogrzebu.

Zwyczajem rzymskim najbliżsi krewni zamykali zmarłej

osobie oczy, składali na jej ustach pocałunek, opłakiwali ją wywołując przytem jej imię (conclamatio); następnie wkładali w usta zmarłego pieniądz dla zagrobowego przewoźnika. Pieniądz ten jednak w stosunku do greckiego obola (ὀβολός = 20h) nie mógł mieć większej wartości, jak złoto, którego spotrzebowano w życiu dla oprawy zęba. Z kolei następowały wstępne przygotowania do pogrzebu. Otóż najpierw, podobnie jak o narodzeniu dziecka oznajmiano kapłanowi Wenery lucyńskiej (Venus lucina), takież o zgonie członka rodziny zawiadamiano kapłana Wenery libityńskiej (Venus libitina), zamawiając pogrzeb u zarządcy tejże świątyni (libitinarius). Po obmyciu ciała ubierano je w szaty co najprzedniejsze, składano na maryl i ustawiano w atrium, w todzie i z insygniami urzędowymi, zupełnie jak u nas z orderami i odznakami. W atrium leżał umarły 3—7 dni; przez ten czas przed domem lub też w westybulu ustawiano na znak żałoby gałęzie cyprysu. Późem następował właściwy pogrzeb, pierwotnie zdaje się tylko w nocy, później także we dnie, na co prawdopodobnie potrzebne było zezwolenie edyla. Dzisiaj odbywają się pogrzeby, prawie wyłącznie we dnie, a tylko wyjątkowo w nocy i to chyba podczas jakiejś zarazy. Z powodu przynębiającego wrażenia, jakie sprawiały pogrzeby w nocy, słusznie przeniesiono je na odpowiedniejszą ku temu porę dzienną. Edyl dawał pozwolenie na tzw. pompe (πομπή), tj. okazałość, z jaką miał się odbyć pogrzeb.

2. Właściwy pogrzeb.

Ta okazałość dochodziła u Rzymian czasami do niezwykłych rozmiarów; a chociaż wydano w tym celu osobną ustawę (już prawem XII tablic ograniczono zbytek pogrzebowy), to jak w innych tak i w tym wypadku umiano ją obejść.

Oto pogrzeb wystawny w Rzymie, z uwzględnieniem pogrzebu Augusta.

Na czele orszaku pogrzebowego kroczyli fleciści (tubicines), a liczba ich była zależna od stosunków majątkowych. I u nas, kogo na to stać, zamawiają muzykę, która w pogrzebach wojskowych jest nawet przepisana. (Muzyka ta przygrywa w czasie pogrzebu marsze żałobne, lecz skoro zwłoki złożono do grobu i ostatnią oddano salwę, gra wesołego marsza, jakgdyby nie towarzyszyła smutnemu obrzędowi.) — Za flecistami postępowały płaczki (praeficae), które do wtóru flecistom, a ra-

czej z nimi naprzemian spiewały czy też zawodziły pieśni żałobne (*naeniae*). Za nimi kroczyła drużyna tancerzy i mimów (*mimi*, *uuior*); jeden z tych ostatnich przedstawiał zmarłego; w ich towarzystwie był też poeta, który w tragi-komicznym utworze opiewał czyny zmarłego. Po aktorach następował oddział z maskami i portretami rodzinnymi (*imagines*), które wiozł sługa na osobnym wozie; stąd poszło, że ilość takich wozów była niekiedy przesadnie wielka; tak np. na pogrzebie znanego nam z powyższego porównania L. K. Sulli miało być takich wozów aż 210, a sprawił swemu wujowi taki wystawny pogrzeb znany z Cicerona Sullanki (*pro Sulla*) wdzięczny siostrzeniec i spadkobierca ogromnej fortuny. — Daleko większa liczba wozów ciągnęła takie obrazy na pogrzebie Drusa, syna Tiberiusa, co opisuje Tacyt (*Ann.* IV, 9). Zapewne z żalu za przedwcześnie zgasłym synem urządził strapiony ojciec ten okazały pogrzeb, w samym Rzymie do owych czasów niebywały. Wieziono tu maski i portrety od Eneasa począwszy, jako rzekomego protoplasty rodu julijskiego; wieziono również maski wszystkich królów albańskich. Następnie wieziono maski całej starszyny etruskiej i albańskiej, sabińskiej i łatyńskiej, biusty Romulusa tudzież wszystkich konsulów i dostojników z obydwóch rodów a to bardzo licznego julijskiego i bardzo rozgałęzionego kłaudyjskiego. — Na pogrzebie Augusta (*Tac. Ann.* I, 8) niesiono też wypisane na szłandarach tytuły ustaw przez niego wydanych, również nazwy zdobytych ziem i narodów podbitych, wystawiono też bramę tryumfalną. Za maskami niesiono na marach zwłoki zmarłego, zwyczajnie nieśli je najbliżsi krewni lub przyjaciele; niekiedy zaszczyt ten spotykał niewolników, wyzwolonych na mocy testamentu. — Zwłoki Augusta nieśli senatorowie. — Za zwłokami postępowała rodzina, bliżsi lub dalsi krewni, tudzież goście pogrzebowi, proszeni i nieproszeni, w przeważnej części niesieni w lektykach, a obok każdej lektyki szło 4–8 rośliwych i barczystych niewolników. Można więc sobie przynajmniej w przybliżeniu przedstawić owe niezliczone tłumy orszaku pogrzebowego, zwłaszcza jeśli to był pogrzeb jakiegoś dostojnika, tzw. *funus indictivum*, (pogrzeb zwyczajny nazywał się *funus tacitum*), na który wysyłano zaproszenia przez osobnych posłańców, co u nas zastępuje się rozsyłaniem pocztą kart pośmiertnych. Z domu wyruszał poprzeb na forum, gdzie u stóp mownicy (*rostra*) u-

stawiano mary. Goście pogrzebowi odpoczywali na siedzeniach i krzesłach, umyślnie na ten cel poustawianych, niekiedy zło-tem i kością słoniową wysadzanych. Na mównicę wstępował mowca, który wygłaszał mowę pogrzebową, a właściwie pochwalną (*laudatio funebris*). W mowie tej przestrzegano wprawdzie zasady: *mentiri nefas habetur*, ale później weszło w używanie owe znane nam przysłowie: *de mortuis nihil nisi bene*. Mowę w cześć Augustawygłosił jego następca Tiberius. Z takich mów pogrzebowych wyrodziła się z czasem osobna gałąź literatury, którą przedstawiają np. w literaturze polskiej Ks. Skarga, ks. F. Birkowski i inni.—Po skończonej mowie orszak pogrzebowy wyruszał na miejsce wiekuistego spoczynku, położonego poza obrębem miasta (*extra pomerium*). Bogatsi wyznaczali je sobie we własnych ogrodach. Tu spoczywały zwłoki umarłych w uroczych gajach wśród cyprysów i mirtów, w cieniu drzew pomarańczowych i cytrynowych; takie winnice zakładano dookoła ogrodów, jakto poznać można dziś jeszcze w Rzymie po licznych tego rodzaju ogrodach (*vignae*). Przestrzeń tych ogrodów nie mogła według ustawy wynosić więcej nad jedną morgę kwadratową. Właściwe jednak cmentarzyska powstawały wzdłuż gościńca poza miastem, jak tego dowodzą groby odkopane w Pompei, a w Rzymie wzdłuż gościńca Appiusa (*via Appia*). Biedniejszych chowano pierwotnie na Eskwilinie (*collis Esquilinus*), gdzie później stanął ów sławny ogród Mecenasas (*horti Maecenatis*). — Wszelakoż cmentarzy (*coemeterium, κοιμητηριον*) w dzisiejszem tego słowa pojęciu nie znano w czasach starożytnych; cmentarze zaczęły wchodzić w używanie z rozszerzeniem się chrześcijaństwa.

3. Palenie i grzebanie zwłok.

Zwłoki palono (*cremare*) albo grzebano (*humare, sepelire*). Celem spalenia zwłok ustawiano stos (*rogus, bustum, ustrinum*), zwyczajnie w formie piramidy, z drzewa nieraz bardzo kosztownego; taki stos bywał niekiedy na 2—3 piętra (*tabulatum, condignatio*) wysoki, a przystrajano go w kobierce i dywany, zdobiono obrazami lub nawet rzeźbami i zlewano wonnymi olejkami, na co zużywano niekiedy 50—100 kg olejków. Na pogrzebie Sabiny Popei, żony Nerona, spalono (w r. 55. po Chr.) tyle kadzidła, ile cała Arabia w jednym roku wydała; a ponieważ Arabia nie mogła tyle kadzidła dostarczać, ile potrzebowano, sprowadzano je więc także z Indyi.

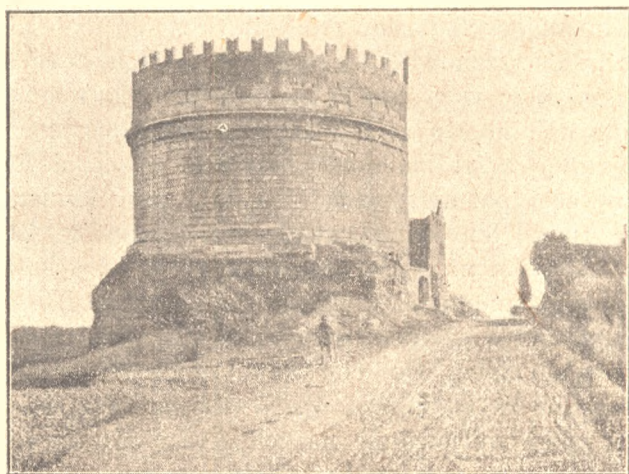
Zaprzyjaźnione rodziny przynosiły utrapionym różne kadzidła w darze (podobnie jak u nas wieńce), celem spalenia na stosie. — Na pogrzebie Sulli można było z darowanego kadzidła wystawić dla nieboszczyka dwa posągi. — Na tak przystrojonym stosie składano zwłoki, a podpalenie stosu należało do czynności, wyszczególniających zwyczajnie najbliższych krewnych. Razem ze zwłokami palono także ulubione za życia zmarłego przedmioty, jakoto: odzież, kosztowności, wszelkiego rodzaju sprzęty i narzędzia chociażby najdroższe, wóz, zbroję i uprzęż, tudzież zwierzęta, które do nieboszczyka należały, między innymi konie, psy, ptaki, szczególnie papugi, a w czasach dawniejszych także niewolników. Ponieważ taki stos dłużej palić się musiał, więc urządzano dla gości pogrzebowych różne rozrywki, zabawy i zapasy. Gdy ogień przygasł, zlewano winem popielisko i dobywano zeń kości zmarłego (*ossilegium*, *ossa legere*) i składano do urny (*ossa condere*, *componere*). Urny zwyczajne (*urna*, *ossuaria*) były gliniane lub ze szkła, bardzo ozdobne z alabastru i marmuru, bywały nawet urny srebrne i złote, miały zaś kształt dzbanów na wodę (*hydria ὑδρία*). Urny z popiołami nieboszczyków, przynależnymi do tej samej rodziny, składano rzędem w osobnych niewielkich grobowcach, mających postać gołębników, i dla tego nazwano je *columbaria*. Przechowały się one do naszych czasów w Rzymie, szczególnie w grobowcu Scipionów. Urny wmurowywano w ściany kolumbariów, jako czynią dzisiaj jeszcze z trumnami w jednej części cmentarza rzymskiego. Z biegiem czasu ustał zwyczaj palenia zwłok. Dopiero pod koniec zeszłego stulecia zaczął ten starodawny zwyczaj znów wchodzić w użycie, ale tylko na wyraźne żądanie. W tym celu urządzone na głównym cmentarzu rzymskim (*campo santo*) osobne krematorium; ale wrażenie, jakie widz przy tym akcie odnosi, jest przygnębiające. Do chowania zwłok używano trumien czyli sarkofagów (*σάρκοφάγος, φαγειν*). Nazwa sarkofagów wzięta od drzewa, jakiego pierwotnie na ten cel używano; drzewo to miało rzekomo tę własność, iż ciało w niem złożone w przeciągu 40 dni zupełnie się rozkładało. Sarkofagów przechowało się wiele i w najrozmaitszych kształtach, a po kościołach rzymskich można widzieć bardzo liczne naśladowania (dotychczas powszechnie używane trumny są podobne do sarkofagów rzymskich) i wyrabiano je nietylko z drzewa, ale także

z marmuru i innych drogich kamieni; zewnątrz ozdabiano je wieńcami i wizerunkami, często też były wyryte na nich sceny z życia nieboszczyka lub też z mytologii. — Sarkofag Nerona był z porfiru, sprowadzonego z Egiptu, a na nim ołtarz rzeźbiony z marmuru kararyjskiego.

4. Grobowiec Cecylii Metelli i Mausoleum cesarza Hadriana.

Już przy sporządzaniu urn i sarkofagów miała sztuka rzeźbiarska wielkie pole do popisu; atoli dopiero przy budowie grobowców i pomników wysilali się architekci i artyści-rzeźbiarze na najróżnorodniejsze pomysły, zaczawszy od prostych pomników w formie piramid i obelisków, a skończywszy na okazałych rotundach (templum rotundum) i owych mausoleach, co wieki przetrwały, dostarczając dla cieni zmarłych przybytku, na jaki tylko wyobraźnia Rzymian zdobyć się mogła.

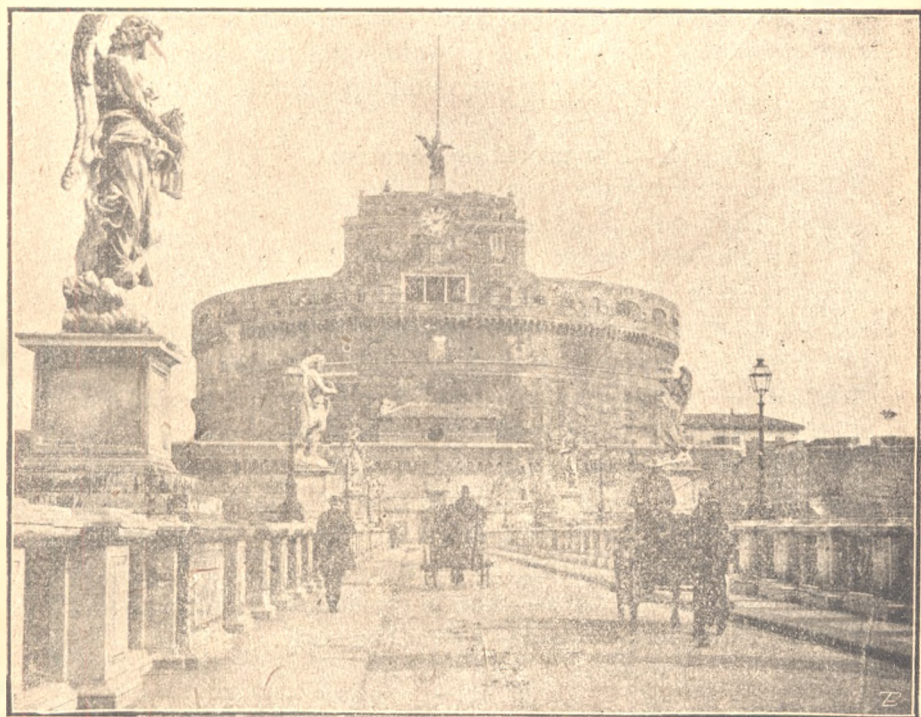
Przy gościńcu Appiusa (Via Appia) znajduje się dość okazały i dotychczas dobrze utrzymany grobowiec kształtu okrągłego, średnicy około 30 m, a przeszło 20 m wysoki. Według inskrypcyi spoczywały w nim zwłoki Cecylii Metelli, córki Kw.



Grobowiec Cecylii Metelli

Metellusa, Kretyka, a synowej G. Krassusa, słynnego bogacza z pierwszego tryumwiratu. Lud nazywa ten grobowiec: capo di bove, z powodu głów wołowych, jakimi fryz był upięk szo-

ny. Przewyższał go okazałością cesarski grobowiec Augusta, na lewym brzegu Tybru, w północnej części pola Marsowego (campus Martius), otoczony zielenią drzew, ozdób sztuki i natury. W ogólności całe to pole Marsowe wydawało się jak ogród kwitnący, w którym różnobarwne róże cudnie odbijały na tle ciemnej zieleni trawników. Wokoło rosły rozłożyste dęby i cieniste jawory, pomiędzy nimi bukszpany i przeróżne inne drzewa i krzewy, uszeregowane misternie. Tu wśród uroczego otoczenia, opodal brzegu Tybru, wznosił się wspaniałe grobowiec, który August sam sobie za życia zbudował, a w którym przez następnych sto lat chowano członków rodziny cesarskiej. Z biegiem czasu służył ten grobowiec do różnych celów, aż go na teatr zamieniono; a jak z pola Marsowego nie masz obecnie ani śladu, podobnie i z owego ogromnego grobowca Augusta widoczna ledwie jakaś drobna cząsteczka muru prywatnego domu. — A gdy w tym ogromnych rozmiarów budynku nie starczyło miejsca dla nieboszczyków cesarskich, cesarz Hadrian, ów wielki i szczerzy helenista, za-



Mausoleum cesarza Hadriana.

myślił również za życia wybudować sobie grobowiec, na wzór tego, jaki w Halikarnasie wystawiła swemu mężowi i bratu Mausolowi, królowi Karyi (um. w r. 353. przed Chr.) królowa Artemisia. (Resztki tej budowy, od której pochodzi nazwa mausoleum, odkopał Newton w r. 1857). Mausoleum Hadriana, zwane także Moles Hadriani przetrwało wprawdzie do dni dzisiejszych, ale w postaci do pierwotnej budowy prawie niepodobnej; także stosunek wielkości obydwu tych budowli na wizerunkach przedstawia się niedość wiernie. Mausoleum Hadriana składało się z dwóch, a właściwie czterech części okrągłych; miało przeszło 80m średnicy, a mury były przeszło 100m wysokie. Dookoła balustrady stały różnej wielkości pomniki, podnosząc okazałość grobowca. Ogromna ta budowa wznosi się na prawym brzegu Tybru i znaną jest powszechnie pod nazwą: Castello S. Angelo, u wylotu mostu tejsamej nazwy: Ponte S. Angelo (za czasów Hadriana: Pons Aelius). Grobowiec ten ma swoją historię, której tu niepodobna opowiadać; obecnie służy za więzienie wojskowe.

Jakżeż poważnie od tych wspaniałych pomników odbijają groby podziemne pierwszych chrześcijan, znane pod nazwą katakomb. Kiedy tamte wywołują podziw okazałością, te wzbudzają cześć prostotą, przypominając zarazem odwieczną prawdę:

Proch jesteś i w proch się obrócisz.

Lecz wróćmy do pogrzebu.

5. Biesiady pogrzebowe.

Po złożeniu zwłok do grobowca lub też popiołów do urny, rodzina i goście pogrzebowi żegnali się z umarłym (*ultima conclamatio*) słowami, jeszcze dzisiaj u nas używanymi: *Terra tibi levis sit* — lub też: *Have anima candida* — albo: *Molliter cubant ossa* — i zabierali się do biesiady pogrzebowej (*epulae funebres*), coś w rodzaju naszej stypy. Biesiady takie odbywały się w osobnym na ten cel ustawionym przybytku (*triclinium funebre*) albo częściej w domu zmarłego. Powtarzano je w pewnych dniach w ciągu roku, począwszy od 9. dnia po pogrzebie (*sacrum novemdiale*); ogólne zaś święto umarłych przypadało 21. lutego (tzw. *parentalia* lub *feralia*), u nas dzień Zaduszny.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

I.

Skład grona nauczycielskiego.

przy końcu roku szkolnego 1905.

a) w Zakładzie głównym-

Liczba	Imię nazwisko i godność	uczył w klasie	tygodn. godzin
1	<i>Tomaszewski Franciszek</i> , doktor filozofii, c. k. dyrektor w VI. randze, poseł na sejm krajowy, członek Rady miejskiej,	matem. w VIIa,	3
2	<i>Biegeleisen Henryk</i> , doktor filozofii, nauczyciel, gospodarz klasy III c.,	jęz. polsk. w IIIc ₃ Vb ₃ VIb ₃ VIIb ₃ hist. i geogr. w IIIc ₃	15
3	<i>Błażek Bolesław</i> , egzam. zastęp. nauczyciela,	matem. w Ia ₃ IIa ₃ IIIa ₃ Va ₄	13
4	<i>Bojarski Władysław</i> , c. k. profesor, zawiadowca zbiorów geogr. histor.,	jęz. polsk. w Va ₃ hist. i geogr. w Vb ₃ VIa ₄ VIIa ₃ VIII ₃	16
5	<i>Charlewski Tadeusz</i> , zasł. naucz. gospodarz klasy VII	język polsk. w Ic ₃ jęz. niem. w Ic ₆ geogr. w Ie ₃ mat. w Ic ₃ IIIc ₃	18
6	<i>Czernecki Józef</i> c. k. profesor w VII. randze, gospodarz klasy VIIa	jęz. niem. w IVa ₄ Va ₄ VIIa ₄ VIIb ₄	16
7	<i>Fiderer Edward</i> , c. k. profesor w VII. randze, zawiadowca biblioteki nauczycielskiej, gospodarz klasy VIa,	jęz. łac. w VIa ₆ jęz. greck. w VIa ₅ , VIII ₅	16
8	<i>Frank Wincenty</i> , c. k. profesor w VIII. randze, zawiadowca gabinetu fizycznego,	mat. w IVC ₃ VIb ₃ , VIIb ₃ fiz. w IVC ₃ VIIa ₃ VIIb ₃	18
9	<i>Ks. Gerstman Adam</i> , dr. teologii c. k. profesor, docent uniwersytetu lwowskiego,	rel. rzym. kat. w Ia ₂ Ie ₂ IIa ₂ IIIa ₂ IVa ₂ Va ₂ Vb ₂ VIa ₂ VIIa ₂ VIIb ₂ VIII ₂	24
10	<i>Ks. Janowski Józef</i> , ze zgromadzenia XX. Misyonarzy, zastępca katechety rzym. kat.	rel. rzym. kat. w IIIc ₂ IVC ₂	4
11	<i>Jędrzejowski Jan</i> , c. k. profesor gospodarz klasy VIb,	jęz. łac. w VIIb ₅ VIII ₅ jęz. greck. w VIIb ₄	14
12	<i>Klak Wiktor</i> , c. k. profesor w VII. randze, gospodarz klasy VIb,	jęz. łac. w VIb ₆ , VIIa ₅ jęz. greck. w VIb ₅	16

Liczba	Imię nazwisko i godność	uczył w klasie	wygod. godzin
13	Kowalski Paweł, egzaminowany zastępca naucz., gospodarz klasy IIa,	jęz. łac. w IIa ₈ IIIc ₅ geogr. w Ia ₃	17
14	Kubala Ludwik, doktor filozofii, c. k. profesor w VII randze radea szkolny, kawaler orderu Franc. Józefa, członek krak. Akadem. umiejętności	hist. i geogr. w Va ₃ VIb ₁ w VIIb ₃ propedeut. w VIIa ₂ VIIb ₂ VIII ₂	16
15	Limbach Józef, doktor filozofii c. k. profesor w VIII randze, zawiadowca gabinetu przyrodniczego,	hist. nat. w Ia ₂ Ie ₂ IIa ₂ IIIa ₂ IIIc ₂ Va ₂ Vb ₂ VIa ₂ VIb ₂	18
16	Litarowicz Józef, zastępca nauczyciela, gospodarz klasy Vb,	jęz. łac. w IVC ₆ Va ₆ Va ₆ Vb ₆ jęz. greck. w Vb ₅	23
17	Ks. Łepki Onufry, kanonik honorowy kapituły gr. kat.; radca i referent gr. katol. konsystorza, c. k. profesor w VII randze, właściciel medalu honorowego za 40 letnią wierną służbę,	rel. gr. kat. w I - VIII	16
18	Łuczakowski Konstanty, doktor filozofii, c. k. profesor w VII randze,	jęz. ru-ski w III - VIII ₈ jęz. rusk w gimn. V ₈	16
19	Piwko Stanisław, zastępca nauczyciela, gospodarz klasy IVC,	język polsk w IVa ₃ geogr i hist w IIa ₄ IIIa ₃ IVa ₄ IVC ₄	18
20	Rachlewicz Bolesław, zastępca nauczyciela, gospodarz kl. Ia,	jęz. łac. w Ia ₈ jęz. pol. Ia ₃ , IIa ₃ IIIa ₃ IVC ₃	20
21	Rafałowski Konrad, c. k. profesor, gospodarz klasy VIII,	mat. w IVa ₃ Vb ₄ VIa ₃ VIII ₂ fiz. IVa ₃ VIII ₃	18
22	Rozzko Emanuel, c. k. profesor zawiadowca biblioteki niemieckiej uczniów,	język niem. w IVC, Vb ₁ VIa ₄ VIb ₄ VIII ₄	20
23	Schechtel Rudolf, c. k. profesora,	jęz. grecki w VIIa ₄	4
24	Smolka Franciszek, zastępca nauczyciela, gospodarz klasy VIa,	język łac. w IVa ₆ jęz. greck. w IIIc ₅ IVa ₄ IVC ₄	19
25	Szomek Bolesław, e. k. profesor w VIII randze, gospodarz klasy Va.	język greck. w Va ₆ jęz. pol. w VIa ₃ VIIa ₃ VIII ₃	14
26	Wąsowicz Władysław, zastępca nauczyciela, gospodarz klasy IIIa.	język łaciński w Ie ₈ IIIa ₆ język greck. w IIIa ₅	19
27	Womela Stanisław, zastępca nauczyciela,	język niem. w Ia ₆ IIa ₅ , IIIa ₄ IIIc ₄	19

B) Na Filii:

Liczba	Imię nazwisko i godność	uczył w klasie	tygodn. godzin
1	<i>Kopia Henryk</i> , c. k. profesor w VIII randze, kierownik filii,	jęz. greck. IV.b ₄ polsk. I.b ₃	7
2	<i>Cyga Zygmunt</i> , c. k. profesor, gospodarz klasy Ib,	jęz. niem. I.b ₆ I.c ₆ IVb ₄	16
3	<i>Drozd Hieronim</i> , zastępca nauczyciela,	matem I.b ₃ I.c ₃ I.d ₃ II.b ₃ II.b ₃ II.c ₃ III.b ₃ IV.b ₃	21
4	<i>Filar Władysław</i> , zastępca nauczyciela, gospodarz kl. IIC.	jęz. łac. II.c ₈ III.d ₆ jęz. greck. III b ₅	19
5	<i>Heltzman Henryk</i> , egzaminowany zastępca nauczyciela,	jęz. polsk. II.c ₃ III.b ₃ hist. i geogr. I.c ₃ I.d ₃ III.b ₃ III.d ₃	18
6	<i>Janieki Tadeusz</i> , zastępca nauczyciela,	jęz. polsk. I.c ₃ I.d ₃ hist i geogr. II.c ₄	10
7	<i>Ks. Janowski, j. w.</i>	rel. I.b ₂ I.c ₂ I.d ₂ II.b ₂ II.c ₂ IIIb ₂ III.d ₂ IV.b ₂	16
8	<i>Jaworowski Antoni</i> , doktor filozofii, c. k. profesor w VIII randze, zawiadowca gabinetu przyr i fizyk. gospodarz kl. III d,	mat. III.d ₃ fiz. IVb ₃ hist. nat. I.b ₂ I.d ₂ II.b ₂ II.c ₂ III.b ₂ III.d ₂	18
9	<i>Koestlich Roman</i> , zastępca naucz. gospodarz klasy Id,	jęz. łac. I.d ₈ hist i geogr I.b ₃ II b ₄ IVb ₄	19
10	<i>Makowski Aleksy</i> , zastępca nauczyciela, gospodarz klasy IIIb,	jęz. łac. III.b ₆ jęz. niem II.b ₅ III.b ₄ III.d ₄	19
10	<i>Plni Tadeusz</i> , c. k. nauczyciel, gospodarz klasy IIB,	jęz. łac. II b ₈ jęz. polski II.b ₂ III d ₃ IVb ₃	17
11	<i>Schechtel Rudolf</i> , c. k. profesor, gospodarz kl IVb	jęz. lae. I.b ₈ IVb ₆ jęz. greck. III.d ₅	19
12	<i>Wojkowski Mieczysław</i> , zastępca nauczyciela, gospodarz klasy Ic.	jęz. łac. I.c ₈ niem. I.d ₆ II.c ₅ hist. nat. I.c ₂ .	21

Nauczyciele poboczni.

Dr. Hausner Bernard, uczył religii mojżeszowej w klasie I—VIII., w głównym budynku tygodniowo godzin 16
 Taubes Simche, uczył religii mojżeszowej na filii tygodniowo godzin 8

Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych.

A). W zakładzie głównym:

1. Biegeleisen Henryk , j. w. uczył historii kraju rodzinnego w klasie III c., tygodniowo godzin	1
2. Bojarski Władysław , j. w. uczył historii kraju rodzinnego w kl. VI. a. VII. a. VIII. tygodniowo godzin	3
3. Fiderer Edward , j. w. uczył kaligrafii w 2 oddziałach tygodniowo godzin	2
4. Köhler Ludomir , artysta malarz, uczył rysunków odręcznych w 3 oddziałach tygodniowo godzin	6
5. Kubala Ludwik , j. w. uczył historii kraju rodzinnego w kl. VI. b., VII. b., tygodniowo godzin	2
6. Kwiatkowski Romuald , kierownik miejskiej szkoły ludowej im. św. Marcina, uczył gimnastyki w 2 oddziałach tygodniowo godzin	4
7. Lustig Ludwik , urzędnik lwowskiej Kasy oszczędności, uczył śpiewu w 2 oddziałach, tygodniowo godzin	4
8. Łuczakowski Konstanty , j. w. uczył języka ruskiego w 4 oddziałach tygodniowo godzin	8
9. Naganowski Edmund , uczył języka angielskiego w 2 oddziałach tygodniowo godzin	4
10. Piwko Stanisław , j. w. uczył historii kraju rodzinnego w kl. IIIa, IVa, IVc, tygodniowo godzin	3
11. Resl Włodzimierz , profesor c. k. II. gimn. lwowskiego uczył stenografii w 2 oddziałach tygodniowo godzin	3
12. Szyrma Lach Edward , uczył języka francuskiego w 2 oddziałach tygodniowo godzin	6

B). na filii:

1. Bernhardt Emil , c. k. profesor w VIII. randze I. szkoły realnej, uczył rysunków na filii w 2 oddział. tyg. godz.	4
2. Heitzmann Henryk , j. w. uczył historii kraju rodzinnego w III. b. i III. d., tygodniowo godzin	2
3. Kuestlich Roman , j. w. uczył historii kraju rodzinnego w kl. IV. b., tygodniowo godzin	1
4. Nowicki Wilhelm , nauczyciel szkoły św. Anny uczył kaligrafii w I. i II. kl. tygodniowo godzin	2
i gimnastyki w 2 oddziałach tygodniowo godzin	4
5. Szyrma Lach Edward , uczył języka francuskiego w 1 oddziale tygodniowo godzin	1

Zmiany w gronie nauczycielskiem

w roku szkolnym 1904/5.

1. Postanowieniem z d. 26. czerwca 1904, Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zezwolić na przeniesienie Dyrektora tutejszego zakładu p. Wojciecha Bieśiadzkiego na własną jego prośbę w stały stan spoczynku i nadać mu tytuł Radcy Rządu z uwolnieniem od taksy.

2. Postanowieniem z d. 28. września 1904. Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył zamianować dyrektora gimnazjum w Samborze Dr. Franciszka Tomaszewskiego dyrektorem tutejszego zakładu.

3. *C. k. Rada szkolna kraj. mianowała zastępcami nauczycieli dla tutejszego gimnazjum:*

- a) Smolkę Franciszka rozp. 21. lipca 1904 l. 20.949.
- b) Köstlicha Romana rozp. 25. lipca 1904 l. 20.217.
- c) Rachlewicza Bronisława rozp. 25. lipca 1904 l. 17.290.
- d) Janickiego Tadeusza rozp. 25. lipca 1904 l. 25.743.
- e) Heitzmana Henryka rozp. 25. lipca 1904 l. 19.064.
- f) Filara Władysława rozp. 29. lipca 1904 l. 23.448.
- g) Ks. Janowskiego Józeta rozp. 27. sierpnia 1904 l. 31.510.
- h) Charlewskiego Tadeusza rozp. 1. paźdz. 1904 l. 21.096.
- i) Piwkę Stanisława rozp. 22. paźdz. 1904 l. 41.762.

4. *C. k. Rada szk. kraj. przentiosa do tutejszego gimnazjum następujących zastępców nauczycieli:*

- a) Womele Stanisława z gimnazjum w Jasle rozp. z d. 22. lipca 1904 l. 25.809.
- b) Wojkowskiego Mieczysława z gimnaz. I. w Tarnopolu rozp. z d. 22. lipca 1904 l. 25.808.
- c) Wąsowicza Władysława z gimnaz. VI. we Lwowie rozp. z d. 29. sierpnia 1904. l. 32.181.

5. *C. k. Rada szk. kraj. przentiosa zastępców nauczycieli tutejszego gimnazjum:*

- a) Lewickiego Erazma do gimnaz. I. w Tarnopolu rozp. z d. 22. lipca 1904 l. 25.805.
- b) Terlikowskiego Włodzimierza do gimnaz. VI. we Lwowie rozp. z d. 29. sierpnia 1904 l. 32.182.
- c) Łuszczyńskiego Platona do gimnaz. VI. we Lwowie rozp. z d. 31. sierpnia l. 32.603.

6. *Ź. E. Pan Minister w. i o. mianował następujących tutejszych zastępców nauczycieli rzeczywistymi nauczycielami:*

- a) Bandrowskiego Bronisława dla gimnazjum II. w Rzeszowie rozp. z d. 8. sierpnia 1904 l. 22.468.
- b) Kalinowskiego Wiktora dla gimnazjum w Brzeżanach rozp. z d. 1. września 1904 l. 32.808.

7. *Ź. E. Pan Minister w. i o. nadał posadę nauczycielską:*

- a) Dr. Jaworowskiemu Antoniemu prof. c. k. gimnaz. IV. we Lwowie, w tutejszym zakładzie.
- b) Dr. Wiśniowskiemu Tadeuszowi, prof. tutejszego gimnaz. w gimnaz. VI. we Lwowie.

8. C. k. Rada szkol. kraj. uwolniła od obowiązków nauczycielskich następujących zastępców nauczycieli:

- a) Wursta Zygmunta rozp. z d. 13. paźdz. 1904 l. 38.802.
- b) Kaliszczaka Karola rozp. z d. 15. paźdz. 1904 l. 40.277.
- c) Bieńkowskiego Ludwika rozp. z d. 21. paźdz. 1904. l. 41.344.

9. C. k. Rada szkol. kraj. reskr. z d. 6. września 1904 l. 32.730 przyjęła do wiadomości rezygnację *Erazma Lewickiego* z posady zastępcy nauczyciela.

10. C. k. Rada szkol. kraj. reskr. z d. 13. września 1904 l. 33.514 zatwierdziła *ks. Dr. Adama Gerstnanna*, zawodzie nauczycielskim i nadała mu tytuł profesora.

11. C. k. Rada szkol. kraj. reskr. z d. 31. sierpnia 1904 l. 31.683 poruciła naukę religii mojż. w tutejszym zakładzie *Dr. Bernardowi Hausnerowi*.

12. J. E. Pan Minister w. i o. udzielił zastępcy nauczyciela *Bolesławowi Błażkowi* zmniejszenia godzin na przeciąg 1 półr. 1904/5 rozp. z d. 21. lipca 1904 l. 18.666, na przeciąg 2 półr. 1904/5 rozp. z d. 13 stycznia 1905 l. 44.763.

II.

Program nauki.

* a) *Przedmioty obowiązkowe.* ***Klasa I.**

Religia 2 godziny tygodniowo. Zasady katol. wiary i obyczajów.

Język łacinski 8 godzin tygodniowo Nauka o prawidłowych formach deklinacji i konjugacji w połączeniu z praktycznymi ćwiczeniami. Począwszy od listopada co tydzień zadanie szkolne, niekiedy domowe.

Język polski 3 godz. tyg Elementarna nauka o zdaniu pojedynczym i składni zgody; najważniejsze zdania poboczne; — w związku z tem poznanie najważniejszych znaków pisarskich Elementarna nauka odmiany imienia i słowa, nadto przygodne poznanie innych części mowy. Czytanie wzorów podług wypisów; wyraźne i rozumne czytanie, gładkie i poprawne zdawanie sprawy z rzeczy, poprzednio przeczytanej i poprzednio objaśnionej. Uczenie się na pamięć i należyte wygłaszanie zawartych w Wypisach, a poprzednio objaśnionych piękniejszych utworów poetycznych, niekiedy ustępów prozaicznych. Cztery zadania na miesiąc; w I półroczu wyłącznie dyktaty, systematycznie ułożone, a obejmujące ważniejsze zasady i prawa pisowni; w 2 półroczu naprzemian ćwiczenia ortograficzne i wypracowania stylistyczne, zrazu tylko szkolne, pod koniec roku także domowe; tematami do nich są krótkie opowiadania i łatwiejsze opisy, w szkole za nauczycielem przez uczniów powtórzone.

Język niemiecki 6 godzin tygodniowo. Czytanie, uczenie się na pamięć słów, zwrotów i całych ustępów; zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów na podstawie stosownych pytań: retrowersja, rozmówki. Znajomość odmian regularnych i zasad składni. Co tydzień zadanie szkolne. Tematy: dyktaty, ćwiczenia ortograficzne, zastosowane do potrzeby praktycznej, pisanie z pamięci ustępów memorowanych retrowersje.

Geografia 3 godziny tygodniowo Nauka rozpoczyna się rozpatrywaniem dziennego łuku słonecznego i wynikającego stąd oświelenia w różnych porach roku. Pojęcia wstępne z geografii fizycznej, począwszy od poznania Lwowa i jego okolicy. oryentowanie się, pomiar, znaki graficzne map i nauka o globusie; orografia i hydrografia, półwyspy; położenie najważniejszych państw i miast według długości i szerokości geograficznej, odczytywanie z mapy, rysowanie najprostszych geograficznych przedmiotów.

Matematyka 4 godziny tygodniowo. W I. półroczu tylko arytmetyka: Dziesiątkowy układ liczb; liczby rzymskie; cztery działania liczbami niemianowanymi i mianowanymi, całkowitemi i dziesiętnymi, jedno- i wielogatunkowymi, podzielność liczb, ułamki zwyczajne, najmniejsza wielokrotność i największa miara. W II. półroczu z geometrii. Pojęcia wstępne. nauka o liniach, kątach i trójkątach aż do §. 74 włącznie. Krótkie ćwiczenia domowe a 3 zadania szkolne w każdym półroczu.

Historia naturalna 2 godziny tygodniowo. Przez 6 pierwszych miesięcy opisywanie ważniejszych krajowych zwierząt ssących i owadów. Od połowy marca opisywanie ważniejszych roślin krajowych jawnokwiatowych.

Klasa II.

Religia 2 godziny tygodniowo. Historia starego zakonu.

Język łaciński 8 godzin tygodniowo Nauka odmian nieprawidłowych; przysłowki, przymki, spójniki, coniugatio periphrastica, gerundium, gerundivum, nom. i acc. cum infin., participium appositivum, ablat. absol.

Zadania miesięcznie 3 szkolne, 1 domowe.

Język polski 3 godziny tygodniowo Czytanie wzorów według Wypisów i deklamacya jak w klasie I.

Gramatyka. Elementarna nauka o zdaniu złożonym; powtarzanie i uzupełnienie odmian. Nauka pisowni i interpunkcyi uzupełniona i rozszerzona. Ćwiczenia ortograficzne czyli dyktaty jak w klasie I., ale tylko w miarę potrzeby. Wypracowania stylistyczne 3 na miesiąc, naprzemian domowe i szkolne. (Opowiadania i opisy).

Język niemiecki 5 godzin tygodniowo. Zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów na podstawie stosownych pytań; retrowersya; dłuższe rozmówki; uczenie się na pamięć słów i całych ustępów.

Powtórzenie odmiany regularnej; poznawanie najważniejszych wyjątków.

Co tydzień wypracowanie piśmienne (z tych co miesiąc jedno domowe). Tematy jak w kl. I.

Historia 2 godziny tygodniowo. Historia starożytna

Geografia 2 godziny tygodniowo. Szczegółowa geografia Azji i Afryki; pionowy i poziomy układ i hydrografia Europy, szczegółowy opis południowej Europy i królestwa Wielkiej Brytanii.

Matematyka 3 godz. tygod. Arytmetyka: Uzupełnienie nauki o wielokrotności i mierze, dokładna nauka o ułamkach zwyczajnych, zamiana ułamków dziesiętnych na zwyczajne i odwrotnie; proporcye, reguła pojedyncza trzech z zastosowaniem proporcyi i wnioskowania; rachunek procentu prostego. Geometria: Symetralna dłużni i kąta; przystawianie trójkątów wraz z zastosowaniami; najważniejsze własności koła i wieloboków. Zadania jak w kl. I.

Historia naturalna 2 godz. tyg. Przez pierwszych 6 miesięcy zoologia, mianowicie: ptaki, gady, płazy i ryby, w ten sposób omawiane, jak w klasie I., niektóre formy bezkręgowych zwierząt. Od połowy

marca botanika: dalszy ciąg opisywania roślin jawnokwiatowych najważniejsze formy roślin skrytokwiatowych.

Klasa III.

Religia 2 godz. tyg. Historia nowego zakonu.

Język łaciński 6 godz. tygodniowo. Z gramatyki składnia zgody i przypadków Z Corneliusa Neposa żywoty: Arystydesa, Cymona, Epaminondasa, Pelopidasa, Milcyadesa, Temistoklesa i Hannibala. Co 14 dni kompozycya, co 3 tygodnie domowe wypracowanie.

Język grecki 5 godz. tygod. Odmiana imion i słowa aż do słów na μ . Tłumaczenie z języka greckiego na polski i odwrotnie. Od półowy pierwszego półrocza 2 zadania miesięcznie, naprzemian domowe i szkolne.

Język polski 3 godz. tygodniowo. Czytanie wzorów według Wypisów jak w klasie I. i II.; krótkie wiadomości o życiu i pismach cenniejszych pisarzy, z których dzieł poznano wyjątki. Deklamacya, jak w klasie I Gramatyka: składnia rzędu Systematyczna nauka deklinacyi Części mowy nieodmienne. Wypracowania stylistyczne: 2 na miesiąc, naprzemian domowe i szkolne. Tematy: Przeważnie streszczenia ustępów, w szkole poznanych, treści opowiadającej lub opisowej

Język niemiecki 4 godz. tygod. Swobodniejsza reprodukcya czytanych ustępów prozaicznych i poetycznych: uwzględnianie wyrażań i zwrotów, podobną myśl wyrażających (synonimów), uczenie się na pamięć. Systematyczna gramatyka w zakresie nauki o formach i składni rzędu. Zadania 2 miesięcznie naprzemian szkolne i domowe. Tematy: retwersye i reprodukcye ustępów w szkole czytanych, streszczenia.

Historia 1 godz. tygod. Dzieje średniowieczne.

Geografia 2 godz. tygod. Szczegółowa geografia Europy środkowej, wschodniej i północnej z wykluczeniem monarchii Austriacko-Węgierskiej; geografia Ameryki i Australii. Ćwiczenia w rysowaniu szkiców map.

Matematyka 3 godz. tygod. Arytmetyka: Skrócone mnożenie i dzielenie: cztery działania liczbami ogólnemi; podnoszenie do drugiej potęgi całych liczb i ułanków, pierwiastkowanie; liczby niezupełne. Geometrya: Przemiana i dzielenie figur; obliczanie powierzchni figur płaskich; twierdzenie Pitagorasa; podobieństwo trójkątów i wieloboków. Ćwiczenia domowe jak w kl. I.

Nauki przyrodnicze : godz. tygod. W I. półroczu fizyka: Pojęcia wstępne, nauka o cieple i chemia. W II. półroczu mineralogia: Opisanie i porównanie najważniejszych gatunków minerałów i skał ze szczególnem uwzględnieniem krajowych.

Klasa IV.

Religia 2 godz. tygod. Nauka o obrzędach kościoła katolickiego.

Język łaciński 6 godz. tygod. Gramatyka: Nauka o trybach i cza-

sach, oratio obliqua, infinitivus, participium, gerundium i supinum. Ćwiczenia w tłumaczeniu z języka polskiego na łaciński. Czytanie z Caesara Comment. de bello Gallico. I. 1 — 29; II. VI. Ovid. Metamorph. (wierszów 20). Zadania jak w kl. III.

Język grecki 4 godz. tygod. Słowa na *μ*, słowa nieprawidłowe i najważniejsze prawidła ze składni, tudzież powtórzenie całego materiału klasy III. Tłumaczenie z języka polskiego na grecki i odwrotnie. Zadania miesięcznie dwa, naprzemian domowe i szkolne

Język polski 3 godz. tygod. Czytanie wzorów według Wypisów jak w kl. III. Deklamacya jak w kl. I Gramatyka: systematyczna nauka konjugacyi i składni w obrębie czasownika; systematyczna nauka o zdaniach złożonych i okresach. Wierszowanie. W końcu roku powtórzenie całego już przerobionego materiału nauki grama yki w ogólniejszym zarysie. Wypracowanie stylistyczne jak w kl. III.

Język niemiecki 4 godz. tygod. Reprodukcyja jak w kl. III., uczenie się na pamięć. Systematyczna gramatyka w zakresie nauki o zdaniu i uzupełnienie składni rządu Miesięcznie 2 zadania, naprzemian domowe i szkolne, a tematami do nich są: repropukcyje, retrowersye, opowiadania, opisy i listy.

Historya i Geografia 4 godz. tygod, mianowicie 2 godz. tygod. historya nowożytna aż do najnowszych czasów z szczegółem uwzględnieniem historyi monarchii Austryacko - Węgierskiej: 2 godz. tyg. szczegółowa geografia monarchii Austryacko - Węgierskiej. Ćwiczenia w rysowaniu szkiców map.

Matematyka 3 godz. tygod. Arytmetyka: Podnoszenie do sześciannu i pierwiastkowanie sześcienne: zrównania pierwszego stopnia o jednej i o kilku niewiadomych, zrównania drugiego i trzeciego stopnia, mające zastosowanie w geometryi; reguła trzech złożona. Geometrya: stereometrya, położenie linii i płaszczyzn względem siebie, obliczanie powierzchni i objętości brył z wyłączeniem stożka ściętego. Ćwiczenia domowe i szkolne jak w kl. I.

Fizyka 3 godz. tygod. W I półr.: magnetyzm, elektryczność, mechanika; najważniejsze wiadomości z geografii matematycznej i kosmografii. W drugim półr.: hydrostatyka, aerostatyka i optyka.

Klasa V.

Religia 2 godz. tygod. Dogmatyka ogólna.

Język łaciński 6 godz. tygod. Czyt. Liv. I. 1—60; XXI. 1—26; Ovid. Metamorph. 4, 13, 18, 20, 22, 24, Fast. 4, 6, 7, 10. Trist. 3, 10, 12. Piękniejszych ustępów uczono się na pamięć Powtarzano składnię na podstawie przykładów wziętych z lektury. — W każdym półroczu 5 zadań szkolnych (z tych 4 z języka polskiego na łacińskie, piąte z języka łacińskiego na polski).

Język grecki 5 godz. tygod. Czytano z Chrestomatyi z pism Xenofonta: Anab. ustępy 1, 2, 4, 5, 6, 7, 9, 13, 15; Homera Iliad I. Pięk-

niejsze usłępy na pamięć — Z gramatyki składnia rzędu Tłumaczenie zdań układanych na podstawie lektury W każdym półroczu cztery zadania szkolne (3 z języka polskiego na grecki, 1 z języka greckiego na polski)

Język polski 4 godz. tygod. Czytanie wzorów i „Pana Tadeusza“ w całości. Poznawanie na podstawie Wypisów zwykleszych tropów i figur, jakoteż najważniejszych gatunków prozy i poezji Wiadomości historyczno-literackie o czytanych pisarzach — jak w kl. III — Deklamacya. — Należyte ćwiczenie się w układaniu dyspozycji. Wypracowania stylistyczne: 7 na półr., naprzemian domowe i szkolne.

Język niemiecki 4 godz. tygod. Samodzielną reprodukcya na podstawie obszernej lektury przeważnie prozaicznej Uczenie się na pamięć. Obowiązkowa lektura domowa. — Uzupełnianie wiadomości gramatycznych (ze składni rzędu, zdania i szyku) — W każdym półroczu 7 zadań (3 szkolne, 4 domowe). Tematy: streszczanie ustępów czytanych, opowiadania, opisy, przekłady z innych języków (na zadania szkolne).

Historya i Geografia 3 godz. tygod. Dzieje starożytne do Graków, z geografii odpowiednie działy.

Matematyka 4 godz. tygod. Arytmetyka: Pierwsze cztery działania na liczbach algebraicznych. Uzasadnienie najważniejszych twierdzeń o podzielności liczb. Największy wspólny dzielnik i najmniejsza wspólna wielokrotność liczb i niektórych wielomianów. Ułamki zwyczajne i dziesiętne. Stosunki proporcye jakoteż ich zastosowanie. — Równania oznaczone pierwszego stopnia z jedną i kilku niewiadomymi. Geometrya: utwory zasadnicze; teoria równoległych; własności i przypadki przystawiania. Twierdzenia o czworobokach i wielokącie, o kątach i cięciwach w kole — koła wpisane i opisane. Proporcjonalność odcinków i podobieństwo figur. — Równość powierzchni i jej obliczanie — Pomiar koła.

Krótkie ćwiczenia domowe Trzy zadania szkolne w każdym półroczu.

Historya naturalna 2 godz. tygod. W I. półr. mineralogia; krystalografia, fizyczne i chemiczne własności minerałów, krótki systematyczny przegląd ważniejszych minerałów, krótki pogląd na budowę ziemi. W drugim półroczu botanika. Najważniejsze wiadomości z anatomii, organografii, fizjologii i systematyki roślin.

Klasa VI.

Religia 2 godz. tygod. Dogmatyka szczegółowa.

Język łaciński 6 godz. tygod. Czytano: Sallust. Bell. Jugurthin. Vergil. Ecl. 1; z Georg. Laudes Italiae i Laudes vitae rusticae; Aen l. II. Cic. in Catil. I. Z gramatyki powtórzono i uzupełniono naukę o słowie. Ćwiczenia stylistyczne na tle lektury. Zadania piśmienne jak w kl. V.

Język grecki 5 godz. tygod. Czytano: Homeri Iliad. lib. III, VI, XVI, XVIII, XXII, XXIV. Xenoph. Memor. 1, 2. Herodot według wydania

Scheindlera-Terlikowskiego lib. VII Z gramatyki nauka o czasach i trybach; ćwiczenia na tle lektury. Zadania piśmienne jak w kl. V.

Język polski 3 godz. tygod. Czytanie celniejszych dzieł literatury narodowej od połowy XVI do końca XVII w. według wypisów. Uzupełnianie nauki szkolnej czytaniem domowym. Obowiązkowa lektura domowa: J. Chr. Paska Pamiętniki. Historia literatury (na podstawie lub przy sposobności czytanych wyjątków) od początku piśmiennictwa polskiego do końca w. XVIII. — Deklamacya jak w klasie V — Wypracowania stylistyczne: 7 na półroczu, przeważnie domowe.

Język niemiecki 4 godz. tygod. Stylistyka i poetyka, wyjaśniana na tle lektury — Memorowanie. Obowiązkowa lektura domowa, w 1. półr. Die deutsche Heldensage, w 2. półr. Minna von Barnhelm. W półr. 7 zadań (3 szkolne, 4 domowe). Tematy jak w kl. V.

Historya i Geografia 4 godz. tygod. Dzieje starożytne od roku 264 przed Chr. do epoki odkryć.

Matematyka 3 godz. tygod. Algebra: Potęgi, pierwiastki. Pojęcie liczb niewymiernych i jednostki urojonej. Logarytmy. Równania II-go stopnia o jednej niewiadomej. Geometrya. Ze stereometrii co ważniejsze twierdzenia o prostych i płaszczyznach w przestrzeni; o narożu. Podział i głównejsze własności brył. — Powierzchnia i objętość graniastopków, ostrosłupów całych i ściętych; walca, stożka i stożka ściętego jakoteż kuli. — Funkcye goniometryczne, rozwiązywanie trójkątów prostokątnych; najprostsze równania goniometryczne.

Krótkie ćwiczenia domowe. 3 zadanie szkolne w półroczu.

Historya naturalna 2 godz. tygod. 1. półr.: somatologia człowieka i zwierzęta kręgowce; w 2. półr. zwierzęta bezkręgowce.

Klasa VII.

Religia 1 godz. tygod. Etyka katolicko-chrześcijańska.

Język łaciński 5 godz. tygod. Czytano Cycerona de imp. Cn. P. Omp pro Archia tudzież Cato maior; Vergil. Aeneid lib. VI. wyjątki z dalszych ksiąg Aeneidy i Georgik. Ćwiczenia stylist. gram. na tle lektury. Zadania jak w klasie V.

Język grecki 4 godz. tygod. Czytano Demosten, mowy Ol. I. Phil. III. Homera Odyss. I, V, VI, VII, VIII, XI. Zadania jak w klasie V.

Język polski 3 godz. tygod. Czytanie celniejszych dzieł literatury narodowej w dłuższych wyjątkach według Wypisów lub w całości: w 1. półr. do Mickiewicza (włącznie). w II półr. do Słowackiego (włącznie). Uzupełnienie nauki szkolnej czytaniem domowym. — Historia literatury (jak w klasie VI.). Deklamacya. Ćwiczenia ustne. Na obowiązkową lekturę domową: Mickiewicza „Konrad Wallenrod“, Malczewskiego „Marya“, Fredry „Pan Jowialski“. Wypracowania stylistyczne: 5 na półroczu, przeważnie domowe.

Język niemiecki 4 godz. tygod. Pogląd na dzieje piśmiennictwa niemieckiego aż do Klopstocka. Dokładniejsza, na lekturze oparta zna-

jomość epoki klasycznej od Klopstoka do r. 1794 ze szczególnem uwzględnieniem Herdera i Lessinga. Memorowanie. Obowiązkowa lektura domowa. W całości czytano: Wallenstein, Wilhelm Tell; lekt. dom. Minna von Barnhelm, Iphigenie. — W półroczu 5 zadań (3 szkolne, 2 domowe). Tematy: charakterystyki, rozprawki, sprawozdania z lektury szkolnej lub domowej.

Historya i Geografia 3 godz. tygod. Dzieje nowożytne.

Matematyka 2 godz. tygod. Algebra. Równania wyższych stopni z jedną niewiadomą, które się dadzą rozwiązać według równań 2-go stopnia. — Prostsze wypadki równań 2-go stopnia z dwiema niewiadomymi. — Równania nieoznaczone pierwszego stopnia z dwiema niewiadomymi. Postępy arytmetyczne i geometryczne. Rachunek procentu składanego i rachunek rent. Zasady nauki o kombinacji. Wzór Newtona dla całkowitych, dodatnich wykładników. — Geometrya: z trygonometrii rozwiązywanie trójkątów nkośnokątnych i niektóre zastosowania. — Początki anality i w płaszczyźnie. Równanie prostej, koła i przecięć stożkowych. — Ćwiczenia i zadania jak w klasie V.

Fizyka *Wstęp*: krótkie uwagi o przedmiocie i metodzie fizyki; powtórzenie pojęć wstępnych; stany skupienia.

Mechanika: Ruch jednostajny i jednostajnie zmienny; prawo bezwładności; wolne spadanie; dynamiczny i statyczny pomiar sił; ciężar; rzut pionowy w górę; praca mechaniczna i energia; przeszkody ruchu, składanie i rozkładanie ruchów; rzut poziomy i ukośny; składanie i rozkładanie sił, działających na 1 punkt; ruch na równi poch.; składanie sił działających na układ sztywny; moment obrotu; para sił; środek ciężkości; rodzaje równowagi; maszyny pojedyncze z użyciem zasady zachowania pracy; waga zwyczajna i dziesiętna; ruch krzywoliniorny; siła dośrodkowa i odśrodkowa; ruch centralny; prawa Keplera; prawo grawitacyjne Newtona i wnioski z niego; wahadło matem. i fizyczne (ostatnie tyłk o d o ś w i a d c z a l n i e) model elastyczności; wytrzymałość; zderzenie kul.

Hydrostatyka: powtórzenie materiału z klasy IV. z odpowiedniami uogólnieniami i uzupełnieniami; napięcie powierzchniowe; włoskowatość; roztwory; dyfuzya i osmoza.

Aerostatyka: powtórzenie materiału z klasy IV. z odpowiedniami uogólnieniami i uzupełnieniami; prawo Mariotte'a i Gay-Lussaca; oznaczanie ciężaru gatunkowego gazów; pęd do góry; barometryczny pomiar wysokości.

Ciepło: Termometry; współczynnik rozszerzalności; ciepło gatunkowe; mechaniczny równoważnik ciepła; istota ciepła; zmiany stanu skupienia; pary nasycone; nienasycone; temperatura krytyczna; pomiar wilgotności; opady atmosferyczne; maszyna parowa; przewodnictwo i promieniowanie ciepła; źródła ciepła; wiatry.

Chemia: doświadczalne stwierdzenie praw zasadniczych; hipoteza atomistyczna; wzory chemiczne; wartościowość; krótka charakterystyka niektórych ważniejszych pierwiastków i ich połączeń.

Propedeutyka filozofii 2 godz. tygod. Logika elementarna i zastosowana.

Klasa VIII.

Religia 2 godz. tygod. Historia kościoła katolickiego.

Język łaciński 5 godz. tygod. Czytano w I półr. Horatii Carm. I. 1, 3, 6, 9, 10, 14, 21, 34, 37; II. 1, 2, 3, 7, 11, 14, 16, 18; III. 8, 9, 13, 21, 29, 30; IV. 3, 5, 7, 9. — Epod. 2: Satir. I. 1; II. 6; Epistol. I. 19; W II. półroczu Tacit Annales I 1—15; 31—49; II 41—43, 53—55, 69—83; III. 1—7. Ćwiczenia stylistyczne na tle lektury. Zadania jak w kl. V.

Język grecki 5 godz. tygod. W I półr. czytano Platona Apologię i Kritona; W II. półr. Sofoklesa Antygonę; Homera Odyssea (ciąg dalszy). Zadania jak w kl. V.

Język polski 3 godz. tygod. Czytanie w dalszym ciągu cenniejszych dzieł literatury narodowej w wieku XIX. w dłuższych wyjątkach według Wypisów, a w całości Krasińskiego „Irydyon“ i Słowackiego „Anelli“ Historia literatury wieku XIX ciąg dalszy od Krasińskiego do końca — Deklamacya jak w klasie V. — Ćwiczenia ustne jak w kl. VII Wypracowania stylistyczne: w I. półr. 5, przeważnie domowe; w II. półr. 3, przeważnie szkolne.

Język niemiecki 4 godz. tygod. Epoka klasyczna od r. 1794 do śmierci Göthego. Pisarze austriacy czasów nowszych. Treściwy pogląd na dzieje piśmiennictwa niemieckiego po śmierci Göthego. Memorowanie Obowiązkowa lektura domowa — W I półr. 5 zadań (2 szkolne, 3 domowe); W II. półr. (przeważnie szkolne). Tematy jak w kl. VII. — Czytano w całości: Torquato Tasso, Iphigenie auf Tauris, Sappho; lekt. dom. Fiesco, Die Ahnfrau.

Historja i Geografia 3 godz. tygod. Dzieje i starożytność monarchji austriacko-węgierskiej; nadto powtórzono historję grecką i rzymską.

Matematyka 2 godz. tyg. Powtórzenie, uporządkowanie i zastosowanie na przykładach całego przedmiotu nauki.

Fizyka 2 godz. tyg. *Magnetyzm*: powtórzenie zjawisk zasadniczych; prawo Coulomba; ilość magnetyzmu (moc biegun); natężenie pola magnetycznego; linie siłowe; moment magnetyczny; magnetyzm ziemi.

Elektrostatyka: powtórzenie zjawisk zasadniczych; udzielanie i influencya; influencyjna maszyna elekt.; prawo Coulomba; ilość elektryczności; pole elektryczne; potencjał; potencjał przewodnika; unaoznienie potencjału przez doświadczenie; pojemność; kondensatory; elektryczna energia ciał naelektryzowanych; elektryczność w atmosferze.

Prądy elektryczne: Różnica potencjałów w otwartym galwanicznym stosie; siła elektromotoryczna; bateria galwaniczna; magnetyczne pole prądów galwanicznych; prawo Biota—Savarta; elektromagn. jednostka prądu i Ampère; bussola stycznych i galwanoskop; prawo Ohma; elektroliza; polaryzacya galwaniczna; elementy stałe; akkumulatory; prawo Joule'a; elektro-magnetyczna jednostka oporu i siły elektrycznej; Ohm i Volt; elektryczne oświetlenie; termoelektryczność; pomiar oporu podług metody substytucyjnej; pomiar siły prądu na 2 części; wzajemne działanie 2 prądów na siebie; solenoid; różnoważność prądu kołowego z magnesem; teoria Ampère'a magnetyczna; elektromagnesy i zastosowania; zjawiska diamagnetyczne; indukcyja prądów z zastosowaniem zasady

ocalenia energii; objaśnienie maszyny magneto- i dynamo elektrycznej; elektryczne przenoszenie siły; induktor; iskry; telefon i mikrofon

Ruch falowy: Harmoniczny ruch drgający punktu; fala poprzeczna i podłużna; odbijanie i interferencya fal; fale miejscowe; zasada Huyghensa i jej zastosowanie do odbicia i zatrzymania fal.

Akustyka: Powstawanie głosu; ton; wysokość tonu; gamy; harmonia i dysharmonia, struny, pręty płyty i piszczałki; narząd głosu; współbrzmienie; barwa tonu; chyżość fal w przewodnikach i moc głosu; odbicie i interferencya fal głosowych; narząd słuchu

Optyka: Powtórzenie i rozszerzenie materiału z klasy IV. Hipoteza undulacyjna; jedna metoda do wyznaczenia chyżości światła; fotometry; odbicie światła; obrazy w zwierciadłach płaskich i krzywych; załamanie światła; całkowite odbicie; przejście światła przez płytę o ścianach \parallel i przez pryzmat; minimum zboczenia (doświadczalnie) wyznaczenie współczynnika załamania; sferyczne zboczenie; rozszczepienie światła, chromatyczna obserwacya światła; soczewki i pryzmaty achromatyczne; graficzne wyjaśnienie tęczy; widma emisyjne i absorpcyjne; linie Fraunhofera; barwy ciał; forsforescencya; fluorescencya; chemiczne działania światła (fotografia); promienie niewidzialne; ciała diatermiczne i atermiczne; aparat projekcyjny; oko; mikroskop; lunety dioptryczne z powiększeniem.

Barwy cienkich płytek; szkło barwne Newtona; uginanie światła przez szpary; najprostsze zjawiska polaryzacyi.

Astronomia: Horyzont astronomiczny; pozorny dzienny ruch sklepienia nieba; oś światła; równik i południk; współrzędne gwiazdy ze względu na horyzont i równik; wyznaczenie linii południowej i wysokości bieguna; obrót ziemi naokoło osi i następstwa tego obrotu; kształt, wielkość i gęstość ziemi; pozorny ruch słońca i wyjaśnienie takowego; ekliptyka; punkt wiosenny; precesya; prawdziwy i średni dzień słoneczny; rok gwiazdowy i zwrotnikowy; rok mieszczański; ruch księżycy; przy pływ i odpływ morza.

Propedeutyka filozofii 2 godz tyg. Psychologia empiryczna.

Nauka religii mojszeszowej.

Klasa I. Historia biblijna po śmierci Mojżesza w związku z zasadami wiary. Dziesięcioro przykazań

Modlitwa poranna i błogosławieństwo.

Klasa II. Historia biblijna od Jozuego do podziału państwa w związku z zasadami wiary. Objaśnienia dekalogu. Obowiązki względem Boga Święta i posty.

Modlitwa wieczorna i błogosławieństwo przy szczególnych uroczystościach.

Klasa III. Historia biblijna od podziału państwa do powrotu z niewoli babilońskiej. Prorocy. Trzy nauki główne wyznania mojszeszowego.

Obowiązki względem ludzi Najważniejsze przepisy ceremonialne. Nazwy, podział i treść ksiąg pisma św

Modlitwa na sobotę. Halell. Abina malkenu

Klasa IV. Historia Izraelitów pod panowaniem Syryi Machabeusz. Panowanie Rzymian Upadek państwa. Bar Kochba.

Najważniejsze przepisy ceremonialne, i rytualne. Nazwa i treść pism apokryficznych

Modlitwy na święta. Odczytywanie tory i proroków przy nabożeństwie publicznem. Podział nabożeństwa.

Klasa V Objasnienia 13 artykułów wiary według Maimonidesa. Ustawy moralne i etyczne

Wybór ustępów z Peńta eucu (według chrestomatyi) z objaśnieniami pod względem treści i historii.

Klasa VI. Moralność i etyka na podstawie trzech pierwszych rozdziałów przypowieści ojców: „Pirke Abot“.

Wybór z pism historycznych proroków z objaśnieniami jak w klasie V.

Klasa VII. Moralność i etyka na podstawie 4., 5. i 6. rozdziału w Pirke Abot.

Wybór ustępów z Jezajasza, Jeremiasza, psalmów, Hioba, przypowieści Salomona i hagiografów z objaśnieniami jak w kl. V.

Klasa VIII. Historia żydów w diasporze z biografiami najświetlejszych mężów. Historia żydów w Polsce.

Przedmioty nadobowiązkowe.

1. **Historja kraju rodzinnego.** Naukę tę wykładano w klasie III., IV. i VII po jednej godzinie tygodniowo, w II. półr w kl. VI. i w I. półr. w kl. VIII. po jednej godzinie, w myśl programu przez wysokie władze poleconego.

2. **Język ruski** w 4 oddziałach po 2 godz. tygod.

Według planu A. Uczniowie kl. III. i VIII. uczęszczali na naukę tego języka za osobnem zezwoleniem c. k. Rady szk. kraj.

Oddział I. (kl. III.). Czytanka ruska na kl. III. szkół średnich z uzupełnieniem nauki z lat poprzednich na podstawie dotyczących czytanek.

Oddział II. (kl. IV. i V.). Czytanka ruska na kl. V. szkół średnich; lektura pryw.: powieści Marka Wowczka w wyborze tudzież dumy narodne w wydaniu Dra. Michała Paczowskiego.

Oddział III. (kl. VI.) Z Wypisów Aleks. Barwińskiego dla seminarjów naucz. wzięto pierwsze 2 okresy, tudzież literaturę ustną. Na lekt. pryw., Franka „Zachar Berkut“, zaś Szuchiewicza „Huculszczyzna“ i niektóre Psalmi Dawida w tłumaczeniu Kulisza czytano w szkole

Oddział IV. (kl. VII. i VIII.). Ukończono historję literatury podług podręcznika A. Barwińskiego Lekt. pryw.: Lewickiego „Nad czornem

morzem", lekt. szk. jak w kl. VI. (c. d.). W każdej klasie nauka gramatyki przygodnie; zadanie piśmienne jak w jęz. polskim, a oprócz tego od kl. VI.— VIII. także od czasu do czasu domowe wypracowanie nadobowiązkowe.

3. Język francuski. Nauki tej udzielano w trzech oddziałach po 2 godziny tygodniowo.

W oddziale pierwszym przerobiono według gramatyki Amborskiego I. części pierwsze trzy oddziały, t. j. rzeczownik, rodzajnik, przymiotnik, zaimek, słowo aż do słów nieprawidłowych. Przetłumaczono na język francuski ustnie i piśmiennie wszystkie ustępy dotyczące przerobionych rozdziałów gramatyki i robiono ćwiczenia piśmienne.

W oddziale drugim przerobiono trzeci i czwarty rozdział gramatyki Aborskiego II. części, t. j. stopniowanie przymiotników, liczebniki, zaimki, przyimki, oraz konjugację słów prawidłowych i nieprawidłowych. Czytano Przykłady Aborskiego część drugą, z opowiadaniem, poetycznej części uczono się na pamięć i robiono ćwiczenia piśmienne.

W oddziale trzecim czytano z opowiadano ustępy z III. części Amborskiego z uwzględnieniem gramatyki — a jako wolną lekturę: „La joie fait peur“ przez M. Girardin.

4. Język angielski. Nauki udzielane w 4 godzinach tygodnia w dwu oddziałach.

5. Śpiew. Nauki tej udzielano w dwóch oddziałach po dwie godziny tygodniowo.

W niższym oddziale słuchali uczniowie wykładu zasad muzycznych i śpiewali ćwiczenia głosowe przygotowawcze do śpiewu choralnego.

W wyższym oddziale uczyli się uczniowie śpiewu choralnego religijnej treści i śpiewu kwartetowego (na głosy tenorowe i basowe) religijnej i świeckiej treści.

Podczas nabożeństwa, odprawianego w kaplicy gimnazjalnej, wykonywali uczniowie utwory choralne religijne przez przeciąg całego roku szkolnego.

6. Rysunki. Nauka rysunków wolnoręcznych odbywała się w 3 oddziałach, 3 razy tygodniowo po 2 godziny.

W pierwszym oddziale były przedmiotem nauki rysunki geometrycznych ornamentów według metody J. J. Grandauera i A. Andela.

W drugim oddziale uczono rysunku płaskich ornamentów. Za podręczniki służyły wzory J. Grandauera i Fd. Herdta.

W trzecim oddziale wykładano perspektywę liniową na modelach drutowych i drewnianych: uczniowie wykonywali rysunki podług gipsowych modeli, a następnie rysunki figur.

7. Kaligrafia. Na tę naukę uczęszczali wyznaczeni uczniowie klasy I. i II. po godziny tygodniowo. w drugim półr. uwolniono uczniów, którzy otrzymali postępowanie dobre.

Używano wzorów Jachimowskiego, Nowickiego i Piórkiewicza.

8. Stenografia. Nauki tej udzielano w dwóch oddziałach po jednej godzinie tygodniowo. W pierwszym półroczu objaśniano uczniom znaki stenograficzne alfabetu, połączenie znaków w zgłoski i wyrazy symboliczne, opuszczanie przyrostków i odczytywano w piśmie stenograficznym

wyrazy. W drugim półr. zwracano główną uwagę na skracanie wyrazów ze względu na ich gramatyczną i logiczną łączność w zdaniu i wykonywano dotyczące formy za licznych przykładach, następnie praktyczne ćwiczenia.

9. Gimnastyka. Uczniów pobierających tę naukę podzielono na 2 oddziały; każdy oddział pobierał naukę 2 razy w tygodniu. Na każdej lekcji zajmowano uczniów w pierwszej części godziny ćwiczeniami porządkowymi, w drugiej tak zwaną gimnastyką szwedzką, w trzeciej odbywano z nimi ćwiczenia pierwszego, ewentualnie drugiego stopnia na przyrządach, zachowując systematyczne stopniowanie ćwiczeń stosownie do rozwoju fizycznego uczniów.

Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych pobierają remuneration z funduszu szkolnego.

III.

Tematy do wypracowań piśmiennych.

A). w języku polskim.

Klasa Va. 1. Kapłan Chryzes w obozie Greków [szk.] — 2. Powrót gości soplicowskich z wieczornej przechadzki [domowe]. — 3. Rozmowa Ulissesa z Nausyką [szk.] — 4. Forma rządu w państwach starożytnego Wschodu [dom.] — 5. Zadanie poety. Opowiadanie na podstawie »Powieści bez tytułu« [szk.] — 6. Zamek Litawora w świetle księżycowej nocy. Opis na podstawie »Grażyny« [dom.] — 7. Bitwa Litwinów z Krzyżakami. Na podstawie »Grażyny« [szk.] — 8. Życie na latarni morskiej. Opowiadanie na podstawie »Latarnika« Sienkiewicza [dom.] — 9. Kłótnia. Opowiadanie na podstawie »Pana Tadeusza« [szk.] — 10. Krakowskie wesele. Opis na podstawie »Wiesława« [dom.] — 11. Tok myśli w wierszu Adama Asnyka »Echo kołyski« [szk.] — 12. Maciek na radzie w zaścianku. Na podstawie »Pana Tadeusza« [dom.] — 13. Życie marnotrawcy. Na podstawie satyry Krasickiego [szk.] — 14. Przebieg bitwy pod Lwowem w r. 1675. Opowiadanie na podstawie szkicu Szajnochy [dom.].

Klasa Vb. 1. Jak się przedstawia lud krakowski w sielance Brodzińskiego [szk.] — 2. Charakterystyka Grażyny, bohaterki powieści litewskiej Mickiewicza [dom.] — 3. Jak się przedstawia szlachta Soplicowska [szk.] — 4. Myśl przewodnia ballady Mickiewicza p. n. Alpuhara [dom.] — 5. Wizerunek naczelnika w »Pogrzebie« K. Ujejskiego [szk.] — 6. Porównanie szlachty zaściankowej ze szlachtą soplicowską [dom.] — 7. Życie Jacka Soplicy na podstawie »Pana Tadeusza« [szk.] — 8. Bitwa. Opowiadanie na podstawie »Pana Tadeusza« [szk.] — 9. Kazania Piotra Skargi, »O miłości ojczyzny,« (myśli przewodnie) [dom.] — 10. Upór a wytrwałość [dom.] — 11. Rozwinąć morał bajki Krasickiego: Niezłe-to bywa czasem, co przymusi [szk.] — 12. Cele i środki agitacji księdza Robaka a Gerwazego. Na podstawie lektury Pana Tadeusza [dom.] — 13. Rozwinąć na przykładzie zdanie Mickiewicza:

W słowach tylko chęć widzimy,
w działaniu potęgę [szk.]

14. Opisy wschodu słońca w Panu Tadeuszu [dom.].

Klasa VIa. 1. Posucha. Opis [dom.]. — 2. Żywot poety Janickiego, (podług elegii I. 7) [szk.] — 3. Rysy obyczajowe

w ustępie z „Żywota» Reja: Rok na cztery części rozdzielon [dom.] — 4. Dwór Samuela Maciejowskiego i rozmowy prądnickie. Podług ustępów z Dworzanina [szk.] — 5. Różnice w znaczeniu wyrazów: lud, naród [dom.] — 6. Rozwinąć za Kochanowskim zdanie wypowiedziane w Proporcju: Sprawiedliwość wielka rzecz [szk.] — 7. Obraz młodzieży trojańskiej w Odprawie posłów greckich [dom.] — 8. Porównać pod względem treści i nastroju tren XI i XVIII. [dom.] — 9. Treść i myśl przewodnia pieśni Licydesa w Zalotnikach Szymonowicza [szk.] — 10. Ułożyć powiastkę do słów Krasickiego: Zawždy się zbytek kończy doświadczeniem smutnem [dom.] — 11. Jak opisuje p. Pasek pospolitaków? [szk.] — 12. Rozwinąć zdanie S. Klonowicza: Ten świat jest jako morze albo rzeka prędko ciekąca, po której my wszyscy flisujemy [dom.] — 13. Czy wiersz Krasickiego „Do króla» jest satyrą na króla? [szk.] — 14. Objaśnić wiersz Naruszewicza: Zabawa moja [domowe].

Klasa VI^b. 1. Nasza literatura średniowieczna w świetle pomników języka polskiego [dom.] — 2. Krótka rozprawa między panem, wójtem a plebanem Mikołaja Reja [szk.] — 3. Zasada równości prawa w dziele Andrzeja Frycza: O poprawie Rzeczypospolitej [dom.] — 4. Jak pojmuje Orzechowski wolnego Polaka [szk.] — 5. Zasadniczy nastrój Trenów J. Kochanowskiego [dom.] — 6. Worek Judaszów Klonowicza [szk.] — 7. Tok myśli pierwszego chóru w Odprawie posłów greckich [dom.] — 8. Sielanki Szymonowicza na podstawie lektury Wyp. pol. [szk.] — 9. Kazanie Ks. Birkowskiego na pogrzebie Skargi (treść) [dom.] — 10. Tok myśli Starowolskiego w Lamencie matki Polski [szk.] — 11. Rozwinąć przysłowie A. M. Fredry: Większa niewola gdzie się wszystko wszystkim godzi, niżeli gdzie nic nikomu [szk.] — 12. Stefan Czarniecki w świetle Pamiętników Paska. Na podstawie lektury obowiązk. [dom.] — 13. Powody upadku literatury polskiej w drugiej połowie 17 stulecia [szk.] — 14. Jakie środki przeciw anarchii szlacheckiej zaleca St. Konarski w dziele O skutecznym rad sposobie. Na podstawie lekt. szkolnej [dom.].

Klasa VII^a. 1. Rozbiór elegii Karpińskiego, Powrót z Warszawy na wieś [szk.] — 2. Jakie korzyści przynosi nam znajomość obcych języków? [dom.] — 3. Dumanie na cmentarzu miejskim. Podług elegii Graya [dom.] — 4. Zapatrywanie Brodzińskiego na poezję. Na podstawie lektury szkolnej [szk.] — 5. Porównać pod względem treści i formy ballady Mickiewicza: Świtez i Trzech budrysów [dom.] — 6. Tragiczność postaci Konrada Wallenroda [szk.] — 7. Uzasadnić zdanie A. Mickiewicza: Rozpaczać jest to złe przydawać do zła [dom.] — 8. Wśród jakiej pogody odbywa się akcja w Panu Tadeuszu? [dom.] — 9. Jak opisuje Malczewski stan duszy Wacława podczas wyprawy? Podług ustępów z II. p. „Maryi» [szk.] —

10. Postać Ludmira w komedii Fredry Pan Jowialski [dom.].
Klasa VIIb. O co chodziło romantikom w walce z klasykami? [szk.] — 2. Porównanie »Ucieczki« Mickiewicza z »Leonora« Bürgera [dom.] — 3. Znaczenie Farysa Mickiewicza [dom.] — 4. Myśl przewodnia Konrada Wallenroda [szk.] — 5. Charakterystyka bohatera poematu Mickiewicza p. t. Konrad Wallenrod [dom.] — 6. Jaki pożytek odnosi polityk ze znajomości literatury. Na podstawie lektury Cycerona Pro Archia [dom.] — 7. Kogo można nazwać człowiekiem prawdziwie wykształconym [dom.] — 8. Rozwinąć myśl A. Mickiewicza w wierszu:

Po tem wyższego męża możesz poznać w tłumie,
 Że on zawsze to tylko zwykł robić, co umie. [dom.].

9. Znaczenie masek w Maryi Malczewskiego [szk.] — 10. Ukraina w poezji Malczewskiego i Goszczyńskiego. Na podstawie Maryi i Zamku Kaniowskiego [dom.].

Klasa VIII. 1. Rozbiór Hymnu o zachodzie słońca na morzu [szk.] — 2. Stosunek Szamana do Anhellego [dom.] — 3. Znaczenie słów Masynissy: W Katakombach los Rzymu się rozstrzygnie [szkol.] — 4. Konrad Wallenrod a Irydyon. Podobieństwo i różnice [dom.] — 5. W jaki sposób młodzież najgodniej może uczyć wielkich wieszczów narodu? [dom.] — 6. Wspomnienia młodości Pola w wierszu Przebolało [szk.] — 7. Postać ks. Definitora w gawędzie Syrokomli: Urodzony Jan Deboróg [dom.] 8. Kierunek mesyjaniczny w poezji polskiej XIX. wieku [szk.]

B). w języku niemieckim.

Klasa Va. 1. Androklos erzählt einem Freunde von seiner wunderbaren Rettung. In Briefform [szk.] — 2. Die Bedeutung des Glases für die Menschen [dom.] — 3. Das Königtum in Ägypten. Nach der Schullektüre [szk.] — 4. Inhalt und Idee des Gedichtes »Der Zauberlehrling« von Goethe [dom.] — 5. Durch welchen Zufall wurde Schrödingers vortrefflicher Plan vereitelt? Nach der Schullektüre [szk.] — 6. Die Gerechtigkeit. Inhalt und Idee [dom.] — 7. Das griechische Theater verglichen mit dem modernen. Im Anschlusse an die Schullektüre [szk.] — 8. Grundzüge der Lykurgischen Verfassung. Nach der Schullektüre [szk.] — 9. Gott gibt den Menschen nichts ohne Anstrengung und ernste Bemühung. Frei nach dem Lesestücke »Herkules am Scheidewege« [dom.] — 10. Hektors Tod. Nach der Schullektüre [szk.] — 11. Die trostlose Lage der Griechen nach der Schlacht bei Kunaxa [dom.] — 12. Johannes Kanty von Schwab. Inhalt und Idee

[szk.] — 13. Gedankengang des Gedichtes »Der kranke Dichter an seine Gattin« von Ovid [dom.] — 14. Welche Hindernisse hat Mōros zu besiegen, um seinen Freund zu retten? [szk.]

Klasa Vb. 1. Nacherzählung des Lesestückes »Androklus und sein Löwe« [szk.] — 2. Wie vollzog sich die Vereinigung der Römer und Sabiner? Nach Livius [dom.] 3. Der Edelhof in Soplicowo. Beschreibung nach »Pan Tadeusz« [szk.]

4. Die Enthüllung des Mickiewicz - Denkmals in Lemberg [dom.] — 5. Was lehrt uns das Seidliche Gedicht »Aus dem Walde?« [szk.] — 6. Die Erforschungs- und Entdeckungsreisen der Phönizier. Auf Grund der Schullektüre und des histor. Unterrichts [dom.] — 7. Die griechische Götterverehrung. Auf Grund des historischen Unterrichtes und der Lektüre [szk.]

8. Es ist eine heimatliche Sage in doppelter Fassung zu erzählen [dom.] — 9. Die asiatischen Feldzüge Alexanders des Grossen [szk.] — 10. Das Petroleum im Dienste des Menschen [dom.] — 11. Der griechische Bundesgenossenkrieg [szk.] — 12. Pater Roĭak gibt sich auf dem Sterbebette als Jacek Soplica zu erkennen [dom.] — 13. Die Sage von Niobe. Nach Ovid [szk.] — 14. Ovids Leiden in Tomi. Auf Grund der Epistel an seine Gattin in Rom [szk.]

Klasa VIa. 1. Griechische Gastlichkeit. Nach Od. 4. Auf Grund der deutschen Schullektüre [szk.] — 2. Erklärung eines Bildes, das eine Szene aus dem mittelalterlichen Klosterleben darstellt [dom.] — 3. Kudrun's Befreiung. Auf Grund der deutschen Schullektüre [szk.] — 4. Der Streit des Zeus mit Hera im 1. Gesange von Homers Ilias und in Goethes Achilleis [dom.] — 5. Gedrängte Darstellung der Geschehnisse Italiens um die Zeit der Völkerwanderung [szk.] — 6. Die Eumeniden nach griechischer Vorstellung. Auf Grund von Schillers »Kraniche des Ibykus« [dom.] — 7. Der Kampf am Flusse Muthul. Nach Sallusts Jug. [szk.] — 8. Welches Licht wirft der Jugurthinische Krieg auf die staatlichen und sittlichen Verhältnisse Roms jener Zeit [dom.] — 9. Friedrich Barbarossas Politik in Italien [szk.] — 10. Charakteristik Gunthers. Auf Grund der Lektüre der deutschen Heldensage [dom.] — 11. Welche Züge gewinnt man aus dem 1. Akt von Lessings Minna von Barnhelm zur Charakterisierung Tellheims? [dom.] 12. Der Kampf des Achilles mit Hektor. Nach Hom. Il. XXII. [szk.] — 13. Auf welche Weise lässt Vergil den schlaunen Griechen Sinon das Vertrauen der Troianer gewinnen? Nach Vergil [szk.] — 14. Inwiefern überschreitet Minna v. Barnhelm bei ihrem Streich gegen Tellheim ihre ursprüngliche Gestalt? [szk.]

Klasa Vlb. 1. Des Odysseus treues Andenken bei Menelaos und Helena. Nach Od. 4. Auf Grund der deutschen Schullektüre [szk.] — 2. Erklärung eines Bildes, das eine Szene aus dem deutschen Ritterleben darstellt [dom.] — 3. Kudrun's Wiedersehen mit Herwig und Ortwin. Auf Grund der deutschen

Schullektüre [szk.] — 4. Hephaistos im 1. Gesang von Homers Ilias und in Goethes Achilleis. [dom.] — 5. Welche Umstände führten den Untergang des weströmischen Reiches herbei? [szk.] 6. Die Grundidee in Schillers Ballade »Die Kraniche des Ibykus« [dom.] 7. Der Kampf um Zama. Nach Sallusts Jug. [szk.] 8. Charakteristik Jugurthas [dom.] — 9. Der fränkische Staat unter Karl d. Grossen [szk.] — 10. Das Motiv der Treue im Nibelungenliede [dom.] — 11. Welches Bild erhalten wir von Tellheim im 1. Akte von Minna v. Barnhelm? [dom.] — 12. Es ist der Inhalt des XXII. Buches der Ilias bis zum Beginne des Kampfes zwischen Achilles und Hektor zu erzählen. [szk.] — 13. Wodurch werden die Troianer bewogen, das hölzerne Pferd in die Stadt zu ziehen? Nach Vergil [szk.] — 14. Inwiefern überschreitet Minna v. Barnhelm bei ihrem Streich gegen Tellheim ihre ursprüngliche Gestalt? [szk.]

Klasa VIIa. 1. Wie viel Siege schreibt Schiller der Jungfrau von Orleans zu? [szk.] — 2. Siegfrieds Leben und Taten bis zu seiner Ankunft in Worms. Nach dem Nibelungenliede [dom.] — 3. Gedankengang und Bedeutung des Eingangsmonologes in Goethes Iphigenie auf Tauris [szk.] — 4. Was verstehen wir unter dem Minnegesang? [dom.] — 5. Welche Folgen hatte für Deutschland der dreissigjährige Krieg? [szk.] 6. Die Bedrückung der Schweiz durch die Landvögte. Nach Schillers Tell [dom.] — 7. Klopstocks Verdienste um die deutsche Literatur [szk.] — 8. Lembergs Sehenswürdigkeiten [dom.] — 9. Konrad Wallenrods Charakteristik [szk.] — 10. Wallensteins Fall und Tod [szk.]

Klasa VIIb. 1. Johannas Verhalten bei der Krönungsfeier. Nach Schillers Jungfrau v. Orleans [szk.] — 2. Rüdiger von Bechlarn im Kampfe der Pflichten. Nach dem Nibelungenliede [dom.] — 3. Ein unnütz Leben ist ein früher Tod. Im Anschlusse an Goethes Iphigenie auf Tauris [szk.] — 4. Was verstehen wir unter dem Meistergesang? [dom.] — 5. Erklärung der Zueignung von Goethes Faust [szk.] — 6. Gang der Verhandlung auf der Rütliwiese. Nach Wilhelm Tell [dom.] — 7. Entwicklungsgang des deutschen Dramas bis auf Lessing [szk.] — 8. Lembergs historische Denkmäler [dom.] — 9. Konrad Wallenrods Charakteristik [szk.] — 10. Wallensteins Fall und Tod [szk.]

Klasa VIII. 1. Die Geschichte Mortimers und sein Anteil an den Bestrebungen der katholischen Partei, Maria Stuart zu befreien [szk.] — 2. Die Exposition in Goethes Iphigenie auf Tauris [dom.] — 3. Erklärung der Horazischen Ode I. 24. [szk.] — 4. Das tragische Moment in Schillers Fiesko [dom.] — 5. Welche wichtige Weltbegebenheiten trennen das Mittelalter von der Neuzeit? [szk.] — 6. Inwiefern nimmt sich Pylades den Odysseus zum Muster? Auf Grund der Lektüre von Goethes Iphigenie auf Tauris [dom.] — 7. Die Bemühungen der

Jagellonen um den Besitz von Böhmen und Ungarn [szk.] —
8. Das tragische Geschick Antigones. [szk.]

IV.

Zbiory naukowe.

I. Zakład główny.

A). Stan z dnia 15. lipca 1905.

1. Biblioteka dla nauczycieli ma dzieł 4114 w tom. 9004
programów szkolnych różnych zakładów 6341
2. Biblioteka dla młodzieży ma:
 - a) dzieł polskich 1336 w tomach 1839
 - b) dzieł niemieckich 867 w tomach 1084
 - c) dzieł ruskich 98 w tomach 118
3. Do nauki filologii klasycznej jest:
obrazów ściennych 80
4. Zbiór map ma numerów 250
5. Gabinet fizyczny ma przyrządów fizykalnych 630
chemikalia i instalację elektryczną
6. Gabinet przyrodniczy ma numerów 833
7. Zbiór środków naukowych do nauki rysunków ma
numerów 1017
8. Gimnazjum prenumeruje 30 czasopism naukowych
i pedagogicznych: 1. Gazeta Lwowska z Przewodnikiem
naukowym i literackim; 2. Krytyka; 3. Przegląd pedago-
giczny; 4. Biblioteka Warszawska; 5. Przewodnik bibliogra-
ficzny; 6. Przegląd polski; 7. Kosmos; 8. Przewodnik gi-
mnastyczny; 9. Wszechświat; 10. Muzeum; 11. Kwartalnik
historyczny; 12. Verordnungsblatt für den Dienstbereich
des Ministeriums für Cultus und Unterricht; 13. Zeitschrift
für die österreichischen Gymnasien; 14. La Nature; 15. Zeit-
schrift für das Gymnasialwesen; 16. Wochenschrift für klas-
sische Philologie; 17. Gymnasium; 18. Lehrproben und
Lehrgänge für die Praxis der Gymnasien und Realschulen;
19. Beiblätter zu den Annalen der Physik; 20. Przegląd po-
wszechny; 21. Zeitschrift für phys. & chem. Unterricht;
22. Zeitschrift für Schulgesundheitspflege; 23. Rodzina i szkoła;
24. Periodische Blätter für Realienunterricht und Lehrmit-
telwesen; 25. Eos; 26. Przewodnik zdrowia; 27. Zeitschrift

für deutsches Altertum und deutsche Literatur; 28. Po-
radnik językowy; 29. Miesięcznik pedagogiczny.

B). Nabytki zbiorów naukowych w r. 1904/905.

Do biblioteki nauczycielskiej zakupiono 22 nowych
dzieł w 39 tomach, uzupełniono 41 dawniejszych dzieł 64 toma-
mi; otrzymano w darze 4 nowych dzieł w 6 tomach i 11 dzieł
w 16 tomach, jako uzupełnienie dzieł dawniejszych.

a) *Dziela zakupione:*

Pastor: Geschichte der Päpste I—III. — Cathrein: Filozofia
moralna I. - III. — Thesaurus linguae latinae (ciąg dalszy). —
Heinze: Virgils epische Technik. — Müller Handbuch d. klass.
Altertumswissenschaft VII, 4, 1. — Roscher Lexikon der
griech. u. röm. Mythologie (ciąg dalszy). — Vondrak Alt-
kirchenslavische Grammatik. — Bogucka, Ćwiczenia stylisty-
czne. — Żeromski, Popioły. Sieroszewski, Na daleki
Wschód. — Chrzanowski, X. Piotra Skargi kazania sejmowe. —
Kokowski, Słownik ortograf. języka polskiego. — Kryński, Gram-
matyka języka polskiego. wyd. 3. — Matuszewski, Słowacki
i nowa sztuka. — Bem, Studya i szkice literackie. — Pini-Kal-
lenbach, Pisma Z. Krasińskiego. — Słownik języka polskiego
(ciąg dalszy). — Baudouin de Courtenay, Szkice językozna-
wcze I. — Tarnowski. Historya literatury polskiej VI, 1. —
Konarski, Słownik języka niem. (ciąg dalszy). — Nagl-Seidler
Deutsch-österr. Litteraturgesch. (ciąg dalszy). — Boniecki, Her-
barz polski (ciąg dalszy). — Lindner Weltgeschichte I—III. —
Askenazy, Wczasy historyczne I—II. — Askenazy, Książę Jó-
zef Poniatowski. — Stolz-Gmeiner, Theoretische Arithmetik. —
Encyklopaedie der math. Wissenschaften (ciąg dalszy). —
Witkowski, Zasady fizyki II, 2. — Nusbaum, Zasady Anatomii
porównawczej II. — Wróblewski. Zasady piękna w sztuce. —
Zubrzycki, Zwięzła historya sztuki. — Lombroso, Życie dzieci;
studjum. — Jahresberichte über das höhere Schulwesen,
Jahrg. XVIII. — Encyklopedia kościelna tom XXVII. — Ency-
klopedia wychowawcza (ciąg dalszy). Encyklopedia powsze-
chna ilustr. (ciąg dalszy). — Czernecki, Podręcznik do nauki
kaligrafii.

b) *działa otrzymane w darze:*

Dary Akademii Umiej. w Krakowie: Biblioteka pisarzy
polskich Nr. 49. — Rozprawy wydziału mat.-przyrod. Ser. III.
tom III. A. i III. B. — Materiały antropologiczno-archeolog.
tom VII. — Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Pol-
sce tom 10. — Finkel, Bibliografia historii polskiej III, 2. —

Rozprawy Akademii Umiej. wyd. filolog. Ser. II. t. 24 i 25. — Atlas geolog. Galicyi zesz. XI. XV. i XVI. i tekst do zesz. 11, 15, 16. — Rozprawy, wyd. histor. filozof. Ser. II. tom 22. — Rocznik Akademii Umiej. rok 1903/904. — Sprawozdanie komisji fizyograf. tom 38.

Dary c. k. Rady Szkolnej krajowej: Monatshefte für Mathemat. und Physik Jahrg. XV. — Sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej, o stanie wychowania publicznego w roku szkolnym 1902/903.

Nadto darowali tutejszej bibliotece: Wny Dr. Bieńczeński, radca wyższego sądu we Lwowie: Sauer Geschichte der italienischen Litteratur — X. Jan Nuckowski: Początki logiki ogólnej i kilka uwag o nowym podręczniku Logiki. — Ks. Jan Sygański: Historia Nowego Sąca I—III.

1) *Biblioteka uczniów, dział polski.*

Żdziarski, Bohdan Zaleski. — Tarnowski, Literatura polska. — Gubrynowicz, Romans w Polsce. — Piatkowski, Wskazówki do zbierania owadów. — Mickiewicz Wł. Żywot Ad. Mickiewicza. — Chmielowski, Stylistyka Polska. — Sierpułowski, Romantyzm polski. — Ks. Ciemniński, Poznanie charakteru. — Kirchner, Katechizm filozofii. — Feldmann, Współczesna literatura polska. — Mazanowski, Uwagi o literaturze polskiej. — Matusiak, O dziadach Mickiewicza — Chmielowski, Najnowsze prądy w poezyi. — Stodor, Drobne poczye Każ. Brodzińskiego. — Flammarion, Światy nieznan. — Potocki, Szkice literackie. — Belza St., Listy z Sycylii. — Belza, Łądem i morzem. — Klaczko, Wieczory Florenckie. — Hoesick, Julian Klaczko. — Konopnicka, Szkice, — Konopnicka, Wybór pism. — Sieroszewski, Na daleki wschód, Powieści chińskie, W matni, Brzask, Powrót. — Weysenhoff, Sprawa Dołęgi, Żywot Zyg. Podfilipskiego. — Reymont, Spotkanie, Przed świtem, Ziemia obiecana. — Żeromski, Promień, Ludzie bezdomni, Opowiadania. — Orzeszkowa, Nad Niemnem. — Wojciechowski, wolne chwile. — Pini, Władysław Syrokomla. — Wojciechowski, Werter w Polsce. — Brehm, Życie zwierząt. — Bracia Grimm, Wybór bajek. — Kramsztyk, Doświadczenia fizyczne. Majewski, Profesor Przedpotopowicz. — Dygasiński, Cudowne bajki, Przygody myśliwskie. — Brückner, Dzieje literatury polskiej. — Kryński, Gramatyka polska.

2) *Biblioteka uczniów, dział niemiecki.*

a) *działa zakupione:*

Höcker Oskar, Der Sieg des Krenzes. — Pajeken Friedr., Ein Held der Grenze, Bob der Millionär, Bob der Städte-

gründer, Bob der Fallensteller, Bill der Eisenkopf, Mitaha-sa das Pulvergesicht, Jim der Trapper, Martin Forster, Im wilden Westen. — Baumbach Rudolf, Kaiser Max und seine Jäger, Horand und Hilde. — Heinrich Laube, Die Karlsschüler, Graf Essex. — Suderman Hermann, Es lebe das Leben. — Anzengruber L., Der Meineidbauer. — Spielhagen Friedr, Hammer und Amboss. — Barfus Eg., Am Elefantensee. — Viebig Clara, Das schlafende Heer. — Höcker Oskar, Das Ahnenschloss. — Scheffel, Jumperus, Der Trompeter v. Säckingen. — Storm Theodor, Im Schloss, Immensee. — Falkenhorst, Jung-Deutschland in Afrika. — Hackländer, Handel und Wandel. — May Karl, Im Lande des Mahdi, Auf fremden Pfaden, Weihnacht, Am Jenseits. — Heibel Friedr, Die Nibelungen. — Spillmann Joseph, Aus fernen Landen. — Pajeken F., Das Vermächtnis des Invaliden.

b) dzieła otrzymane w darze:

Od Tauszyńskiego Stefana, ucznia kl. VIII.: Franz Hoffmanns Jugendbibliothek: Willenskraft Wege schafft, Der Ungerechten Treiben findet seinen Richter, Marahinta oder die Verlassene von Sant Nikolas, Verraten und errettet, Der tolle Franz. — Schmidt-Springs Volks- und Jugendbibl: Den Gerechten wird Gutes vergolten, Herren und Diener, Unter den Pawnees, Die Pulverschwörung, Die Mohrenapotheke, Der Talisman. — Nieritz Gustav Jugendbibl: Der Landprediger, Der Strohalm und der Schatz, Die Kinder der Witwe, Aus dem Leben, Der Eselsjunge, Soppel, Die Rosenmühle, Der kleine Samariter, Der Kellermeister, Die Steckenpferde, Jakob und seine Söhne, Köhlerbub und Küchenjunge, Die Geschwister, Der Oheim, Eloha, Das Kleeblatt, Die Grossmutter. — Georg Wigands Neue Volks- und Jugendbibl: Fliche die Versuchung. — Caspari K: Der Schulmeister und sein Sohn. — Wichner Josef: In freien Stunden. — Bachems Jugend- Erzählungen: Aus dornenreicher Jugendzeit, Der Räuber vom Eichenhofe, Des Kindes Opfer, In die Welt hinaus, Die Goldsucher, Die Pfändung. — Köhlers ill. Jugend- und Volksbibl: Die Christmarkt, Epiphantias, Der Schatzkeller im Traum, Denkst du daran, Ein Bergmannsohn, Selig sind die Friedfertigen, Stolz und Demut, Der Vogelsteller, Eine Wassernot und deren Folgen, Fredy der Savoyardenknabe, Rübezahl und die Oster-eier, Was der Christbaum erzählt, Auf Tod und Leben, Das Vermächtnis der Grossmutter, Zwei Erzählungen, Gottes Wege sind wunderbar, Märchen. — Uniwersalbibl für die Jugend: der Waldteufel, Lebensbilder, Alwin und Theodor, Der kleine Regimentstrompeter, der Turmwart von Weisslingen, Balster Meier bei den Franzosen, Anna die Blutegehländlerin, Ein Gottesgericht, Kleine Erzählungen des alten Pfarrers von

Mainau. — Pfeil Heinrich: Deutsche Sagen. — Horn W. O.: Schmiedjakobs Geschichten. — Frohmüt M.: Die Kinder vom Walde. — Biller Emma: Heinz der Lateiner. — Koppen Luise: Vier Wildfänge auf Reisen, Geschichten und Bilder aus dem Leben, Kinder-Gartenlaube Bd. 8. — Hebels Joh. Peter: Schatz-Kästlein für die Jugend. — Brandstädter H.: Das böse Latein. — Meixner Auguste: Frisches Grün. — Kapitän Marryat: Die Kinder des Waldes. — Wildermuth Adelheid: Gut Freund.

Od Lateinera Ludwika, ucznia kl. VIII.: Faust, eine Tragödie von Goethe. Mit Illustr. von Alex. Zick. — Shakespeare. — Gallerie. — Voss, Luise. Mit 6 Bildern.

Od Horaka Alojzego, ucznia kl. IVc.: Wildenstein Kurt: Dolf der Burenheld.

3) *Biblioteka uczniów, dział ruski.*

Dzwinok 1903. — Dzwinok 1904. — Dr. M. Paczowskyj, Narodni dumy 2 cz. — J. Łewyckyj, Nad czornem morem. — J. Zajer Moczulski, Legendy. — Marko Wowczak, Narodni Opowidania. — Szuchewycz, Huculszczyna. — Knyha Psalmiw. — Twory Artemowskoho Hulaka Hrebinku Kotlarewskoho. — Twory Kwitky Osnowianenka T. Szewczenka, Własnoruczni oforty. — Ślusarczuk, Psalteryja rozszyrena. — Dzwinok 1901. — Perepysni lystky, Artemowskyj, Kwitka, Hrebinka, Szewczenko.

Nabytki do zbiorów geogr. i do nauki poglądowej:

Jöndl Guido, Wandkarte zum Studium der Geschichte des Altertums: Entwicklung des römischen Reiches. — Gaebler Eduard: Deutsches Reich, Alpengebiet und Nachbarländer, physikalisch. — Leemanns Wandbilder: Hermes, Apollo Belwed., Mauzoleum Halikar, — Katedra w Kolonii, Baptisterium w Florencyi, Mojżesz, Nadonna Syxt, Noc święta Coreggia, Zdjęcie z krzyża Rubensa, Karol I. Van Dycka.

Nabytki do zbiorów gabinetu fizycznego:

Elektrometr (według Brasona), Przyrząd do objaśnienia telegrafu bez drutu, Rurka Röntgena, Ekran do rurki Röntgena, Mały model maszynki magneto-elektrycznej, Telegraf Morsego.

Nabytki do zbiorów gabinetu hist. nat.:

1). Zbiór roślin owadożernych. 2). Rhea amerykańska. 3). Pflurtscheller. 4). Obrazy ścienne do nauki zoologicznej.

Gabinet rysunkowy:

W roku szk. 1905. zaopatrzone gabinet rysunkowy i salę w pułki na przechowanie rysownic, w podstawki na ustawianie modeli i tablicę. Nadto odnowiono modele gipsowe.

II. F I L I A.

Nabytki biblioteki uczniów w roku szkolnym 1904/1905.

Anczyc: Opisy i przygody z podróży. — Asnyk: Wybór poezyi. — Betza St.: Łądem i morzem. — Wodzicki: Jaskółka. — Szajnocha: Mściciel, Dwie wojny. — H. Kopia: Wybór nowel. — Słowacki: Powieści poet. — Andrégo: Wyprawa do bieguna. — Nansen: Podróż do bieguna. 2 t. — Twain: Przygody Hucka, Polowanie na grubego zwierzka w Afryce. 2 t. — Brzeziński: Z dziedziny przyrody i przemysłu. — Bukowiecka: Stefek Luty w Brazylii. — Bulwer: Ostatnie dni Pompei. — Chrzaszczewska: O tem co się niegdyś działo, Z biegiem Wisły, Ze swojskiej gleby. — Dygasiński: Wielkie łowy, Przygody myśliwca. — Dyakowski: Z naszej przyrody. — Erckmann-Chatrion: Opowiadanie rekruta z r. 1813. — Gąsiorowski: Rapsody Napoleońskie. — Gloger: Księga rzeczy polskich. — Głowacki: Omyłka. — Gruszewski: Na drugą półkulę. — Kipling: Takie sobie historyjki. — Koneczny: Dzieje Polski za Iastów, Dzieje Polski za Jagiellonów. — Konopnicka: Wybór poezyi. — Kowerska: W Suchowskim dworze — Kraków P.: Z pamiętników młodego sieroty, Wspomnienia wygnanki. — Kraszewski; Zygmuntowski czasy 2 tomy. — Laskarys: Opow. o wojnie chocimskiej, Pamiętniki staroego szlachcica. — Lenartowicz: Wybór poezyi. — Mayne-Reid: Połów potworów morskich. — Mickiewicz: Dzieła 4 tomy (Kraków). — Morawska: Wielkie zdolności Zygmunia. — Müller: Młodość sławnych ludzi. — Niewiadomska: W kółku rodzinnem. — Orzeszkowa-Morzkowska: Nad Niemnem. — Papi J. (Teresa Jadw.): W słońcu, Zwycięstwo woli, Nawała tatarska. — Pawiński: Młode lata Zygmunta starego, Ostatnia księżna mazow. — Przyborowski: Było to pod Jeną, Austriacy w Warszawie, Na San Domingo, Przygody Adamka, Czterej gwardziści. — Reclus: Łądy stałe, Morza i meteory. — Romanowski: Wybór pism I. II. (Tow. naucz.). — Sawa: Śpiewnik historyczny. — Sienkiewicz: Ogniem i mieczem, Potop, Pan Wołodyjowski, Krzyżacy, Quo vadis, Za chleben. — Ślęczkowska: Września, Wśród dziejowej zawieruchy. — Świdarska: Opowiad. historyczne. — Syrokomla: Wybór pism. 5 t. — Szalay: Królewskie pochole. — Topór: W kraju męźnych Boerów. — Trapczyński: W służbie Czarnego Orła. — Umiński: Biały mandaryn. — Verne: Testament dziwaka. — Urbanowska: Róża bez kolców. — Warnkówna: Jasiek Pliszka — Wallace: Ben Hur 2 t., Książę indyjski. — Zaleska: Gwia-

zda Sudanu, Wyprawa po skarby. — Żeromski: Syzyfowe prace.

Barfuss: Der Buren Freiheitskampf. — Bulwer: Die letzten Tage in Pompei (Moritz). — Cervantes: Don Quixote. — Conscience: Der Bauernkrieg, König Oriand. — Cooper: Der Wildtöter, Der letzte der Mohikaner, Der Pfadfinder, Lederstrumpf, Der alte Trapper — Schwab: Sagen des klass. Altertums. — Sealsfield: Tokeach (Moritz). Verne: Reise um die Erde in 80 Tagen, Das Karpathenschloss, Abenteuer, Russen etc. — Wallace: Ben Hur (W. Eichner).

Nabytki do zbiorów geograficznych:

Globus do rozkładania. — Mazurek: Model terminologiczny. — Scholte: Reliefkarte v. Oest-Ung. $\frac{80}{60}$ cm. — Gaebler: Pyrenäen-Halbinsel, Amerika (physik), Europa (physik). Debes: Deutsches Reich (politisch). — Kozenn: Mapa Palestyny, 2 egz. Spruner-Bretschneider: Hist. Wandatlas, Nr. II.

Nabytki do gabinetu fizyki:

Wanienska pneumatyczna, Aparat galwanoplastyczny, Barometr lewarowy, Konduktor do wykazania rozm. elektr., Element Grovego, Element Leclanche'go, Teleskop ze statywem, Multiplikator, Aparat do ozn. współcz. rozszerzaln., Cyrkiel, trójkąt i kątomierz (do tablicy).

Nabytki do gabinetu przyrodniczego:

Dziobak, Boa dusiciel, Modele botaniczne: a) Lilium Martagan, b) Lycopodium clav, c) Jęczmień. Flora artefacta: a) Fragaria vesca, b) Nymphaea alba, c) Nymphaea lotus, d) Nymphaea luteum, e) Piper niger, f) Hevea guyanensis, g) Gossypium herbaceum, h) Ficus corica, i) Oryza sativa, j) Vanilia planifolia. Imitacya drogich kamieni, 25 szt. Imitacye 4 największych brylantów. Siatki krystalogr. Dr. Gerstendorfera, Modele kryst. Dr. Gerstendorfera, (32 postaci), Modele szklanne, (60 postaci w etui).

Do zbiorów rysunkowych przybyło:

Skrzypce ze smyczkiem, trąbka, 2 tykwy afrykańskie, topór, hebel, obcegi, młotek, dłuto, siekiera, węgielnica, łopátka, śruba stolarska i nóż kuchenny.

Do biblioteki podręcznej zakupiono:

Słownik jęz. polskiego, c. d. — Estreichera: Bibliografia

tom I.—VII. — Encyklopedia wychowawcza tom I.—VI., —
 Pape: Griechisches Wörterbuch. — Stowasser: Lateinisches
 Wörterbuch, Lehrplan und Instructionen, Weisungen znr Füh-
 rung des Schulamtes.

Fundusze na zakupno środków naukowych.

I. W głównym budynku:

1. Taksy wstępne	835 K 80 h
2. Datki na zbiory naukowe	1572 » — «
3. Taksy za duplikaty	36 » — »
4. Dotacya miasta Lwowa	1000 » — »
Razem	<u>3443 K 80 h</u>

II. Na filii.

1. Pozostało z roku 1903/904	100 K 48 h
2. Taksy wstępne	793 » 80 »
3. Datki na zbiory naukowe	654 » — »
4. Z dotacyi miasta Lwowa wydzielone dla filii	363 » 60 »
Razem	<u>1911 K 88 h</u>

V.

Egzamin dojrzałości

przy końcu roku szkolnego 1904/905.

Piśmienny egzamin dojrzałości odbył się od 8. do 13.
 maja 1904 w 4 osobnych oddziałach. Zagadnienia były na-
 stępujące:

1. Z języka łacińskiego:

- a) Przetłómaczyć na język łaciński z dzieł Ign. Krasickie-
 go, »Życia sławnych mężów«: Temistokles (część ustępu).
- b) Przetłómaczyć na język polski: Cic. de off. III. v. 32

2. Z języka greckiego:

Przetłómaczyć na język polski: Hom. Il. XXI. 544—582.

3. Z języka polskiego:

Obraz społeczeństwa polskiego w »Pauu Tadeuszu«.

4. Z języka niemieckiego:

Die französische Revolution als Motiv in Klopstocks Oden »États généraux« und »Mein Irrtum«, in Schillers »Spaziergang« und im »Lied von der Glocke«, sowie in Goethes »Hermann und Dorothea«.

5. Z matematyki:

a) Rozwiązać równania:

$$2 \times \log a + \log (a^{3y}) = 19 \log a$$

$$(y+1) \log a^x = \log (a^{12})$$

b) Obliczyć objętość stożka pochyłego o wysokości $h=30$ cm, w którym najmniejszy kąt nachylenia boku do dodstawy $\alpha=42^\circ 20' 10''$, a rzut osi na podstawę $p=10$ cm.

c) Jaka była przed 15 laty ludność miasta mającego dzisiaj 22532 mieszkańców, przy rocznym przyroście $2\frac{3}{4}\%$?

Wynik egzaminu dojrzałości.

Do ustnego egzaminu zgłosiło się:

a) uczniów publicznych	43
b) uczennic prywatnych	13
c) eksternistów	6
d) eksternistek	24
Razem	86

Przyznano chlubne świadectwo dojrzałości:

a) uczniom publicznym	10
b) uczennicom prywatnym	7
c) eksternistom	—
d) eksternistkom	3
Razem	20

Uznano za dojrzałych bez odznaczenia:

a) uczniów publicznych	.	.	25
b) uczennic prywatnych	.	.	6
c) eksternistów	.	.	—
d) eksternistek	.	.	11
Razem	.	.	42

Pozwolono po wakacjach przystąpić do powtórnego egzaminu z jednego przedmiotu:

a) uczniom publicznym	.	.	6
b) uczennicom prywatnym	.	.	—
c) eksternistom	.	.	2
d) eksternistkom	.	.	3
Razem	.	.	11

Reprobowane na rok jeden:

a) uczniów publicznych	.	.	2
b) uczennic prywatnych	.	.	—
c) eksternistów	.	.	4
d) eksternistek	.	.	7
Razem	.	.	13

VI.

Ważniejsze rozporządzenia władz szkolnych.

1. Reskr. z d. 14. czerwca 1904 l. 161/Pr. nie pozwala c. k. Rada szk. kraj. uczniom nosić odznak narodowości poniżej litery na czapce mundurowej.

2. Reskr. z d. 27. lipca 1904 l. 26323 podaje c. k. Rada szk. kraj. do wiadomości rozporządzenie JE. P. Ministra W. i O. z d. 14. 1904 l. 4509. w sprawie dopuszczania abiturjentów szkół realnych do studyów uniwersyteckich.

3 Reskr. z d. 3 marca 1905 l. 890 ogłosiła c. k. Rada szk. kraj. rozporządzenie JE. P. Ministra W i O. z d. 21. grudnia 1904 l. 42212, na mocy którego przyznaje się prywatystkom przy egzaminie dojrzałości te same dyspensy co abiturjentom.

4. Najwyższem postanowieniem z d. 30 stycznia 1905 zezwolił Najj. Pan na utworzenie c. k VII gimnazjum we Lwowie Rozporządzenie Min. W. i O z' 4. marca 1905 l 3582 postanowiło, że zakład ten ma wejść w życie z dniem 1. września 1905 w ten sposób, iż istniejąca obecnie filia gimnazjum Franciszka Józefa zostanie od zakładu macierzystego oddzielona i zorganizowana jako samoistne gimnazjum VII, obejmujące w r szk. 1905/6 cztery klasy niższe z klasami równorzędnymi.

Kolejna organizacya VII. gimnazjum na zakład zupełny ma nastąpić w ten sposób, iż z początkiem roku szk. 1906/7 o-twarta będzie klasa V., 1907/8 VI., 1908/9 VII., a 1909/10 VIII.

5 Reskr. z d. 31. marca 1905 l. 12131 ogłosiła c. k Rada szk. kraj. rozporządzenie JE. P. Ministra W. i O z dnia 21. marca 1905 l 3053, ażeby nauka religii mojżeszowej we wszystkich klasach tak w głównym zakładzie, jak i na filii była udzielana po 2 godz. tygodniowo.

VII.

Pomoc dla ubogich uczniów.

A) W głównym zakładzie:

Dochód:

	kor.	hal.
1. Przy wpisach na początku roku szkol. 1904/905 zebrano	611	80
2. W ciągu roku wpłynęło z datków uczniów	223	—
3. Datki uczniów wrzucane do puszek po egzortach rzym. kat. wynosiły	74	30
4. Takie same datki z puszek po egzortach gr. kat.	13	52
5. Datki uczniów wyznania mojżeszowego wrzucane do puszek po lekeyach religii	8	24
Razem	930	86

W powyższej kwocie mieszczą się znaczniejszy datki następujących uczniów:

Klasa I. Kucharski Paweł 30 kor., Szyszkowski Jan 26 kor., Kryczunowicz Kornel 53 kor., Sawczyński Henryk 10 kor.

Klasa II. Ingarten Roman 5 kor., Plater Andrzej 20 kor.

Klasa III. Nathansan Herbert 6 kor., Gołuchowski Karol 20 K Siemiński 10 kor.,

Klasa IV. Horak Alojzy 8 kor., Głogowski Piotr 20 kor.

Klasa VI. Fruchtman Adam 8 kor., Lubomirska Teresa 20 K.

Klasa VII. Potocki Jerzy 20 kor., Gołuchowski Wojciech 20 K.

Klasa VIII. Tauschuński Stefan 8 kor., Lubomirska Helena 20 K.

Rozchód:

	kor.	hal.
1. Niedobór z roku 1903/904	51	82
2. Na zapomogi w gotówce wydano	391	20
3. Na książki	22	36
4. Ubrań sprawiono za kwotę	346	50
5. Na uzupełnienie opłaty szkolnej	14	—
Razem	824	88

Dochód 930 K. 86 h.

Rozchód 824 K. 88 h.

Reszta kasowa 105 K. 98 h.

B) Na filii:

	kor.	hal
Pozostało z roku 1903/904	26	14
Zebrano przy wpisach	288	46
Datki zbierane do puszek	30	28
Od redakcyi „Słowa Polskiego”	80	—
Inne ofiary	13	—
Razem	437	88

Wydano:

	kor.	hal.		
Na książki szkolne	227	62		
Na opłatę szkolną	40	—		
Na płaszcze zimowe	58	—		
Na mundurki i obuwie	112	—		
Razem	437	62	437	62
	Pozostało		—	26

K r o n i k a z a k ł a d u .

Rok szkolny 1904/5 rozpoczął się d. 3. września 1904. uroczystem nabożeństwem, odprawionem w auli gimnazyalnej.

Dnia 9. września 19. listopada 1904 odprawione zostało w kaplicy gimnazyalnej uroczyste żałobne nabożeństwo za spokój duszy s. p. Cesarzowej Elżbiety.

Dzień 4. października, jako dzień imienin Najjaśniejszego Pana, obchodził zakład uroczystem nabożeństwem

Dnia 30. listopada jako w rocznicę powstania odbyło się nabożeństwo w auli gimnazyalnej od godz 8-ej. poczem wygłosił uczeń kl. VIII. klas wyższych odczyt o powstaniu listopadowem. Podczas mszy św. złożyła młodzież i grono nauczycielskie na cele Towarzystwa szkoły ludowej kwotę 20 koron. O godz. 9½ rozpoczęła się nauka szkolna.

W październiku i 1. połowie listopada 1904 lustrował zakład c. k. inspektor Dr. Franciszek Majchrowicz.

Dnia 3. grudnia 1904. odbył się staraniem grona nauczycielskiego i młodzieży szkolnej w sali gimnastycznej zakładu poranek muzykalno-deklamacyjny ku uczczeniu trzech Wieszców.

Dnia 4. marca 1905 obchodził zakład uroczyste dzień swojego patrona, św. Kazim. — Mszę odprawili OO. Dominikani, kazanie O. Antonin Górnisiewicz, Dominikanin.

Od 21. do 24. marca 1905 odbywały się rekolekcyje wielkopostne. Nauki rekolekcyjne wygłosił dla gimnazjum wyższego O. Anioł Madejewski Kapucyn, dla niższego Ks. Józef Zieliński, Prefekt Małego Seminarium.

Reskryptem z d. 2. maja 1905 l. 4 039/pr. JE. Pan Namieśnik przyznał na podstawie § 3. statutów honorowego medalu za 40. letnią wierną służbę tę odznakę Księdzu prof. Onufremu Łepkiemu. Medal ten wręczył Dyrektor uroczystie Ks. Onufr. Łepkiemu w obecności całego grona nauczycielskiego, podnosząc w swoim przemówieniu niezmordowaną pracę dla szkoły tego kapłana profesora i ojcowską miłość, którą ogarniał wszystkich uczniów bez różnicy narodowości i wyznania.

[Ksiądz profesor Onufry Łepki, katecheta gr. kat., kanonik honorowy lwowskiej kapituły metropolitalnej gr. kat. ur. 16 czerwca 1838, służy chlubnie w zawodzie nauczycielskiem od roku 1864, a od roku 1873 w tutejszym zakładzie].

Dnia 28. czerwca 1905 wzięła cała młodzież gimnazjalna wraz z gronem nauczycielskiem udział w nabożeństwie żałobnym, odprawionem za skopój duszy s. p. Cesarza Ferdynanda.

Piśmienny egzamin dojrzałości odbył się od 8. do 13. maja; ustny egzamin abiturjentów od 13. do 23. czerwca pod przewodnictwem c. k. Dyrektora Karola Petelena, abiturjentek zaś od 6. czerwca do 4. lipca pod przewodnictwem c. k. inspektora krajowego szkół Dr. Franciszka Majchrowicza.

Po ukończeniu egzaminu doręczono abiturjentom w sposób uroczysty świadectwa dojrzałości. Do abiturjentów przemówił Dyrektor, a w imieniu młodzieży pożegnał grono nauczycielskie jeden z abiturjentów.

Sprawa fizycznego wychowania młodzieży.

W miesiącach letnich przepędzała młodzież przestanki między lekcjami w ogrodzie gimnazjalnym pod dzorem profesorów.

Od 4. maja do 10. lipca uczęszczała młodzież w środy i piątki na boisko w parku Kilińskiego, gdzie od godz. 5¹/₂ do 7. pod kierunkiem dr. Limbacha i pod dozorem profesora B. Błażka oddawała się różnym grom i zabawom. Do tego służyły im różne przyrządy, jako to: lawn-tennis, krokiet, piłki, strzelbki, wolant, rakiety itd.

Nadto odbywały się od 6. maja począwszy tygodniowe wycieczki piesze w okolice Lwowa, a to dla uczniów młodszych w każdą sobotę popołudniu pod kierunkiem prof. Rachlewicza, a w każdą niedzielę dla klas wyższych pod kierunkiem prof. Błażka. Nadto podczas każdego święta według obrządku gr. kat. lub rzym. kat. spędzali uczniowie godziny poobiednie poza miastem pod nadzorem wyżej wymienionych profesorów.

Większych wycieczek odbyło się w roku bieżącym trzy, a to:

W dniu 10, 11, 12, 13. czerwca odbyła się wycieczka turystyczna z uczniami starszymi. celem zwiedzenia terenów nątowych. Przestrzeń 98 kilometrów z Bolechowa, na Bubniszcze, Rozhurcze, Urycz. Schodnicę do Borysławia, przebyli turyści w przeciągu trzech dni, podejmowani gościnnie w Rozhurczu przez p. Barańskiego, w Uryczu przez dyrektora kopalni p. Apoznańskiego, a w Borysławiu przez inżyniera p. Kuszego. W dniach 17 18, 19 czerwca odbyła się wycieczka do Wieliczki i Krakowa.

W dniu zaś 29. czerwca do Podhorzec; po drodze zwiedzali uczniowie fabrykę papieru w Sassowie

Zabawami szkolnemi na filii kierowali p. p. Tadeusz Janicki zast. naucz., i Wilhelm Nowicki naucz. gimnastyki.

Kółko literacko naukowe.

w zakładzie głównym.

Za zezwoleniem dyrekcji zawiązali uczniowie trzech klas najwyższych Kółko literacko-naukowe, które liczyło 47 członków.

Na posiedzeniach Kółka, które odbywały się zawsze w obecności jednego z członków grona nauczycielskiego odbyły się następujące odczyty:

1. Orłowski B.: Synteza filozofii Krasińskiego w »Resurrecturis«.
2. Głogowski St.: »O obowiązkach społecznych młodzieży«.
3. Czeżowski T.: Sprawozdanie z dzieła prof. Külpego: »O kierunkach i zadaniach filozofii«.
4. Jonas M.: Mickiewicz jako redaktor »Pielgrzyma polskiego«.
5. Fiszer A.: Wpływ obcych literatur na polską literaturę romantyczną.
6. Nussbaum T.: Artykuły polityczne Mickiewicza w »Tribune des peuples«.
7. Zimels M.: Nowelka »Po pogrzebie«.
8. Starke S.: O Ibsenie.
9. Gańsiorowski: Jak my widzimy, (złudzenia geometryczno-optyczne).
10. Czeżowski T.: »O Dekartesie«.
11. Jellin B.: Sen i jego przyczyny.

Oprócz tego na 4 posiedzeniach czytano i wyjaśniano Descartes'a: »Rozprawę o metodzie«.

X.

Wykaz książek,

których w r. s. 1905/6 używać się będzie.

Religia W klasie I. Katechizm rel. kat. ks. Śłószarza; w klasie II. Historia biblijna ks. Dąbrowskiego, część pierwsza; w klasie III. Historia biblijna ks. Dąbrowskiego, część druga; w klasie IV. Liturgia ks. Dra Jougana; w klasie V. Dogmatyka ogólna przez ks. Jougana; w klasie VI. Dogmatyka szczegółowa przez ks. Jougana; w klasie VII. Etyka katol. ks. Szczeklika; w klasie VIII. Historia kościelna przez ks. Jougana.

Dla uczniów wyznania mojżeszowego. W klasie I i II. Nauka religii na podstawie historii Dra Sondheimera w tłumaczeniu Planera, część I. zeszyt I. i II.— w kl. III. i VI. Nauka o wierze i powinnościach Dra Herzheimera w tłumaczeniu Planera; w kl. V. i VI. Nauka religii na podstawie historii Dra Sondheimera w tłumaczeniu Planera, część druga. We wszystkich klasach wyższych Chrestomatya Dra Jecheskiela Caro, w niższych zaś wyjątki modlitw.

Język łaciński **A.** W kl. I. i II. Zwięzła gramatyka języka łacińskiego Samolewicza. Od III począwszy, Gramatyka Samolewicza opr. przez Soltysika, wyd. 5. 7.

B. Ćwiczenia w kl. I. i II. Steinera i Scheindlera, w kl. III. Próchnickiego wyd. 2—4.; w kl. IV. Próchnickiego wyd. 1—3.

C. Autorowie: w kl. III. Kornelius Nepos wyd. Kłaka; w kl. IV. Caesaris Commentarii de bello Gallico, wyd. Terlikowskiego i Ovidius wyd. Skupniewicza; w kl. V. Livius wyd. Zingerlego i Majchrowicza i Ovidius wyd. Skupniewicza; w kl. VI. Sallustius Jugurtha wyd. Linkera-Soltysika, Cicero iu Catil. orat. I. wyd. Kornitzera Soltysika i Vergilius, wyd. Eichlera-Rzepińskiego; w kl. VII. Cic Pro rege Deiotaro i pro Archia wyd. Nol-Bednarski, Cato maior wyd. Kornitzer-Soltysik. Vergilius wyd. Eichlera Rzepińskiego; w kl. VIII. Horatius wyd. Dolnickiego Librewskiego; Tacitus wyd. Weidnera Staromiejskiego; słown. k. łacińskopolski Węclewskiego lub Koncewicza.

Język grecki. **A.** Gramatyka oprac. przez E. Fiderera.

B. Ćwiczenia: w kl. III. i IV. wyd. Taborskiego i Winkewskiego.

C. Autorowie: w kl. V. Xenefont, wyd. Fiderera: Homera Iliada wyd. Scheindlera i Soltysika cz. I.; w kl. VI. Xenefont, wyd. Fiderera; Herodot, wyd. Scheindler Terlikowski; Homera

Iliada, cz. I. i II. wyd. Scheindlera i Soltysika; w kl. VII. Demostenesa Mowy wyd. Wotke-Schmidta; Homera Odysseja, wyd. Christa-Jezienickiego; w kl. VIII. Sofoklesa Filoktet wyd. Dindorf Mekler; Platona Apologia i Criton, wyd. Christa-Lewickiego; Homera Odysseja wyd. Christa Jezienickiego; Słownik Węclowski.

Język polski. **A.** Gramatyka w kl. I. II. Konarskiego, w kl. III. do IV. Małeckiego wyd. 9.

B. Wypisy w kl. I. Próchnickiego i Wójcika, wyd. 3. i 4. w kl. II. wyd. 1. i 2. w kl. III i IV. Czubka i Zawilińskiego wyd. 2 w kl. Próchnickiego; Wzory poezyi i prozy; w kl. VI. VII. Wypisy St. hr. Tarnowskiego i Wójcika część I; prócz tego w kl. VII. Tarnowskiego i Próchnickiego cz. II; w kl. VIII. jak w kl. VII.

Język niemiecki. **A.** Cwiczenia: w kl. I.—IV. wyd. Germana i Petelena.

B. Gramatyka; w kl. III. i IV. Jahnera.

C. Wypisy: w kl. V., VI., VII. i VIII. Petelena i Wernera. VI. Deutsche Heldensage i Lessing Minna von Barnhelm wyd. Graesera; VII. Hermann Dorothea, Wilhelm Tell. Götz von Berlichingen (lekt. szk.) wyd. Graesera, Emilia Galotti Fiesco (lekt. dom.) wyd. Graesera; VIII. Hermann und Dorothea, Wilhelm Tell, Maria Stuart wyd. Graesera; Emilia Galotti, Julius Caesar wyd. Graesera.

Geografia. W kl. I. Romer Geografia; w kl. II. i III. Baranowskiego i Dziedzickiego, wyd. 6—9.; w kl. IV. Benoni Majerski, Geografia austro. węg. monarchii, wyd. 2. i 4.

Historja. Wkl. II—IV. Opowiadania z dziejów powszechnych w opracowaniu Semkowicza; w kl. V—VII. W. Zakrzewskiego Historia powszechna I, II. i III.; w kl. VIII. Historia i statystyka monarchii austryacko węgierskiej Głabińskiego i Finkla. Atlas Kieperta lub Kozena.

Do historyi kraju rodzinnego. W kl. III. i IV. Dzieje ojczyzny Rawera; w kl. VII. i VIII. Lewickiego: Zarys dziejów Polski i krajów ruskich, wyd. 2—3.

Matematyka. W kl. I. i II. Ign. Kranz, Arytmetyka i Algebra Cz. I.; w kl. III. Ign. Kranz Arytmetyka i Algebra Cz. II. i IV.; w kl. V. i VI. Dziwiński Zasady Algebry wyd. 2; kl. VII. i VIII. Kostecki Algebra; Geometria: w kl. I—II. Moćnik Maryniak Geometria poglądowa Cz. I.; w kl. V—VIII. Mocnik Maryniak Geometria; Logarytmy dla kl. VI—VIII. Kranza.

Historja naturalna. W kl. I. Nussbaum-Wisniowski Podręcznik zoologii w pierwszym półroczu kl. II. Nussbaum-Wisniowski Podręcznik zoologii; W drugim półr. kl. I. i II. Botanika Rostańskiego; w kl. III. Mineralogia Wisnowskiego; w kl. V. Mineralogią geologia Wisniowskiego; Botanika Rostańskiego; w kl. VI. Zoologia Petelena.

Fizyka. W kl. III i IV. Fizyka mniejsza Soleskiego; w kl.

VII. i VIII. Fizyka Kaweckiego i Tomaszewskiego, wyd. 3. Zarys chemii Tomaszewskiego.

Propedeutika filozofii. W kl. VII. Nuckowski Początki Logiki; w kl. VIII. Psychologia Lindnera, w opracowaniu Kulczyńskiego.

X. STATYSTYKA

	G ł ó w n y								
	Ia	Ic	II	IIa	IIc	IVa	IVc	Va	Vb
1. Liczba uczniów:									
Z końcem roku 1903/4 było	54	—	99	49	49	52	56	52	50
Z początkiem roku 1904/5 przyjęto	50	60	57	57	56	51	55	57	56
W ciągu roku szkolnego przybyło	3	3	4	1	—	4	1	4	1
W ogóle zatem przyjęto	53 ⁴	63 ³	61 ⁴	58 ⁴	56 ⁸	55 ¹	56 ⁴	61	57
Między tymi było :									
a) Przybyłych z obcych zakładów :									
z klasy niższej	59	59	4	11	3	4	3	8	3
powtarzających klasę	3	2	2	5	2	7	1	8	2
b) Ponownie przyjętych :									
z klasy niższej	—	—	49	37	47	44	50	41	50
powtarzających klasę	1	2	6	3	3	3	2	4	2
W ciągu roku wystąpiło	11	15	3	5	12	8	6	10	2
Liczba uczniów na końcu r. szk. 1905	52 ⁴	48 ⁸	58 ⁴	53 ¹	44 ⁸	47 ¹	50 ⁴	51	55
2. Według miejsca urodzenia.									
Urodzonych we Lwowie	52	30	27	12	21	29	14	16	16
— w powiecie lwowskim	—	4	5	8	1	4	8	1	3
— w innych powiatach Galicyi	20	12	25	30	19	13	24	31	36
— w W. księstwie krakowsk.	—	—	—	2	—	—	2	2	—
— w Austrii niższej	—	1	—	—	—	—	1	—	—
— w Bośni	—	1	—	—	—	—	—	—	—
— w Morawie i Czechach	—	—	—	1	—	—	1	—	—
— w Bukowinie	—	—	1	—	1	—	—	—	—
— w Szląsku	—	—	—	—	1	—	—	—	—
— w księstwie poznańskim	—	—	—	—	—	—	—	—	—
— w królestwie polsk. Rosyi	—	—	—	—	1	1	—	1	—
— w Stanach Zjednoczon.	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	52	48	58	53	44	47	50	51	55
3. Uznało za swój język ojczysty :									
Polski	47	48	51	41	44	37	50	42	55
ruski	5	—	7	11	—	10	—	8	—
niemiecki	—	—	—	1	—	—	—	1	—
Razem	52	46	58	53	44	47	50	51	55
4. Według wyznania religijnego:									
wyzn. katol. obrz. łacińskiego	34	19	35	30	33	26	33	24	14
" " " greckiego	11	—	16	14	—	11	—	10	—
" " " ormiańskiego	—	—	—	—	—	1	—	—	—
" ewangel.	—	1	1	—	—	2	—	1	1
" menonickiego	—	—	—	—	—	—	—	1	—
" greko-orientalnego	—	—	—	1	—	—	—	—	—
" mojżeszowego	7	28	6	8	11	7	17	15	10
Razem	52	48	58	53	44	47	50	51	55

ZAKŁADU.

budynek						Filia										Ogółem
Vla	Vlb	Vla	VIIb	VIII	Razem	Ib	Ic	Id	IIb	IIc	IIId	IVb	Razem			
36	44	43	—	45	629	39	36	—	32	—	31	—	138	757		
56	53	34	36	44	733	44	26	35	42	54	35	21	308	1041		
1	5	2	—	1	29	2	2	2	4	3	3	5	26	55		
57 ¹	58 ²	36	37 ¹	45 ⁵	762 ²⁹	46 ²	38 ¹	37	40 ¹	57 ¹	38 ¹	34 ¹	38	334 ⁷	1096 ⁹⁶	
4	6	2	—	4	170	44	24	20	8	16	5	12	3	132	302	
2	2	3	—	—	39	—	13	14	—	7	1	17	4	56	95	
4 ⁹	47	30	36	40	519	—	—	—	36	29	31	—	28	124	643	
8	3	1	—	1	34	2	1	3	2	4	1	5	3	21	55	
8	12	10	2	1	105	5	14	10	7	14	8	6	6	70	175	
49 ¹	46 ²	26	34 ¹	44 ⁵	657 ²⁹	41 ²	4	27 ¹	39	43 ¹	30 ³	28	32 ¹	264	521 ⁶⁵	
22	16	12	10	12	269	23	10	13	23	26	11	12	12	130	899	
25	1	—	—	28	88	—	2	4	—	—	1	2	1	10	98	
—	25	11	23	—	269	14	9	10	15	14	16	11	18	107	376	
—	—	—	—	1	8	—	—	—	—	1	1	1	—	3	11	
1	—	—	—	1	4	2	—	—	—	—	—	—	—	4	8	
1	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	
—	1	—	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	
—	1	—	—	—	3	—	—	—	1	—	—	—	—	1	4	
—	—	2	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	
—	—	—	—	2	2	1	—	—	—	—	—	—	—	1	3	
—	2	1	1	—	7	1	2	—	—	1	1	1	1	7	14	
—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1	1	
5	46	26	34	44	657	41	24	27	39	39	30	28	32	264	921	
42	45	21	33	39	595	41	24	27	39	43	30	28	32	264	859	
7	—	5	—	4	57	—	—	—	—	—	—	—	—	—	57	
—	1	—	1	1	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5	
49	46	26	34	44	657	41	24	27	39	43	30	28	32	264	921	
25	35	13	23	25	399	28	15	17	25	26	19	20	21	171	570	
8	—	5	—	8	83	—	—	—	—	—	—	—	—	—	83	
—	—	—	—	1	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	
—	—	—	—	—	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6	
—	—	—	1	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	
—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	
16	11	8	10	10	164	13	9	10	14	17	11	8	11	93	257	
49	46	26	34	44	657	41	24	27	39	43	30	28	32	264	921	

G ł ó w n y

	Ia	Ic	II	IIIa	IIIc	IVa	IVc	V a	Vb
--	----	----	----	------	------	-----	-----	-----	----

5. Według miejsc pobytu rodziców:

miejskowych	44	88	43	32	33	33	21	27	22
zamięscowych	8	10	15	21	11	14	29	24	33
Razem	52	48	58	53	44	47	50	51	55

6. Wiek uczniów.

Miało lut 11	33	6	—	—	—	—	—	—	—
" " 12	5	20	26	—	—	—	—	—	—
" " 13	6	9	13	10	12	—	—	—	—
" " 14	5	13	14	23	17	20	14	—	—
" " 15	2	—	3	10	7	15	10	16	12
" " 16	1	—	1	4	7	5	5	14	15
" " 17	—	—	—	4	1	3	15	9	5
" " 18	—	—	1	1	—	1	5	4	15
" " 16	—	—	—	1	—	2	—	4	3
" " 20	—	—	—	—	—	1	—	3	5
" " 21	—	—	—	—	—	—	1	1	—
" " 22	—	—	—	—	—	—	—	—	—
" " 24	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	52	48	58	53	44	47	50	51	55

7. Na przedmioty nadobowiązkowe uczęszczało:

a) na naukę języka ruskiego	—	—	—	8	2	6	—	4	—
b) " " " francuskiego	—	—	—	6	7	5	7	4	9
c) " " " angielskiego	—	—	—	—	—	3	4	3	2
d) " " historii kraju rodzinnego	—	—	—	54	44	47	50	—	—
e) " " śpiewu	8	2	8	5	6	2	3	3	3
f) " " rysunków	9	1	9	—	3	15	1	5	2
j) " " kaligrafii	19	17	30	—	—	—	—	—	—
h) " " stenografii	—	—	—	—	—	10	8	6	7
i) " " gimnastyki	10	10	18	7	4	—	4	—	10

2. Klasyfikacja:

A) Dodatek do klasyfikacji za 2-gie półrocze r. 1904.

Pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu po ferych	4	—	8	8	6	11	1	7	2
Z tych zdało egzamin poprawczy	4	—	8	8	6	10	1	7	2
" " nie zdało " "	—	—	—	—	—	1	—	—	—
Ostatecznie zatem otrzymało: stopień pierwszy z odznaczeniem	6	5	10	3	4	7	16	5	7
" " drugi	45	35	36	42	36	38	36	40	36
" " trzeci	3	5	4	3	5	4	2	6	6
" "	—	1	3	1	4	3	2	1	1
Razem	54	46	53	49	49	52	56	52	50

B) Klasyfikacja za II półr. r. szk. 1905.

Otrzymało stopień 1-szy z odznaczen.	13	—	9	5	7	4	3	7	18
" " drugi	33	30	40	39	26	28	35	35	31
" " trzeci	1	5	6	3	8	6	4	1	—
" "	1	2	3	2	1	2	4	3	—
Przeznaczono do egzam. poprawczego	4	—	—	4	2	7	4	5	6
Nieklasyfikowano	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	54	44	68	59	44	48	58	52	58

b u d y n e k						F i l i a								O g ó l e m	
Vla	Vlb	VIIa	VIIb	VIII	Razem	Ib	Ic	Id	IIb	IIc	IIId	IVb	Razem		
32	21	15	19	32	412	31	16	19	28	30	18	17	21	181	59
17	25	11	15	12	245	9	8	8	11	13	12	11	11	83	328
19	46	26	34	44	657	41	24	27	39	43	30	28	32	264	921
—	—	—	—	—	39	16	3	2	—	—	—	—	—	21	60
—	—	—	—	—	51	16	5	8	13	14	—	—	—	56	107
—	—	—	—	—	50	6	7	11	15	17	12	2	—	70	120
—	—	—	—	—	106	3	8	4	6	6	8	3	5	43	149
—	—	—	—	—	75	—	1	2	4	3	7	9	10	36	111
—	—	—	—	—	71	—	—	—	1	1	1	10	5	18	81
14	5	—	—	—	77	—	—	—	—	2	2	1	6	11	88
13	16	1	10	—	92	—	—	—	—	—	—	2	4	6	98
10	14	12	12	17	39	—	—	—	—	—	—	1	2	3	42
5	2	4	6	12	36	—	—	—	—	—	—	—	—	—	36
5	6	6	4	6	13	—	—	—	—	—	—	—	—	—	13
2	1	2	1	5	7	—	—	—	—	—	—	—	—	—	7
—	1	—	1	4	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
49	46	26	34	44	657	41	24	27	29	43	30	28	32	264	921
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	39
9	1	5	—	4	31	—	—	—	—	—	—	—	—	—	61
5	1	1	1	—	46	—	—	—	—	9	3	3	—	15	28
4	2	3	3	4	38	—	—	—	—	—	—	—	—	—	440
49	46	26	34	—	350	—	—	—	—	30	18	32	9	—	60
1	2	—	—	6	49	4	—	—	2	2	1	1	1	11	68
1	2	—	1	3	51	4	2	2	3	1	3	1	1	17	130
—	—	—	—	—	66	15	9	10	18	14	—	—	—	64	44
6	2	—	1	1	41	—	—	—	—	—	—	—	3	3	119
2	2	—	—	—	67	10	10	4	13	9	4	1	1	52	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
3	7	4	—	2	63	6 ²	4	—	3	—	—	—	—	13 ²	76
2	7	3	—	2	60	4 ²	4	—	3	—	—	—	—	11 ²	71
1	—	1	—	—	3	2	—	—	—	—	—	—	—	2	5
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
3	7	8	3	—	84	4	2	—	4	—	2	—	—	12	96
22	29	32	41	—	468	2 ²	28	—	27 ²	—	24	—	—	111 ⁴	579
8	4	3	—	—	53	2 ¹	—	—	1	—	3	—	—	6 ¹	59
3	4	—	1	—	24	1	6	—	0 ¹	—	2	—	—	9 ¹	33
36	44	43	45	—	629	39 ³	36	—	32 ³	—	31	—	—	158 ⁶	767
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
4	8	2	6	10	96	3	—	—	3	2	3	—	2	13	109
30	29	22	18	33	429	28	18	18	26	31	24	19	23	187	616
7	4	1	3	—	50	4	1	1	4	4	1	5	4	24	74
2	2	1	1	—	29	3	3	6	3	2	2	2	2	21	50
6	3	1	6	1	53	3	2	2	3	4	2	2	1	19	72
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
49	46	26	34	44	657	41	24	27	29	43	30	28	32	264	921

Klasyfikacya uczniów.

Główny budynek.

Klasa I. A.

<i>Stopień pierwszy z odznaczeniem:</i>	Jamiński Jan
Ajdukiewicz Adam	Jankowski Włodzimierz
Dobija Mieczysław	Kitz Juliusz
Frank Józef	Krajewski Franciszek
Kruczkiewicz Władysław	Kutrzeba Tadeusz
Kwiatkowski Tadeusz	Laskownicki Zbigniew
Nawrocki Feliks	Leńko Kazimierz
Orski Jerzy	Mokrzycki Józef
Schor Otto	Momot Wincenty
Sędzimir Bronisław	Mozołowski Feliks
Spät Emil	Oleksij Mikołaj
Szyszkowski Jan	Piwocki Karol
Wolisch Robert	Płoński Tadeusz
Ubogi Mikołaj	Pzygodzki Włodzimierz
	Rychlicki Eustachy
	Sawczak Michał
<i>Stopień pierwszy:</i>	Sawczyński Zygmunt
Barczewski Władysław	Seidler Markus
Czemerer Zeno	Skólimowski Tadeusz
Drabyna Michał	Stachiewicz Jerzy
Fedorowicz Włodzimierz	Stawański Adam
Flecker Arnold	Styrański Jarosław
Fleischman Jan	Świętoń Franciszek
Gdula Zygmunt	Tischler Stefan
Hankiewicz Bruno	Wolfram Jakób

Stopień drugi otrzymał jeden uczeń, stopień trzeci jeden uczeń; czterem uczniom pozwolono poprawić cenzurę z jednego przedmiotu po feryach.

Klasa I. E.*Stopień pierwszy:*

Arnold Ignacy
 Benen Filip
 Bernadiuk Julian
 Bornstein Dawid
 Brandowski Teodor
 Doliński Feliks
 Doller Oswald
 Engelkreis Adolf
 Gerstman Zygmunt
 Goldschmid Zygmunt
 Heller Izidor
 Hibner Szymon
 Korkis Herman
 Krukowski Mieczysław
 Langner Adam

Mayer Alojzy
 Mnaszes Adolf
 Nawrocki Tadeusz
 Pekelman Klemens
 Philipp Henryk
 Rattner Zygmunt
 Reich Jagnes
 Richter Jan
 Rzeczkowski Józef
 Salzberg Beruard
 Silber Norbert
 Sühs Belesław
 Tarnawski Tadeusz
 Weiler Mates
 Zwergbaum Jakób

Stopień drugi otrzymało uczniów 6, stopień trzeci 8. Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 4.

Klasa II.*Stopień pierwszy z odznaczeniem:*

Bałaban Leopold
 Dadlez Julian
 Damm Juliusz
 Geppert Gustaw
 Jngarden Roman
 Kornella Roman
 Orzechowski Zbigniew
 Pikor Bolesław
 Zuber Stanisław

Stopień pierwszy:

Berggrün Leon
 Bodnar Kazimierz
 Chmielinski Jan
 Dellmann Mieczysław
 Diduch Romuald
 Dyaków Władysław
 Dżułyński Witold
 Grossmann Markus
 Guttmann Juliusz
 Janiewski Grzegorz

Januskiewicz Józef
 Kondziolka Emil
 Kośnierski Roman
 Langer Franciszek
 Leśniak Michał
 Löwenheck Izidor
 Manasterski Tadeusz
 Matauszek Stanisław
 Mydlarski Józef
 Nartowski Józef
 Niemczyn Mieczysław
 Niemiński Aleksander
 Owsicki Michał
 Pawłuk Klemens
 Pietsch Stanisław
 Pożakowski Wiesław
 Sekieła Jarosław
 Semyk Emil
 Sieminowicz Zenon
 Skawiński Ludwik
 Sklepiński Stanisław

Smalec Edmund
 Steblecki Eugeniusz
 Stromenger Edmund
 Szostakiewicz Kazimierz
 Tarnawski Mieczysław

Tarnawski Włodzimierz
 Trojan Stefan
 Wieczerzyk Otton
 Winkler Władysław

Stopień drugi otrzymało uczniów 6, stopień trzeci 3.

Klasa III. A.

Stopień pierwszy z odznaczeniem: Karwański Włodzimierz

Bilous Jan
 Bodek Max
 Niemiec Franciszek
 Ołekska Jan
 Zimmels Benedykt

Kłymko Bazyli
 Kopacz Stanisław
 Kostyszyn Maryan
 Kowalczyk Tadeusz
 Krawec Jarosław
 Ksander Rudolf

Stopień pierwszy:

Bartłomowicz Franciszek
 Biliński Maryan
 Borowiec Aleksander
 Decowski Tadeusz
 Depa Henryk
 Doms Robert
 Garfein Adam
 Gergowicz Stefan
 Gilewski Zdzisław
 Gotfried Fischel
 Grünfeld Leonidas
 Gulewicz Wincenty
 Huzar Emilian
 Jezierski Stanisław
 Kaliński Zenon
 Kamieński Edmund

Laskownicki Stanisław
 Łoś Jerzy
 Markus Julian
 Męciński Paweł
 Mikuliński Stanisław
 Poprawski Władysław
 Przygodzki Józef
 Śledziński Kazimierz
 Sokołowski Władysław
 Sowiński Józef
 Tadlewski Albert
 Teczarowski Adam
 Werberg Herman
 Wowk Jan
 Zabłocki Jan
 Zawałkiewicz Roman

Stopień drugi otrzymało 3 uczniów stopień trzeci 2, do egzaminu poprawczego przeznaczono 4.

Klasa III. C.

Stopień pierwszy z odznaczeniem: Podboraczyński Stefan

Barczewski Kazimierz
 Kafel Jan
 Musielewicz Józef

Sochaniewicz Kazimierz
 Tyczka Witold
 Wolisch Karol

Stopień pierwszy:

Blaustein Wilhelm
 Boznański Michał
 Domaszewicz Czesław
 Dzbański Tomasz
 Essel Jakób
 Fiderer Adam
 Finkelstein Józef
 Götz Emil
 Gruber Leon
 Jabłoński Piotr
 Jorkasch Koch Władysław
 Kopystyński Stanisław
 Krell Wilhelm

Limbach Franciszek
 Lothringer Emil
 Mayer Edward
 Mękarski Stanisław
 Nathanson Herbert
 Niemkiewicz Kazimierz
 Ostaszewski Henryk
 Reiss Izidor
 Riesser Alfred
 Rubinstein Ignacy
 Spaczyński Jan
 Swirski Jan
 Treściński Adam

Stopień drugi otrzymało 8 uczn. stopień trzeci 1. do egzaminu poprawczego przeznaczono 2

Klasa IV A-

Stopień pierwszy z odznac.

Hupert Stefan
 Kopaczyński Włodzimierz
 Kruczkiewicz Adam
 Pezański Włodzimierz

Kozieł Tadeusz
 Kwiatkowski Eerdynand
 Ligęza Roman
 Losch Norbert
 Mikuliński Kazimierz
 Nowakowski Maryan
 Oleński Stefan
 Oleński Tadeusz
 Pańczyszyn Ignacy
 Rupp Eugeniusz
 Schirmer Kazimierz
 Simoni Jan
 Stromenger Gustaw
 Szlagowski Bernard
 Thimann Juliusz
 Tustanowski Juliusz
 Ulanowicz Józef
 Wewiórski Kazimierz

Stopień pierwszy:

Androchowicz Roman
 Chłędowski Włodzimierz
 Dynia Stanisław
 Dżułyński Orest
 Fryling Jan
 Hierowski Stanisław
 Inicki Michał
 Inicki Michał
 Isakiewicz Julian
 Jaegerman Antoni
 Kens Roman

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 8, stopień drugi otrzymało 5 stopień trzeci 2.

Klasa IV c)-

Stopień pierwszy z odznaczeniem otrzymali:

Horak Alojzy	Kuchar Tadeusz
Kosiński Zbigniew	Labiner Wilhelm
Spaltenstein Wincenty	Lubaczer Edward
	Łupicki Mikołaj
	Matkowski Stanisław

Stopień pierwszy:

Bardach Jakób	Mazur Franciszek
Barowicz Michał	Münnich
Bernhard Henryk	Ościak Leon
Brennholz Salomon	Pichel Mieczysław
Cichocki Stanisław	Pick Menachem
Drelichowski Józef	Rodakiewicz Stanisław
Dworak Jan	Rotenberg Alojzy
Erb Adolf	Sochaniewicz Stanisław
Gmernicki Mikołaj	Sokołowski Stanisław
Guwer Piotr	Sozański Franciszek
Hellmann Abraham	Stronczak Adam
Hruby Jakób	Stütz Wilhelm
Jaworski Stanisław	Szyszyłowicz Jerzy
Kalinowski Kazimierz	Wixel Fryderyk
	Zieliński Wincenty

Do egzam. poprawcz. po wakacjach przeznaczono 4 ucz. stopień 2 ig otrzy-
mało 4, a stopień trzeci 4 ucz.

Klasa V. A

Stopień pierwszy z odznaczeniem:

Atlas Józef	Hausner Adam
Kreiner Edward	Köhler Tadeusz
Mesch Karol	Landberg Jonasz
Nusbaum Henryk	Leicht Piotr
Rzepecki Roman	Lenczar Stanisław
Steifer Maryan	Löwenheck Ignacy
Stepków Józef	Łyszkowski Władysław
	Markus Aleksander
	Müller Jan

Stopień pierwszy:

Ajdukiewicz Kazimierz	Pilny Maryan
Borsuk Stefan	Pioryk Elias
Blumenfeld Oskar	Pirozyński Jan
Ciupryk Włodzimierz	Pokiński Adam
Elster Edward	Polak Adolf
Fried Abraham	Rapp Tobiasz
Garfein Ernest	Rastawiecki Włodzimierz

Robakowski Adam
 Rubin Hersz
 Rupp Fryderyk
 Rzadki Aleksander
 Schaff Leon
 Sinkowski Aleksander

Stark Stefan
 Sucheitz Władysław
 Szediwy Adam
 Wacło Karol
 Bałaban Józef
 Kittay Paweł

Jeden uzeń otrzymał stopień drugi, trzech stopień trzeci, 5 uczniom pozwolono zdawać egzamin poprawczy po wakacyah.

Klasa V B-

Stopień pierwszy z odznaczeniem: Jakubiczka Juliusz
 Kolarzowski Karol
 Koss Władysław
 Kostrzębski Jan
 Kunst Markus
 Kurtz Adam
 Kwasik Antoni
 Latocha Jan
 Machalski Maksymilian
 Maciak Franciszek
 Marek Adam
 Mayer Bernard
 Niżnikiewicz Dymitr
 Orłoś Roman
 Pilecki Łazarz
 Pytel Andrzej
 Roller Maks
 Ross Mikołaj
 Sinkowski Wiktor
 Smutny Władysław
 Sokaler Adolf
 Szczyradłowski Bronisław
 Szkodziński Franciszek
 Tendler Zygmunt
 Widajewicz Józef
 Zagórski Stanisław

Stopień pierwszy:
 Albin Samuel
 Baboń Jan
 Czudowski Adolf
 Gabryel Jan
 Horski Stanisław

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 6 uczniów.

Klasa VI. A.

Stopień pierwszy z odznaczeniem: Gąsiorowski Janusz
 Mielnicki Jan
 Czeżowski Tadeusz
 Fischer Adam

Stopień pierwszy:

Andruszewski Józef
 Brüstiger Józef
 Bugiel Jerzy
 Bunikiewicz Gedymin
 Eile Zygmunt
 Flisowski Józef
 Fruchtman Adam
 Geschwind Emanuel
 Głaczyński Roman
 Graf Henryk
 Hescheles Henryk
 Kadyi Tadeusz
 Kassala Henryk
 Kochański Leon
 Milko Aleksy

Nick Antoni
 Nowak Jan
 Powroźnik Karol
 Próchnik Julian
 Reder Zenon
 Romański Mieczysław
 Schiffer Filip
 Schor Baruch
 Stachura Władysław
 Starosolski Stanisław
 Stoff Zygmunt
 Tanczakowski Jerzy
 Wierzbicki Stefan
 Wowkonowicz Maryan
 Zygmunt Kazimierz

Stopień drugi otrzymało 7, trzeci 2 uczniów, Pozwolono poprawić notę z jednego przedmiotu po feryach uczniom 6.

Klasa VI B-

Stopień pierwszy z odznaczeń. Kozakiewicz Władysław

Dalbor Tadeusz
 Duszeńko Michał
 Kogut Józef
 Korzelski Mikołaj
 Lachowicz Franciszek
 Szajncr Stanisław
 Wiszniewski Tadeusz
 Zimels Naksymilian

Manasterski Stanisław
 Margulies Emanuel
 Pielech Henryk
 Powolny Waclaw
 Rappaport Artur
 Reiss Jozue
 Ruczajewicz Władysław
 Schrenzel Zygmunt
 Siekierski Józef
 Skąpski Stanisław
 Stankiewicz Faustyn
 Stapp Emanuel
 Ujejski Maryan
 Wittlin Izidor
 Zaleski Karol
 Weinbaum Tobiasz
 Frauenglas Leopold

Stopień pierwszy

Blicharski Tadeusz
 Chomicki Grzegorz
 Ciecharzewski Kazimierz
 Dzeduszycki Michał
 Getreu Henoch
 Glazer Jan
 Godlewski Józef
 Kaczkowski Emanuel
 Kiełbusiewicz Bronisław
 Kinczyk Stanisław
 Komusiński Włodzimierz

Stop. II. otrzymało 4 uczniów
 „ III. „ 2 „
 do egzam. popr. przeznacz. 3.

Klasa VII. A

Stopień pierwszy z odznaczen.	Katz Jakób
Atlas Zygmunt	Hoszowski Leonid
Pomianowski Józef	Lorenz Fran. Ksawery
	Noskiewicz Ryszard
Stopień pierwszy	Papierkowski Leopold
Burstin Chaskel	Richter Maurycy
Chajes Izydor	Srokowski Stanisław
Denbaum Aron	Szediwy Henryk
Domaszewicz Aleksander	Thullie Czesław
Drzewicki Włodzimierz	Topf Isser
Dudykiewicz Eugeniusz	Wewiórski Stanisław Jan
Frankowski Roman	Wojciechowski Adam
Gawroński Jerzy	Zucker Abraham
Gunderman Rudolf	

Stop. II. otrzymał 1. do egz. poprawczego po wakacjach przeznaczono 1.

Klasa VII. B

Stopień I. z odznaczeniem.	Fischer Ludwik
Babiak Stanisław	Graf Nesanel
Chrzęszczyński Jerzy	Greiner Antoni
Nowotny Maryan	Crünbaum Adolf
Nubaum Tadeusz	Janicki Aleksander
Woźniakowski Rafał	Jonas Maks
Wróbel Aleksander	Krókowski Stanisław
	Mandel Józef
Stopień pierwszy.	Paraszcak Stanisław
Biliński Edward	Schaff Maks
Birn Leib	Śliwiński Józef
Charkiewicz Józef	Tarnawski Mieczysław
Ciechanowski Józef	Turzański Antoni.
Domms Jerzy	

Sześciu uczniom pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu po wakacjach; trzech otrzymało stopień drugi, jeden stopień trzeci.

Klasa VIII.

Stopień pierwszy z odznaczen.	Dubyniak Bronisław
Ajdukiewicz Józef	Hescheles Dawid
Błażyński Witold	Holzer Edward

Kalicki Stefan
 Kalicki Wacław
 Lubomirski Jerzy
 Mund Bernard
 Tauschiński Stefan

Stopień pierwszy:

1. Adamowski Józef
2. Banaś Alfred
3. Bilowitzky Leopold
4. Chmielowski Feliks
5. Galkiewicz Karol
6. Fritzband Schnierl
7. Gerstler Józef
8. Hand Henryk
9. Ilnicki Włodzimierz
10. Isakiewicz Kajetan
11. Kostyszyn Teofil
12. Kreiner Albert
13. Kruklewski Tomasz

14. Kułyniak Jan
15. Lateiner Ludwik
16. Lewicki Bogusław
17. Lityński Wincenty
18. Meixner Tadeusz
19. Niementowski Feliks
20. Orłowski Bolesław
21. Rosenberg Aleksander
22. Ross Karol
23. Roziecki Ignacy
24. Rzepecki Teodory
25. Schleifer Mendel
26. Siekierski Maryan
27. Sieniawski Feliks
28. Sirko Juliusz
29. Śliwiński Stanisław
30. Sokołowski Tadeusz
31. Strich Abraham
32. Urbański Grzegorz
33. Wawrzakowicz Eugen

1 ucznia przeznaczono do egz. poprawczego po feryach.

Filia:

Klasa I. B.

Stopień celujący:

Dekański Tadeusz
 Hierowski Roman
 Piątkowski Roman

Stopień pierwszy:

Balaban Emanuel
 Bauer Tadeusz
 Beren Mojżesz
 Beren Szymon
 Breitman Henryk
 Ciesielski Teofil
 Dissel Franciszek
 Gläsel Karol
 Gross Tadeusz
 Grünberg Izydor
 Kniaziołucki Władysław

Kociołek Piotr
 Kohane Wolf
 Konopacki Stanisław
 Kozar Kazimierz
 Kumer Władysław
 Ladstätter Rudolf
 Lichtigfeld Izak
 Łucyna Włodzimierz
 Maksymowicz Stanisław
 Rabiner Psachie
 Rogawski Stanisław
 Sanojca Mieczysław
 Służewski Mieczysław
 Sokołowski Maryan
 Sommer Henryk
 Thumin Ignacy
 Węgrzyński Władysław

Stopień drugi otrzymało 4, trzeci 3 uczniów, do egz. poprawczego przeznaczono 3.

Klasa I- C-

Stopień pierwszy :	Kuberczyk Czesław
Bauer Teofil	Momot Maryan Stan.
Bednarski Władysław Józef	Preis Piotr
Decowski Bronisław Franc.	Sadowski Leon M.
Dobrowolski Jakób	Studziński Adolf Bol.
Gottlieb Jakób Dytrych	Tartik Zygmunt
Hayduk Piotr	Tilzer Józef
Hnatowicz Wiktor Bol.	Wajda Władysław
Juss r. Wertheimer Zygmunt	Wassermann Józef

Do egzam. popr. z jednego przedmiotu przeznaczono 2 uczniów, stopień drugi otrzymał jeden, zaś trzeci trzech uczniów

Klasa I- D-

Stopień pierwszy :	Peczenik Samuel Izrael
Bernacki Tadeusz	Procajło Bronisław
Bodek Adolf	Rozdół Włodzimierz
Brzozowski Maryan	Schal Joachim M.
Charman Leon	Śzydłowski Kazimierz Jan,
Czułowski Mieczysław	Turasiewicz Stanisław
Kedzierski Emil	Wahrsager Adolf
Konarski Maryan Franc.	Woźniacki Wawrzyniec
Korcowski Franciszek	Zbarański Jan
Kuczyński Zdzisław	

Stopień drugi otrzymał jeden, trzeci sześciu uczni, do egz. popr. przezu. 2 ucz

Klasa II- B-

Stopień celujący	Jaszczyszyn Józef
Dżugaj Jan	Klecan Tadeusz
Kreutz Mieczysław	Kluger Maks
Morawiecki Tadeusz	Sigmund Zdzisław
Stopień pierwszy :	Storożyński Piotr
Balawelder Romuald	Teliczek Tadeusz
Bibelman Emanuel	Wittman Bernard
Chrupowicz Władysław	Kozakiewicz Stanisław
Fischer Kazimierz	Kron Aleksander
Fritz Tadeusz	Ligeza Adam
Gąsior Jan	Madura Roman
Gruder Leon	Maruszczak Stanisław
Hirsch Stanisław	Merkel Ludwik

Misiewicz Stanisław
 Popiel Zdzisław
 Prochnik Adam
 Silber Adolf
 Spis Jakób

Tomanek Ludwik
 Wagner Izidor
 Weinbaum Aleksander
 Wyszyński Michał

Stopień drugi otrzymało 4 uczniów, stopień trzeci 3, do egzaminu poprawczego przeznaczono 3i

Klasa II. C.

Stopień I. z odznaczeniem
 Goldberg Fryderyk
 Roth Ludwik

Stopień I.

Arnold Marcełi
 Bednarczuk Bronisław
 Beigert Seweryn
 Bąkowski Władysław
 Breiter Wiktor
 Goldmann Władysław
 Heller Józef
 Hescheles Bronisław
 Hulles Zygmunt
 Jamrot Waclaw
 Jollas Henryk
 Kaczorowski Bogdan
 Koczerkiewicz Jan

Kuczyński Maryan
 Kurdziel Stanisław
 Kurzweil Leopold
 Lutman Mieczysław
 Mańczukowski Antoni
 Margil Maksymilian
 Matkowski Aleksander
 Nuckowski Andrzej
 Panajko Władysław
 Reichenstein Jerzy
 Schel Zygmunt
 Schnek Ludwik
 Schön Fryderyk
 Schuppik Józef
 Sigmund Zdzisław
 Storożyński Piotr
 Teliczek Tadeusz
 Wittmann Bernard

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 4, stopień II. otrzymało 4
 stopień III. 1.

Klasa III- B.

stopień pierwszy z odznac. Iwachów Kazimierz
 Wikus Bolesław
 Nuzikowski Zygmunt

stopień pierwszy:

Berger Henryk
 Bergstein dalomon
 Bordon Stanisław
 Charman Marcin
 Elster Jakób

Frühling Bolesław
 Graf Zygmunt
 Heintsch Stefan
 Hellmann Bronisław
 Herschdörfer Franciszek
 Kaczuzba Alfred
 Krajewski Tadeusz
 Kron Gustaw
 Lasko Julian
 Markowski Maryan

Odzierzyński Roman
 Pilawski Zdzisław
 Rogawski Adam
 Roszkowny Jan
 Stercer Berisch

Sziling Izaak
 Turasiewicz Romuald
 Wolski Wiktor
 Zieniewski Zygmunt

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono uczniów 2.

Klasa III. D.

Stopień I.
 Baczyński Stan. Aug.
 „ Eligiusz
 Barącz Kazimierz
 Bund Norbert
 Grossmann Pirkat
 Hendeck Markat
 Horowitz Leib Meszulim
 Karpina Wiktor
 Koczwarą Józef

Laufer Karol
 Lubliner Józef
 Łukowski Eugeniusz
 Okoński Karol
 Pordes Ignacy
 Rawski Władysław
 Reizes Maks
 Szoszko Stan. Karol
 Wysoczyński Feliks
 Zawadzki Włodzimierz

2 uczniom pozwolono poprawić po wakacjach. 5. otrzymało stopień 2gi, a 2. stopień trzeci.

Klasa IV- B-

Stopień pierwszy z odznacze-
 niem:

Gruder Henryk
 Steinberger Edward

Stopień pierwszy:

Bobrek Zygmunt
 Breiter Tadeusz
 Gewürz Rudolf
 Godzieliński Wiktor
 Greger Kazimierz
 Haar Wilhelm
 Herman Edmund
 Hrycykiewicz Kazimierz
 Kołodziej Władysław

Korzeniowski Feliks
 Kozakiewicz Mieczysław
 Löwenherz Juliusz
 Marynowski Jan
 Osiadacz Mieczysław
 Rygiel Waleryan
 Schmajuk Zygmunt
 Stinzing Jan
 Stockel Ignacy
 Teuchmann Jan
 Tomaszewski Juliusz
 Trębicki Tadeusz
 Zawistowski Bolesław

4. uczniów otrzymało stopień drugi, 2. stopień trzeci 1. przeznaczono do gez. popr. po feryach.



OGŁOSZENIE.

Rok szkolny 1905—1906 rozpocznie się dnia 4. września 1905 roku.

Wpisy uczniów do gimnazjum na rok szkolny 1905/1906 odbywać się będą w trzech ostatnich dniach sierpnia.

Uczniowie zgłaszać się mają osobiście w towarzystwie rodziców lub opiekunów, przyczem mają przedłożyć świadectwo szkolne z ostatniego półrocza i wypełnić w dwóch egzemplarzach kartę wpisową.

Uczniowie nowo do zakładu wstępujący przedłożyć mają:

a) metrykę urodzenia, bez której żaden uczeń, do zakładu przyjęty nie będzie.

b) świadectwo szkolne tego zakładu, gdzie przedtem pobierali naukę, z potwierdzeniem dyrekcji, że mogą przejść bez przeszkody do innego zakładu. Przy wpisie zapłacić mają takse wstępną w kwocie 4. kor. 20 h.

c) poświadczenie lekarskie, że uczeń szczepioną miał ospę po raz drugi po roku 1895.

Nadto każdy uczeń ma przy wpisie złożyć 2 kor., jako dattek na zbiory naukowe zakładu.

Opłatę szkolną, która na jedno półrocze wynosi czterdzieści koron, złożyć mają uczniowie kl. II.—VIII. najdalej w ciągu pierwszych sześciu tygodni półrocza.

Egzamina wstępne do klas II—VIII. będą się odbywały w dniach 1.—12. września.

Egzamina poprawcze odbędą się w dniach 30. i 31. sierpnia.

